



Złożenie pracy online: 2015-06-28 15:50:06 Kod pracy: 12856
--

Dariusz Izworski
(nr albumu: 19850*PO/SUM)

Praca magisterska

**Wojna i przemoc w Biblii i Koranie. Judaizm,
chrześcijaństwo i islam wobec zagrożeń pokoju.**

**War and violence in the Bible and the Koran. Judaism,
Christianity and Islam against threats to peace.**

Wydział: Nauk Społecznych i Informatyki

Kierunek: Politologia

Specjalność: instytucje i administracja publiczna

Promotor: dr hab. Władysław Wic

Streszczenie

W niniejszej pracy analizie poddano Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu oraz Koran, przełożony na język polski przez Józefa Bielawskiego. Głównym celem pracy było odnalezienie w tychże dokumentach fragmentów wprost odnoszących się do tematyki wojny i przemocy.

Podjęcie problemu stosunku judaizmu, chrześcijaństwa i islamu wobec zagrożeń pokoju i jego istoty jest o tyle kluczowe, o ile wymagają tego liczne niedopowiedzenia i stereotypy odnoszące się do tychże religii i ich relacji wobec wojny (rozumianej jako konflikt zbrojny) i przemocy względem innych ludzi. Praca ta miała za zadanie przede wszystkim wskazanie konkretnych przykładów znajdujących się w tychże Księgach z pominięciem narosłych wokół nich doktryn religijnych.

Metodologia badań polegała na analizie dokumentów źródłowych oraz innych pozwalających na dogłębne zrozumienie problematyki. Zachowując konieczny dla tego typu analiz obiektywizm praca zawiera jedynie krótkie komentarze dopowiadające najistotniejsze kwestie, pomagające czytelnikowi łączyć konkretne fakty z ich przyczynami. Dzięki użyciu licznych cytatów obraz dziejów opisanych w Księgach odzwierciedlony jest jak najwierniej.

Wnioski wynikające z pracy zamknąć można w trzech kategoriach: polityczne, społeczne i religijne. Wojna, przemoc i pokój są bowiem nieodłącznymi ich elementami.

Słowa kluczowe

wojna, przemoc, pokój, Stary Testament, Nowy Testament, Koran, Islam, Judaizm, Chrześcijaństwo

Abstract

In this thesis we analyzed the Scriptures of the Old and New Testament and the Koran, translated into Polish by Joseph Bielawski. The main objective of the study was to find in these documents parts directly relating to the subject of war and violence.

Talking about those problems in Judaism, Christianity and Islam against the threats of peace and its essence is so crucial, if required by many understatement and stereotypes relating to these religions and their relationship to war (understood as armed conflict) and violence against other people. This work was designed to primarily identify specific examples in these books of excluding accrued around them religious doctrines.

The survey methodology was based on the analysis of source documents and other enabling in-depth understanding of the issues. While maintaining necessary for this type of analysis objectivity job contains only brief comments concretize the most important issues to help the reader connect specific facts of their causes. By using many citations picture of the history described in the books is reflected as faithfully as possible.

The conclusions arising from work can be close in three categories: political, social and religious. War, violence and peace are their inseparable elements.

Keywords

war, violence, peace, Old Testament, New Testament, the Koran, Islam, Judaism, Christianity

*Z wyrazami wdzięczności za wszelką okazaną pomoc i życzliwość, łącząc życzenia
wszystkiego, co najlepsze dla Pana dr. hab. Władysława Wica, Pana dr. Tadeusza
Mędzelowskiego i Pana dr. Marcina Poręby.*

Spis treści:

Wstęp	2
1. Stary Testament – święta księga Judaizmu	6
1.1. Pięcioksiąg Mojżesza	6
1.2. Księgi historyczne	11
1.3. Księgi mądrościowe	24
1.4. Pisma proroków większych	32
1.5. Pisma proroków mniejszych	41
2. Nowy Testament kanonu rzymskokatolickiego	46
2.1. Ewangelie	46
2.2. Listy świętego Pawła z Tarsu	48
2.3. Listy powszechne	51
2.4. Apokalipsa świętego Jana	52
3. Islam – wprowadzenie	54
4. Koran – fundament wiary Islamu	58
5. Kościół katolicki a świat współczesny	73
Zakończenie	79
Bibliografia	81

WSTĘP

Kiedy w roku 2001 nowojorskie wieże Światowego Centrum Handlu (World Trade Center) zostały zniszczone w wyniku ataku terrorystycznego cały świat zadał sobie pytanie: kto jest temu winien? Odpowiedź przyszła bardzo szybko a do zamachu przyznały się środowiska zbliżone do radykalnych odłamów islamu. Informacja ta stała się impulsem do dyskusji na temat światowego pokoju, w czasie których wielokrotnie podnoszono kwestię: dlaczego radykałowie islamscy nawołują wiernych do dokonywania aktów terrorystycznych w krajach szeroko pojmowanego Zachodu?

Kwestia ta nie należała (i nadal nie należy) do łatwych a wydarzenia ostatnich lat, związane z powołaniem do życia Państwa Islamskiego z rządzącym w nim prawem szariatu, rodzi więcej obaw niż pewności co do losów pokoju światowego.

Malise Ruthven w swojej pracy zatytułowanej „Islam. Bardzo krótkie wprowadzenie” twierdzi, że winę za religijne przebudzenie islamu ponosi świat zachodni – zwłaszcza upadek wartości, który cechuje go od kilkudziesięciu lat. „Chociaż wielu ekspertów podaje w wątpliwość długoterminowe implikacje polityczne tego zjawiska, to jednak powrót do muzułmańskich obyczajów życia codziennego – wzrost liczby wiernych uczęszczających do meczetów, przestrzeganie postu w czasie ramadanu, rozpowszechnianie treści religijnych w druku i w mediach audiowizualnych, powrót „muzułmańskiego ubioru” (zwłaszcza kobiecego) w wielu częściach świata – jest faktem niezaprzeczalnym”.¹

Ożywienie religijności islamskiej i jej błyskawiczna radykalizacja w konfrontacji ze skrajnie odmienną cywilizacją świata zachodniego nieuchronnie przywodzi na myśl zjawisko, które Samuel P. Huntington określił mianem *zderzenia cywilizacji*. Ów amerykański badacz i politolog dowodził w swojej książce pod tym samym tytułem, że „najważniejsze różnice między narodami nie mają charakteru ideologicznego, politycznego czy ekonomicznego, lecz kulturowy”.² Według Huntingtona każdy naród i każda grupa społeczna zadaje sobie stale pytania o swoją tożsamość. Odpowiedź na to pytanie zamyka się najczęściej „w kategoriach pochodzenia, religii, języka, historii, wartości, obyczajów i instytucji”.³

Huntingtonowskie zderzenie cywilizacji staje się więc wynikiem nie tyle konfliktów na tle politycznym co etnicznym i wyznaniowym, co w przypadku radykalnego islamu

¹ M. Ruthven, *Islam. Bardzo krótkie wprowadzenie.*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 1998, s. 29.

² S. P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa 2003, s. 18.

³ *Ibidem*, s. 18.

znajduje swoje najlepsze odzwierciedlenie. Autor dodaje: „założenia filozoficzne, systemy wartości, stosunki społeczne, obyczaje i światopoglądy różnią się znacząco w poszczególnych kręgach kulturowych. Te różnice pogłębia jeszcze odrodzenie religii widoczne na wielu obszarach świata”.⁴

Co jednak wywołuje w umysłach radykałów muzułmańskich tak wielką agresję w stosunku do chrześcijańskiego (przynajmniej z nazwy) Zachodu? Kontynuując myśl Huntingtona można wysnuć teorię, iż wrogość ta jest swoistą zemstą za lata kolonializmu, wypraw krzyżowych i wielowiekowego odtrącenia islamu przez chrześcijan z racji różnic religijnych. W pewnym stopniu podłoże historyczne zyskują również lata „zimnej wojny”, które podzieliły Europę na część komunistyczną i demokratyczną, co w żadnym wypadku nie mogło przyczynić się do umocnienia relacji pomiędzy państwami cywilizacji Zachodniej. W wyniku tego „świat dzieli się w pewnym sensie na dwa światy, ale jest to podział między Zachodem, cywilizacją do tej pory dominującą, a wszystkimi innymi, które mało mają ze sobą nawzajem wspólnego”.⁵

Według Huntingtona problemem nie jest sam fakt różnorodności cywilizacji Świata, lecz raczej fakt, że żadna z nich nie ma wyraźnych granic, przez co przenikanie się kultur jest nieuniknioną kolejną zjawiskiem. Z drugiej strony „wszyscy poważni uczeni uznają istnienie odrębnej cywilizacji islamskiej. Islam, który powstał na Półwyspie Arabskim w siódmym wieku naszej ery, szybko się rozprzestrzenił na Północną Afrykę i Półwysep Iberyjski, a także na Azję Środkową. W jego ramach istnieje więc wiele różnych kultur czy sub-cywilizacji, m.in. arabska, turecka, perska i malajska”.⁶ Wszystkie te grupy łączy jedno: wiara w jednego Boga objawionego w księdze Koranu. Sam Koran stał się dla muzułmanów zarówno podstawą wiary jak, zbiorem praw i obowiązków wierzących przekazanych im przez usta Mahometa.

Mówiąc o prawie należy zwrócić uwagę na fakt, że zarówno świat Zachodu jak i cywilizacja islamu powtarza za starożytnymi Rzymianami, że „prawo zajmuje centralne miejsce w życiu cywilizowanych społeczeństw”.⁷ Podobnie jak na Zachodzie zaczęto mówić

⁴ Ibidem, ss. 22-23.

⁵ Ibidem, s. 37.

⁶ Ibidem, s. 56.

⁷ Ibidem, s. 101.

o reewangelizacji Europy, tak w świecie muzułmańskim zaczęto „islamizować nowoczesność”.⁸

Wszystkie wyżej wymienione czynniki życia społecznego Zachodu i świata islamu w linii prostej prowadzą do jednego: do odszukania źródeł takiego a nie innego sposobu pojmowania świata przez przedstawicieli obu cywilizacji.

Odpowiadając na tą kwestię niniejsza praca odwoła się przede wszystkim do pism, które stanowią podwaliny istnienia dwóch największych religii świata: chrześcijaństwa (z Kościołem katolickim i Papieżem na czele) i islamu. W pierwszym przypadku będzie to Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, w drugim – Koran. Analiza tychże dokumentów nie ma na celu rozważań nad zasadnością i sensem przesłania w nich zawartego, lecz ma odpowiedzieć na pytanie: co księgi te mówią na temat wojny, przemocy i pokoju.

Starając się zachować chronologiczny porządek powstawania ksiąg, analiza przebiegać będzie w następującym porządku:

W pierwszym rozdziale niniejszej pracy przyjrzymy się sposobowi ukazywania wojny, przemocy i pokoju w księgach Starego Testamentu. Rozdział ten podzielony został – zgodnie z żydowską i katolicką systematyką – na cztery podrozdziały. Pierwszy z nich stanowi zbiór informacji zawartych w Pięcioksięgu (Torze) Mojżeszowym w księgach: Rodzaju, Wyjścia, Kapłańskiej, Liczb i Powtórzonego Prawa, które stanowią dla Żydów nie tylko podstawę prawd wiary ale i mniej lub bardziej symboliczną historię początków ludzkości i Narodu Wybranego. Dzieje tegoż Narodu oraz jego liczne wojny i podboje rozwija część poświęcona Księgom Historycznym a zwłaszcza księgom: Jozuego, Sędziów, Pierwszej i Drugiej Salomona, Pierwszej i Drugiej Królewskiej, Pierwszej i Drugiej Kronik, Judyty oraz Pierwszej Machabejskiej. Kolejna część pracy zawiera zbiór licznych analogii i odniesień do pojęcia wojny, przemocy i pokoju zawartych w Księgach Mądrościowych, z których do tematyki pracy najwięcej wnoszą księgi: Psalmów, Przysłów i Koheleta. Czwarta i piąta część rozdziału zawiera informacje, które odnaleźć można w księgach proroków: większych (Izajasza, Jeremiasza, Lamentacji, Ezechiela i Daniela) oraz mniejszych (Ozeasza, Micheasza, Nahuma i Zachariasza).

Drugi rozdział niniejszej pracy poświęcony został pojęciom wojny, przemocy i pokoju, co do których nieliczne odniesienia znajdują się w Piśmie Świętym Nowego

⁸ Ibidem, s. 146.

Testamentu. Opisana w nim walka ma raczej wymiar czysto symboliczny, przez co czytelnikowi zdawać się może, iż w czasach Jezusa i Jego apostołów zażegnane zostały wszelkie konflikty międzyludzkie i międzynarodowe. Jest to jednak tylko złudzenie, gdyż przekaz Nowego Testamentu przykładą większą wagę do miłości braterskiej i nauczania Chrystusa i Jego uczniów niż do otaczającej ich rzeczywistości. Rozdział ten podzielony został według następującego schematu: pierwszy podrozdział dotyka pojęć wojny, przemocy i pokoju zawartych w Ewangeliach świętych: Mateusza, Marka i Łukasza. Kolejna część odnosi się do tego zagadnienia w listach świętego Pawła skierowanych do: Rzymian, Galatów, Efezjan, Kolosan oraz w Pierwszym Liście do Tesaloniczan. Spośród wszystkich pozostałych listów apostoelskich, o których mówi kolejny podrozdział, do tematyki niniejszej pracy swój wkład wnoszą listy: świętego Jakuba oraz Pierwszy List św. Jana. Tą część pracy zakończy analiza Apokalipsy świętego Jana.

Ostatnią z omawianych ksiąg będzie spisany sześć wieków po czasach apostołów Koran. Jego analizę poprzedzi wprowadzenie do tematyki islamu, jego teologii wojennej i misji pokojowej, którą Allah zlecił wyznawcom przez usta proroka Mahometa.

Niniejszą pracę zwieńczy analiza współczesnego nauczania Kościoła katolickiego w odniesieniu do tematyki wojny, przemocy i pokoju. Wybór Kościoła rzymskiego nie był przypadkowy, gdyż reprezentuje on największą grupę chrześcijańską na terenie Europy i świata, przez co nauczanie kolejnych papieży i kolejnych soborów odgrywa niebagatelną rolę w zrozumieniu mentalności świata Zachodniego.

Zasadniczym celem niniejszej pracy jest ukazanie różnorodności podejścia do pojęcia wojny, przemocy i pokoju w czasach powstawania świętych ksiąg chrześcijaństwa (i judaizmu) oraz islamu na przestrzeni dziejów. Ewentualne odniesienia do tematyki teologicznej stanowią jedynie informację pomocniczą dla lepszego zrozumienia pewnych fragmentów Ksiąg.

1. STARY TESTAMENT – święta księga Judaizmu

Pismo Święte Starego Testamentu w oryginalnym, hebrajskim układzie, składało się z 39 ksiąg, które zostały następnie przejęte przez Kościół katolicki, który rozbudował je o kolejne 7 pism. Rozbieżność ta wynika przede wszystkim z uznania przez chrześcijaństwo za święte niektórych apokryfów, których natchnienia nie uznają Żydzi. Co ciekawe, kościoły wschodnie wliczają do kanonu Pisma Świętego Starego Testamentu ponad 50 ksiąg.

W niniejszej pracy skupimy się przede wszystkim na księgach zawartych w kanonie katolickim. Pierwsza część rozdziału została poświęcona Pięcioksięgowi Mojżesza, kolejne zaś Księgom Historycznym, Mądrościowym i Prorockim.

1.1. PIECIOKSIĄG

Księga Rodzaju

Pierwszą księgą Starego Testamentu jest Księga Rodzaju (Genesis). Zawiera ona opis stworzenia świata oraz losy pierwszych ludzi zarówno przed jak i po opuszczeniu ogrodu Eden w wyniku nieposłuszeństwa Bożym nakazom.

W 28-ym wersie pierwszego rozdziału znaleźć można słowa wskazujące na poddańczy charakter Ziemi w stosunku do człowieka. Bóg pobłogosławił ludziom mówiąc: „bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi”⁹.

W Księdze tej znajdziemy również opis pierwszego w dziejach ludzkości zabójstwa, dokonanego na Abla przez jego zazdrosnego brata Kaina. Pierworodny syn Adama i Ewy Kain był rolnikiem, zaś Abel trudnił się pasterstwem. Zazdrość starszego z braci o to, że Bóg przyjmuje ofiarę nie jego lecz jego brata sprawiła, że uknuł on spisek przeciwko niemu. Rozdział czwarty Księgi w wersach od 1-go do 16-go opisuje to w następujący sposób: „rzekł Kain do Abla, brata swego: «Chodźmy na pole». A gdy byli na polu, Kain rzucił się na swego brata Abla i zabił go. Wtedy Bóg zapytał Kaina: «Gdzie jest brat twój, Abel?». On odpowiedział: «Nie wiem. Czyż jestem stróżem brata mego?». Rzekł Bóg: «Cóżś uczynił? Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi! Bądź więc przeklęty na tej roli,

⁹ *Księga Rodzaju*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań – Warszawa 1989, s. 25.

która rozwarła swą paszczę, aby wchłonąć krew brata twego, przelaną przez Ciebie. Gdy rolę tę będziesz uprawiał, nie da ci już ona więcej plonu. Tułaczem będziesz na ziemi!». Kain rzekł do Pana: «Zbyt wielka jest kara moja, abym mógł ją znieść. Skoro mnie teraz wypędzasz z tej roli, i mam się ukrywać przed tobą, i być tułaczem i zbiegiem na ziemi, każdy kto mnie spotka, będzie mógł mnie zabić!». Ale Pan mu powiedział: «O, nie! Ktokolwiek by zabił Kaina, siedmiokrotną pomstę poniesie!». Dał też Pan znamię Kainowi, aby go nie zabił, ktokolwiek go spotka”.¹⁰

Wielu teologów uważa, że Adam i Ewa zostali stworzeni jako pierwsza para ludzi, zaś po nich Bóg stworzył jeszcze wielu ludzi, stąd też nie dziwi fakt, że wygnany Kain bał się zemsty ze strony gatunku ludzkiego. Historia ta jest nie bez znaczenia dla naszych rozważań dotyczących wojny, przemocy i pokoju. Biblijne bratobójstwo odcisnęło na ludzkości niezatarte znamię i otworzyło na oścież bramy przemocy.

Potwierdzeniem tej tezy mogą być słowa biblijnego Lameka, który, nawiązując do pierwszego zabójstwa w historii, wprost wypowiada się nad możliwością zabicia człowieka. Powiedział on do swoich żon: „gotów jestem zabić człowieka dorosłego, jeśli on mnie zrani i dziecko – jeśli mi zrobi siniec! Jeżeli Kain miał być pomszczony siedmiokrotnie, to Lamek siedemdziesiąt siedem razy!”.¹¹ Przemoc staje się więc klątwą wymierzoną w rodzaj ludzki. Sama Księga Rodzaju definiuje ją jako zgodę na zabijanie, wyrażoną w słowach: „jeśli kto przeleje krew ludzką, przez ludzi ma być przelana krew jego, bo człowiek został stworzony na obraz Boga”.¹²

Ów odwet w imię Boże zostaje więc usprawiedliwiony a wojna i przemoc stają się elementem życia ludzkiego.

Mówiąc o wojnie należy wspomnieć o tej, która jako pierwsza zostaje dokładnie opisana w 14 rozdziale Księgi Rodzaju. Znaleźć tam możemy informację, jakoby to za czasów panowania „Amrafela, króla Szinear, i Arioka, króla Ellasaru”¹³ królowie Elamu i Goim wszczęli wojnę z królami Sodomy, Gomowy, Admy, Seboim i Soaru. Powodem wojny był bunt wobec jednego z królów, którego lennikami pozostali byli przez dwanaście lat. W czasie tej wojny uprowadzony został Lot, brat Abrama (nazwanego później przez Boga Abrahamem). Sam praojciec włączył się do konfliktu aby ocalić swojego brata, co ostatecznie udało mu się.¹⁴

¹⁰ Ibidem, s. 27.

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem, s. 31.

¹³ Ibidem, s. 34.

¹⁴ Ibidem, ss. 34-35.

Księga Wyjścia

Niedługo po wyjściu Izraelitów z Egiptu doszło do konfrontacji z ludem Amalekitów. Bitwa ta stała się symbolem opieki Boga nad Narodem Wybranym o czym świadczyły wzniesione ku niebu ręce Mojżesza. Księga Wyjścia głosi, że „jak długo Mojżesz trzymał ręce podniesione do góry, Izrael miał przewagę. Gdy zaś ręce opuszczał, miał przewagę Amalekita. Gdy ręce Mojżesza zdrętwiały, wzięli kamień i położyli pod niego, i usiadł na nim. Aaron zaś i Chur podparli jego ręce, jeden z tej, a drugi z tamtej strony. W ten sposób aż do zachodu słońca były ręce jego stale wzniesione wysoko. I tak zdołał Jozue pokonać Amlekitów i ich lud ostrzem miecza”.¹⁵ Bóg zapowiedział wówczas Mojżeszowi, że zetrze pamięć o Amalekitach z powierzchni ziemi.

Księga Kapłańska

Trzecią księgą kanonu pism Starego Testamentu jest Księga Kapłańska. Znaleźć w niej możemy zapis prawa, które Mojżesz ustanowił dla Narodu Wybranego w czasie czterdziestoletniej wędrówki do Ziemi Obiecanej.

Jeden z przepisów definitywnie zakazywał wspólnocie żydowskiej wzajemnego mordowania się. Głosił on, że „ktokolwiek zabije człowieka, będzie ukarany śmiercią”.¹⁶ Czasy, w których nikt nie będzie się musiał obawiać śmierci zadanej przez swojego pobratymca stały się wypełnieniem obietnicy Boga, który obiecał swojemu ludowi: „krajowi udzielę pokoju, tak że będziecie się udawali na spoczynek bez obawy. Dzikie zwierzęta znikną z kraju. Miecz nie będzie przechodził przez wasz kraj”.¹⁷

W księdze tej Bóg obiecuje Izraelitom, że ich wrogowie zostaną przez nich zabici. Błogosławieństwo to dodaje: „zwrócę się ku wam, dam wam płodność, rozmnożę was, umocnię moje przymierze z wami”.¹⁸ Bóg ostrzega jednak, że nie wypełnienie Jego przykazań rzutować będzie rzuceniem na Naród Wybrany klątwy. Uprzedza: „zwrócę oblicze przeciwko wam, będziecie pobici przez nieprzyjaciół. Ci, którzy was nienawidzą, będą rządili wami, a wy będziecie uciekać nawet wtedy, gdy was nikt nie będzie ścigał”.¹⁹ Ostrzegając swój lud przed wiarołomstwem Bóg zapowiada, że zapłata za nie będzie zemsta, którą, w imieniu Stwórcy, wymierzą mu jego wrogowie. Zapowiada im: jeżeli wtedy

¹⁵ *Księga Wyjścia*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., ss. 84-85.

¹⁶ *Księga Kapłańska*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 131.

¹⁷ *Ibidem*, s. 133.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*.

schronicie się do miast, ześlę zarazę pomiędzy was, tak że wpadniecie w ręce nieprzyjaciół”.²⁰

Księga Liczb

Biblijna Księga Liczb stanowi czwartą część Pięcioksięgu Mojżeszowego (Tory). Stanowi zapis danych wynikających ze spisu ludności zarządzanego celem wyliczenia „wszystkich Izraelitów zdolnych do walki od lat dwudziestu wzwyż, według ich zastępów”.²¹

Księga ta zawiera również wskazówki dotyczące działań wojennych, których miał podejmować się Naród Wybrany. Gwarantem opieki Boga nad Izraelitami miało być przeciągłe dęcie w trąby. Mojżesz obiecał ludowi: „wspomni wtedy na was Pan, wasz Bóg, i będziecie uwolnieni od nieprzyjaciół”.²²

Obietnica ta została spełniona w czasie opisanego przez Księgę Liczb podboju Zajordania. Początkowy plan przejścia Izraelitów przez tą ziemię zakładał, że wędrówka odbędzie się bez konieczności sięgania po miecz. Na swoje nieszczęście król Amorytów Sichon nie wyraził na to zgody, „zgromadził całe swoje wojsko i skierował się ku pustyni, by zastąpić drogę Izraelitom (...) i uderzył na Izraela”.²³ Zwycięstwo Izraelitów nad Sichonem doprowadziło do zajęcia przez nich całej krainy wraz z miastami, w których zamieszkali. Radość z wygranej została okazana w sposób charakterystyczny dla Narodu Wybranego – przez ułożenie dziękczynnego hymnu na cześć Boga.²⁴

Kolejnym opisem starotestamentalnej wojny jest zawarta w Księdze Liczb historia świętej wojny przeciwko Madianitom, którą, jako pomstę za Izraelitów, Naród Wybrany stoczył z królami madianickimi. Wypełnieniem Bożego nakazu była wyprawa, na którą wysłano „po tysiącu z każdego pokolenia, czyli dwanaście tysięcy zdolnych do walki. (...) I pozabijali wszystkich mężczyzn. Zabili również (...) pięciu królów madianickich. Następnie uprowadzili w niewolę kobiety i dzieci madianickie oraz zagarnęli jako łup wszystko ich bydło, stada i cały majątek. Spalili wszystkie miasta, które tamci zamieszkiwali, i wszystkie obozowiska namiotów”.²⁵ Zabrani w niewolę jeńcy, głównie kobiety i dzieci, zostali po powrocie zamordowani na polecenie Mojżesza. Z rzezi ocalały jedynie „wszystkie dziewczęta, które jeszcze nie obcowały z mężczyzną”.²⁶ W charakterystyczny dla Żydów

²⁰ Ibidem, s. 134.

²¹ *Księga Liczb*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 137.

²² Ibidem, s. 147.

²³ Ibidem, s. 157.

²⁴ Ibidem, ss. 157-158.

²⁵ Ibidem, s. 166.

²⁶ Ibidem.

sposób oczyszczenie z win za mordowanie ludzi nastąpiło poprzez rytualne oczyszczenie w trzecim i siódmym dniu po powrocie.²⁷

Oprócz Madianitów Izraelici, na rozkaz Boga, wyruszyli również przeciwko mieszkańcom Kanaanu. Bóg polecił Narodowi Wybranemu: „macie wypędzić wszystkich mieszkańców kraju przed sobą”.²⁸ Ziemie te zostały następnie podzielone pomiędzy dwanaście pokoleń Izraela a o przydziale poszczególnych ziem dla każdego z pokoleń zdecydowało rzucanie o nie losów.

Księga Powtórzonego Prawa

Piątą księgą Starego Testamentu i zarazem ostatnią tworzącą Pięcioksiąg Mojżesza jest Księga Powtórzonego Prawa. Zawarte w nim nakazy i przepisy rytualne są zbiorem wszystkich dotychczasowych praw, które Naród Wybrany otrzymał do tego momentu swoich dziejów. Opisuje ona również historię Izraela od momentu opuszczenia Półwyspu Synaj.

W Księdze Powtórzonego Prawa możemy znaleźć przestrogi skierowane do Żydów za pośrednictwem Mojżesza, któremu Bóg polecił, aby nie prowadzili wojny z Edomitami²⁹, Moabitami³⁰ i Ammonitami³¹. Mojżesz wspomina w niej również zwycięstwa nad Sichonem, królem Zajordania, Ogiem, królem Baszanu (którego pokonał w bitwie w Edrei)³² oraz opisany już podział Zajordania. W myśl Księgi Powtórzonego Prawa wszelkie zwycięstwo w boju pochodzi od Boga. Mojżesz pouczył Naród Wybrany: „niech ci więc dzisiaj będzie wiadomo, że Pan, Bóg twój, kroczy przed tobą jak ogień pożerający. On ich zniszczy, On ich poniży przed tobą, prędko ich wypędzisz, wytępisz, jak ci to przyrzekł Pan”.³³

Potwierdzeniem tej tezy jest opis wskazówek danych Izraelitom na wypadek wojny. W dwudziestym rozdziale Księgi znaleźć można następujące słowa: „jeśli się udasz na wojnę przeciw twemu wrogowi, a zauważysz, że koni, rydwanów i ludzi tam jest więcej niż u ciebie, nie lękaj się ich, gdyż z tobą jest Pan, Bóg twój, który cię wywiódł z ziemi egipskiej. Gdy będziecie zaczynali walkę, wystąpi kapłan i przemówi do narodu, mówiąc mu: «Słuchaj, Izraelu! Zaczynacie dzisiaj walkę przeciw wrogom waszym, niech trwoga przed nimi was nie ogarnia! Niech serce wam nie drży! Nie bójcie się, nie lękajcie się! Gdyż z wami wyrusza

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem, s. 169.

²⁹ *Księga Powtórzonego Prawa*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 175.

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem, s. 176.

³² Ibidem.

³³ Ibidem, s. 182.

Pan, Bóg wasz, by walczyć przeciw wrogom waszym i dać wam zwycięstwo»”.³⁴ Nawet w takim przypadku na wojnę mogli ruszać jedynie ci, którzy zdążyli poświęcić swój dom, zebrać owoce z winnicy i sprowadzić świeżo poślubioną żonę do siebie.³⁵ Na wojnę nie powinni jednak wyruszać ci, którzy się jej lękają aby nie zniechęcać pozostałych walczących.

W Księdze znaleźć można również nakazy postępowania w przypadku zdobywania miast. Bóg pouczył Mojżesza następująco: „jeśli podejdziesz pod miasto, by z nim prowadzić wojnę, [najpierw] ofiarujesz mu pokój, a ono ci odpowie pokojowo i bramy ci otworzy, niech cały lud, który się w nim znajduje, zejdzie do rzędu robotników pracujących przymusowo, i będą ci służyli. Jeśli ci nie odpowie pokojowo i zaczniesz z tobą wojować, oblegniesz je”.³⁶ W przypadku zdobycia miasta Bóg nakazał wymordowanie wszystkich znajdujących się w nim mężczyzn.

W księdze tej znajdziemy również zapis zwyczaju, w myśl którego od obowiązku służby wojskowej przez rok byli zwolnieni wszyscy mężczyźni, którzy niedawno poślubili żony. Mężczyzna taki „pozostanie przez jeden rok w domu, aby ucieszyć żonę, którą poślubił”.³⁷

Naród Wybrany nie powinien zatem obawiać się o swój los, gdyż, w myśl rozdziału 31, Bóg wytepi wszystkie narody, które zagrażają jego istnieniu.³⁸

1.2. KSIĘGI HISTORYCZNE

Księga Jozuego

Po śmierci Mojżesza, któremu Bóg nie zezwolił na wejście do Ziemi Obiecanej, władza nad Narodem Wybranym spoczęła na barkach Jozuego. Jemu też poświęcona jest pierwsza

z ksiąg historycznych Starego Testamentu nie należących do zbioru Tory.

Tuż po przejęciu władzy Jozue wraz z Izraelitami skierował się pod mury Jerycha. Niezdobyte dotąd miasto padło w wyniku sześciodniowego oblężenia. Z rozkazu Bożego wynikało, iż wszyscy wojownicy, siedmiu kapłanów niosących Arkę Przymierza oraz siedmiu trębaczy raz dziennie mieli okrążyć całe miasto. Siódmego dnia zaś Jerycho zostało okrążone siedem razy przy wtórze trąb i okrzyku bojowym Narodu Wybranego. Wówczas też

³⁴ Ibidem, s. 190.

³⁵ Ibidem, ss. 190-191.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem, s. 194.

³⁸ Ibidem, s. 200.

„lud wznosił okrzyk wojenny i zagrano na trąbach. Skoro tylko usłyszał lud dźwięk trąb, wznosił gromki okrzyk wojenny i mury rozpadły się na miejscu. A lud wpadł do miasta, każdy wprost przed siebie, i tak zajęli miasto. I na mocy klątwy przeznaczyli na [zabicie] ostrzem miecza wszystko, co było w mieście: mężczyzn i kobiety, młodzieńców i starców, woły, owce i osły”.³⁹

Radość Izraelitów nie trwała jednak długo. Pomimo rozkazu Boga „dopuszcili się przestępstwa na rzeczach obłożonych klątwą”.⁴⁰ Wynikiem złamania Bożego nakazu była klęska pod Aj, skąd trzy tysiące Izraelitów uciekło przed szturmem mieszkańców miasta. Ostatecznie Aj zostało zajęte przez Naród Wybrany, który z Bożą pomocą rozgromił jego mieszkańców.⁴¹

Księga Jozuego opisuje również przypadek, w którym powodem do rozpoczęcia wojny były cele kultowe. Potomkowie Runena wraz z potomkami Gada, po odłączeniu się od Izraelitów osiedlili się w miejscu wskazanym im przez Boga. Chcąc oddać Mu należytą cześć zdecydowali się na budowę ołtarza położonego nad brzegiem rzeki Jordan. „I usłyszeli Izraelici wiadomość: «Oto potomkowie Rubena, potomkowie Gada i połowa pokolenia Manassesu zbudowali ołtarz naprzeciw ziemi Kanaan w okolicy Jordanu, na brzegu Izraelitów». Usłyszeli tę wiadomość Izraelici i cała społeczność Izraelitów zebrała się w Szilo, aby wyruszyć przeciw nim na wojnę.”⁴²

Księga Sędziów

Księga Sędziów stanowi zapis dziejów Narodu Wybranego pomiędzy przybyciem do Ziemi Obiecanej a ustanowieniem monarchii. Sędziowie, jako rozjemcy, mieli za zadanie rozwiązywać konflikty i brać udział w podejmowaniu decyzji dotyczących losów zgromadzenia izraelskiego.

W trzecim rozdziale Księgi znajduje się historia Ehuda – człowieka, który w imię Boga dokonał mordu na królu Moabu, który wraz z Ammonitami i Amalekitami podbił ziemie Izraela. Może dziwić tylko fakt, że działanie Ehuda wymierzone było w człowieka, który zajął Izraela w ramach kary za odstąpienie od Boga.⁴³

Księga opisuje również walkę, jaką wojska Izraela pod wodzą Gedeona stoczyły z obozem Madianitów. Poprzedzały ją niezwykle znaki, za pomocą których Bóg potwierdził

³⁹ *Księga Jozuego*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., ss. 210-211.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*, s. 213.

⁴² *Ibidem*, s. 225.

⁴³ *Księga Sędziów*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., ss. 233-234.

swoją opiekę nad Izraelem. Jednym z nich był sen jednego z towarzyszy Gedeona, w którym ujrzał scenę jak „bochen chleba jęczmiennego przytoczył się do obozu Madianitów, dosięgnął namiotu, uderzył w niego powodując upadek, wywrócił go do góry dołem, tak że namiot upadł”.⁴⁴ Interpretacja snu na korzyść wojsk Izraelskich i późniejsze zwycięstwo Gedeona nad Madianitami stały się dla Izraela symbolem Opatrzności Bożej czuwającej nad Narodem Wybranym.

Szczególnym symbolem łaski Bożej danej człowiekowi był Samson – człowiek, który po złożeniu ślubu nazireatu (tj. nie golenia włosów na ciele) otrzymał od Boga wyjątkową siłę. W pewnym momencie swojego życia, za natchnieniem Bożym „przyszedłszy do Aszkelonu zabił trzydziestu mężów”.⁴⁵ Mord ten został więc usprawiedliwiony jako wykonanie woli Boga, który w ten sposób pragnął okazać swój gniew wobec grzeszników.

Pierwsza Księga Samuela

W Starym Testamencie Pierwsza Księga Samuela znajduje się zaraz po Księdze Rut, w której nie znajduje się żadne odniesienie do tematyki wojny, przemocy i pokoju. Księga ta stanowi zapis dziejów Samuela – proroka i kapłana Starego Testamentu, który z polecenia Bożego namaścił Saula na pierwszego króla Izraela.⁴⁶

Saul, jako monarcha, musiał liczyć się z tym, że jego władza nie będzie bezwzględnie respektowana w narodzie, który do tej pory uznawał jedynie władzę Boga. Samuel, zachęcając go do podjęcia wojny z wrogami Izraela, powiedział: „to mnie posłał Pan, aby cię namaścić na króla nad swoim ludem, nad Izraelem. Posłuchaj więc teraz słów Pana. Tak mówi Pan Zastępów: Ukarzę Amaleka za to, co uczynił Izraelitom, jak stanął przeciw nim na drodze, gdy szli z Egiptu. Dlatego teraz idź, pobijesz Amaleka i obłożysz klątwą wszystko, co jest jego własnością; nie lituj się nad nim, lecz zabijaj tak mężczyzn, jak i kobiety, młodzież i dzieci, woły i owce, wielbłądy i osły”.⁴⁷

Saul odpowiedział na to wezwanie zgromadzeniem wojsk izraelskich, wraz z którymi zdołał pokonać wojska Amalekitów a pochwycawszy żywcem ich króla zabił część jego poddanych a pozostałych obłożył. Okazał jednak litość dla pojmanego władcy, przez co wzbudził gniew Boga. „Pan tymczasem skierował do Samuela takie słowa: «Żałuję tego, że Saula ustanowiłem królem, gdyż ode mnie odstąpił i nie wypełniał moich przykazań»”.⁴⁸

⁴⁴ Ibidem, s. 238.

⁴⁵ Ibidem, s. 246.

⁴⁶ *Pierwsza Księga Samuela*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., ss. 264-266.

⁴⁷ Ibidem, s. 270.

⁴⁸ Ibidem, s. 271.

W wyniku kłótni Samuela z Saulem ten ostatni stracił prawo do tytułu monarszego a jego miejsce zajął król Dawid.

Po wyborze na urząd królewski w Izraelu wybuchła kolejna wojna – tym razem z Filistynami. Dawid musiał unikać zagrożenia nie tylko ze strony wrogiego mu narodu ale również zdetronizowanego Saula, który próbował zabić go dzidą.⁴⁹ Uniknąwszy śmierci Dawid wyruszył ze swoim ludem przeciwko Amalekitom, którzy po najechaniu jednego z miast zabrali do niewoli kobiety i dzieci izraelskie. „Kiedy więc Dawid ze swymi ludźmi powrócił do miasta, było ono już spalone, a żony ich, synów i córki uprowadzono. Dawid i lud, który był przy nim, podnieśli głos i płakali tak długo, aż im brakło sił do płaczu”.⁵⁰ Zniewaga dla Dawida była tym większa, że Amalekici zabrali do niewoli obydwie jego żony. Gdy cały lud zaczął buntować się przeciwko królowi, Dawid „doznał umocnienia od Pana, Boga swego. (...) Wyruszył więc Dawid i sześciuset ludzi, którzy mu towarzyszyli (...)”⁵¹ i dzięki pomocy pewnego Egipcjanina zdołali dotrzeć do kraju Amalekitów. Tam Król Dawid bił ich „od wieczora aż do zmierzchu dnia następnego. Nikt z nich nie ocalał prócz czterystu młodych ludzi, którzy, dosiadłszy wielbłądów, uciekli. Dawid odzyskał wszystko, co zabrali Amalekici. Dawid wyzwolił też dwie swoje żony. Nikt nie zginął, od najmniejszego do największego, ani synowie, ani córki, ani [nic] z łupu, z tych wszystkich rzeczy, które zabrali. Wszystko Dawid wziął z powrotem”.⁵²

Niedługo potem w bitwie ginie Saul. Przed śmiercią błagał pewnego Amalekitę: "Podejdz, proszę cię, i dobij mię, gdyż czuję zawroty głowy, chociaż jeszcze jest we mnie całe życie"⁵³ co ten zresztą uczynił.

Druga Księga Samuela

Niedługo potem Dawid ponownie pobił i podporządkował sobie Filistynów zaś pokonanych Moabitów przeznaczył na śmierć (2/3) i na niewolników dla swojego ludu (1/3). Dodatkowo podporządkował sobie wiele sąsiednich królestw i plemion.⁵⁴ Gdy król Ammonitów umarł a władzę przejął jego syn, wojna z Ammonitami nie była kwestią przesądzoną. Dawid bowiem wysłał do nowego władcy posłów z wyrazami szacunku i kondolencjami z powodu śmierci ojca, jednak ten – za namową swoich doradców – „ogolił

⁴⁹ Ibidem, ss. 275-276.

⁵⁰ Ibidem, s. 284.

⁵¹ Ibidem, ss. 284-285.

⁵² Ibidem.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ *Druga Księga Samuela, w: Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 292.

im połowę brody, obciął im szaty do połowy, aż do pośladków i odesłał ich”.⁵⁵ W odpowiedzi na tą zniewagę Dawid wysłał na ziemię Ammonitów swoje wojska pod dowództwem Joaba.

Joab okazał się mądrym dowódcą i dobrym taktykiem. Rozlokowawszy swoje wojska w różnych pozycjach zagrzewał je do walki słowami: „odwagi! Okażmy męstwo [w walce] za nasz naród i za miasta Boga naszego! A niech Pan uczyni to, co uzna za słuszne!”.⁵⁶ Ostatecznie Izraelici odnieśli zwycięstwo nad swoimi wrogami.

W powietrzu wisiał jednak kolejny konflikt zbrojny, tym razem pomiędzy Narodem Wybranym a Filistynami, którzy po raz kolejny zdecydowali się walczyć z Izraelem. W wyniku czterech starć Dawid pokonał wszystkich swoich wrogów, w tym niejakiego Goliata z Gat, którego siła pozwalała na udźwignięcie dzidy z drzewcem „jak wał tkacki”.⁵⁷

Pierwsza Księga Królewska

Otoczony chwałą Dawid odszedł z tego świata pozostawiając tron Izraela swojemu synowi Salomonowi. Słyszony z mądrości król „spowinowacił się z faraonem, królem egipskim, gdyż wziął za żonę córkę faraona i sprowadził ją do Miasta Dawidowego, zanim dokończył budowy swego pałacu oraz Świątyni Pańskiej jako też murów okalających Jerozolimę”.⁵⁸ Małżeństwo to zapewniło mu zarówno spokój na zachodzie państwa jak i sojusznika w ewentualnych sporach z innymi królestwami. Pomimo umiłowania zwyczajów religijnych swojego ojca Dawida Salomon „składał ofiary i palił kadzidło na wyżynach”.⁵⁹

Rządy Salomona cechował spokój i dobrobyt a państwo rozciągające się od Tygrysu aż po Egipt miało licznych lenników, którzy składali królowi codzienną daninę. „Panował on też w całym Zarzeczu od Tifsach do Gazy i nad wszystkimi królami Zarzecza, i miał pokój ze wszystkich stron dokoła. Dlatego też przez wszystkie dni Salomona Juda i Izrael mieszkali bezpiecznie, każdy pod swoją winoroślą i pod swoim drzewem figowym, od Dan do Beer-Szeby. Salomon miał też cztery tysiące stajni dla koni do swoich powozów i dwanaście tysięcy wierzchowców”.⁶⁰

Pierwsza Księga Królewska zawiera również opis bratobójczej wojny pomiędzy potomkami Beniamina w liczbie stu osiemdziesięciu tysięcy walczących a Izraelem. Przyczyną wojny były dążenia do przywrócenia tronu królewskiego Roboamowi, synowi Salomona i to właśnie on stał na czele buntu. W odpowiedzi na zagrożenie Bóg nakazał

⁵⁵ Ibidem, s. 293.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ Ibidem, ss. 305-306.

⁵⁸ *Pierwsza Księga Królewska, w: Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 314.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Ibidem, ss. 315-316.

jednemu

z kapłanów: „Powiedz królowi judzkiemu, Roboamowi, synowi Salomona, i wszystkim potomkom Judy oraz Beniaminitom, jako też pozostałemu ludowi: Tak mówi Pan: Nie wyruszajcie do walki z Izraelitami, waszymi braćmi. Niech każdy wróci do swego domu, bo przeze Mnie zostały zrządzone te wydarzenia”.⁶¹ Zgodnie z poleceniem Bożym wojna została zażegnana.

Do prędkiego załagodzenia konfliktu nie doszło natomiast w przypadku wojny pomiędzy królem Aramu Ben-Hadadem i Achabem, siódmym królem Izraela. Pierwsza Księga Królewska w rozdziale 20 opisuje bitwę, do której doszło wskutek nieudanych pertraktacji pokojowych pomiędzy królami. Rozdział ów podaje, iż król Aramu pragnął zagarnąć cały majątek Achaba. Dziwi fakt, że król Izraela przystał na to a dopiero później wezwał do siebie starszyznę, której przekazał następujące słowa: „zrozumiećcież i zauważcie, że on ma złe zamiary. Kiedy przysłał do mnie po moje żony i po moich synów oraz po moje srebro i złoto, to mu nie odmówiłem». Wtedy cała starszyzna i cały lud powiedzieli mu: «Nie słuchaj i nie zgadzaj się!»”.⁶² Wskutek tego ostatecznie dochodzi do bitwy, przed którą Achab usłyszał od Boga zapewnienie, że da mu zwycięstwo. Przepowiednia sprawdziła się a król Izraela zadał swojemu przeciwnikowi ogromną klęskę. „Jego słudzy powiedzieli mu: «Racz zauważyć! Słyszeliśmy, że królowie rodu Izraela są łaskawymi królami. Pozwól, że opaszemy worami nasze biodra, a powrozami nasze szyje. Potem pójdziemy do króla izraelskiego, może zostawi nas przy życiu». Opasali więc worami biodra, a powrozami szyje, i przyszedłszy do króla izraelskiego, powiedzieli: «Twój sługa Ben-Hadad mówi: Proszę, daruj mi życie!» A on odpowiedział: «Czy jeszcze żyje? On jest moim bratem»”.⁶³ Miłosierna postawa Achaba doprowadziła ostatecznie do zawarcia pokoju z królem Aramu.

Trzy lata później nastąpiła kolejna wojna, tym razem zainicjowana przez Achaba, który zdecydował się odebrać należne sobie ziemie Ramot w Gileadzie. Tym razem również Bóg obiecał królowi Izraela, że będzie czuwać nad jego wojskami a czterystu proroków, wezwanych przez Achaba, dało mu jasno do zrozumienia, aby wyruszał na wojnę. Jedynie znienawidzony⁶⁴ przez króla prorok Micheasz prorokował: „Ujrzałem całego Izraela rozproszonego po górach, jak owce bez pasterza, i Pan rzekł: Nie ma nad nimi pana. Niech wróci każdy w pokoju do swego domu”.⁶⁵ Ostatecznie Micheasz został wtrącony do lochu

⁶¹ Ibidem, s. 326.

⁶² Ibidem, s. 334.

⁶³ Ibidem, s. 335.

⁶⁴ Ibidem, s. 337.

⁶⁵ Ibidem, s. 335,

z poleceniem, aby karmiono go jedynie chlebem i wodą do czasu królewskiego „powrotu w pokój”.⁶⁶ Słowa proroka spełniły się i Achab, nawet mimo podstępu z przebraniem Jozafata w szaty królewskie, poniósł śmierć w czasie bitwy, kiedy to jeden z żołnierzy przez przypadek zranił go zabłąkaną strzałą z łuku. „Achab spoczął przy swoich przodkach, a syn jego Ochozjasz został w jego miejsce królem”.⁶⁷

Druga Księga Królewska

Kontynuacja dziejów Izraela pod panowaniem pierwszych królów znajduje się w Drugiej Księdze Królewskiej. Panujący w latach 852-841 p.n.e. król Joram kontynuował praktyki religijne swoich rodziców i „czynił on to, co jest złe w oczach Pańskich, jednakże nie tak bardzo, jak jego ojciec i jego matka, ponieważ usunął stelę Baala, którą sporządził jego ojciec”.⁶⁸ Za czasów jego władania doszło do kolejnej wyprawy wojennej przeciwko ludowi Moabitów, którzy po śmierci wspomnianego w Pierwszej Księdze Królewskiej króla Achaba zbuntowali się przeciwko konieczności płacenia królowi izraelskiemu daniny w wysokości „stu tysięcy owiec i wełny ze stu tysięcy baranów”.⁶⁹ W związku z tym królowie Izraela, Judy i Edomu wyruszyli wspólnie przeciwko Moabitom. Kiedy po drodze zabrakło żywności dla wojska, królowie udali się do proroka Elizeusza, który polecił im wykopać doły, w których, dzięki interwencji Boga, zbierze się woda pitna. Prorok polecił również: „Zburzycie wszystkie miasta obwarowane <i wszystkie znaczniejsze miasta>. Wynieście wszystkie drzewa użyteczne. Zasypiecie wszystkie źródła wód. Wszystkie zaś pola uprawne spustoszą kamieniami⁷⁰. Moabici rankiem zebrali się na granicy i, zobaczywszy w oddali wodę o czerwonej barwie, uznali to za pomyślnie dla siebie proroctwo po czym ruszyli w drogę, lecz „kiedy przyszli pod obóz Izraela, Izraelici powstali i uderzyli na Moabitów, tak iż ci przed nimi rzucili się do ucieczki. Oni zaś szli naprzód i bili Moabitów. Burzyli miasta. Każdy rzucał kamienie na wszelkie pola uprawne, aby je nimi pokryć. Zasypywali wszystkie źródła wody. Wycinali wszelkie drzewa użyteczne”.⁷¹ Widząc spustoszenie czynione przez Izraelitów król Moabu „wziął syna swego pierworodnego, który

⁶⁶ Ibidem, s. 338.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ *Druga Księga Królewska*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 341.

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ Ibidem, s. 341.

⁷¹ Ibidem.

miał po nim panować, i złożył go jako ofiarę całopalną na murze”.⁷² Oburzeni tym faktem Izraelici zdecydowali się powrócić do swoich domów.

Druga Księga Królewska opisuje również wojny, określane mianem Aramejskich, których nazwa nawiązuje do krainy pochodzenia wrogów Izraela – Aramu. Boska interwencja ostrzegła króla Izraela przed miejscem, w którym mieli obozować Aramejczycy. Król Aramu, podejrzewając spisek, postanowił schwytać proroka Elizeusza, który donosił królowi izraelskiemu o zamiarach wroga, o których dowiadywał się w czasie uniesień prorockich, przez co postanowił go ująć. Ostatecznie, dzięki Boskiej interwencji, wojska izraelskie odniosły zwycięstwo zaś król, na polecenie proroka Elizeusza zaprosił Aramejczyków na posiłek i „zgotował im wielką ucztę. Kiedy się najedli i napili, odprawił ich, i odeszli do swojego pana. Odtąd już oddziały aramejskie nie wpadały do kraju Izraela”.⁷³

Niedługo potem Samaria dostała się pod jarzmo aramejskie. W wyniku oblężenia w całej krainie nastąpił ogromny głód, który zmusił ludzi do aktów kanibalizmu. Zrozpaczony tym faktem król izraelski postanowił zamordować proroka Elizeusza.

Pierwsza Księga Kronik

Pierwsza Księga Kronik jest jedną z dwóch, które można uznać za zbiorczy zapis dziejów Narodu Wybranego i epok poprzedzających jego pojawienie się w historii świata. Odnaleźć w niej możemy między innymi zapis przodków, wiedzionych w linii męskiej, od Adama po Abrahama i następnie całe jego potomstwo.

Czternasty rozdział Pierwszej Księgi Kronik opisuje dwukrotne zwycięstwo nad Filistynami, którzy toczyli boje z Izraelem za panowania króla Dawida. Pierwsze zwycięstwo w boju, stoczonym za namową Boga, Dawid odniósł w dolinie Refaim.⁷⁴ Filistyni jednak „jeszcze raz rozciągnęli się w dolinie. I znowu radził się Dawid Boga, a Bóg mu powiedział: «Nie dokonuj natarcia idąc za nimi, lecz obejdź ich od tyłu, a dokonasz na nich natarcia od strony drzew balsamowych. Kiedy zaś usłyszysz odgłos kroków wśród wierzchołków drzew balsamowych, wtedy ruszysz do walki, bo wtedy wyjdzie przed tobą Bóg, by rozbić wojsko Filistynów»”.⁷⁵ Dawid posłuchał nakazu Boga i pokonał wrogą armię po raz drugi.

⁷² Ibidem.

⁷³ Ibidem, s. 345.

⁷⁴ *Pierwsza Księga Kronik*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 379.

⁷⁵ Ibidem, ss. 379-380.

Wspominając zwycięstwa króla Dawida Księga wylicza pokonane ludy. Znaleźli się wśród nich: Filistyni, Moabici, mieszkańcy Soby i Chamat, Aramejczycy i Edomici.⁷⁶ Księga wspomina także historię pokonania wiarołomnych Ammonitów, którzy nie okazali posłom Dawida należytego szacunku. Rozwinięcie tego tematu zostanie jednak pominięte z racji, iż znalazł się on w podrozdziale dotyczącym Pierwszej Księgi Samuela.⁷⁷

Pierwsza Księga Kronik w rozdziale 27-ym wspomina również o ustroju wojskowym za czasów króla Dawida. W skład wojska wchodziłi „naczelnicy rodów, tysiącznicy, setnicy i urzędnicy, którzy służyli królowi we wszystkich sprawach hufców, przychodzących i odchodzących co miesiąc przez wszystkie miesiące roku. Każdy hufiec liczył dwadzieścia cztery tysiące”.⁷⁸

W rozdziale tym następuje dokładne wyliczenie wszystkich dowódców w poszczególnych miesiącach. Pełny ich spis można odnaleźć w tymże rozdziale Pierwszej Księgi Kronik.⁷⁹

Druga Księga Kronik

Druga Księga Kronik stanowi kontynuację opowieści o dziejach Narodu Wybranego. W 32-im jej rozdziale znajduje się opowieść o najeździe króla asyryjskiego Sennacheryba, który zdecydował się najechać ziemię Judy i podbić je. Historia ta wspomniana jest również w Drugiej Księdze Królewskiej w rozdziałach od 18-go (wers 13-ty) do 19-go (wers 37-my).

Księga opisuje, jak Ezechiasz postanawia walczyć z najeźdźcą, zachęcając swoich żołnierzy słowami: „bądźcie mężni i mocni, nie bójcie się i nie dajcie się zastraszyć królowi asyryjskiemu ani temu mnóstwu, które jest z nim, z nami bowiem jest Ktoś większy niż z nim. Z nim jest ramię cielesne, a z nami Pan, nasz Bóg, aby nas wspierać i aby toczyć nasze boje”.⁸⁰ Dzięki skutecznej modlitwie króla Ezechiasza i proroka Izajasza, Bóg okazał swoją pomoc Narodowi Wybranemu i „wysłał anioła, który wytepił wszystkich dzielnych wojowników oraz książąt i dowódców wraz z naczelnikami w obozie króla asyryjskiego. Musiał więc wrócić do swego kraju ze wstydem na twarzy”.⁸¹

Druga Księga Kronik opisuje czasy rządów Ezechiasza jako czas bogactwa i sławy Narodu Wybranego. Sam król posiadał liczne dobra, z których dużą część przekazywał na

⁷⁶ Ibidem, ss. 382-383.

⁷⁷ Ibidem, ss. 383-384.

⁷⁸ Ibidem, s. 388.

⁷⁹ Ibidem, ss. 388-389.

⁸⁰ *Druga Księga Kronik, w: Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 415.

⁸¹ Ibidem.

cele kultowe, dzięki czemu za jego panowania na mieszkańców Jerozolimy „nie spadł (...) gniew Pański”.⁸²

Księga Judyty

Pomiędzy Drugą Księgą Kronik a Księgą Judyty, w której znaleźć można kilka odniesień do pojęcia wojny, przemocy i pokoju w Starym Testamencie, znajdują się trzy księgi, w których nie znajdujemy żadnego odniesienia do tych pojęć. Są nimi Księgi: Ezdrasza, Nehemiasza i Tobiasza.

Księga Judyty jest jedną z dwóch starotestamentalnych ksiąg, której nazwa odnosi się do kobiety. Fakt ten jest na tyle godny odnotowania, na ile ciekawą postacią była sama Judyta. Paradoksem umieszczenia tej księgi w porządku ksiąg historycznych Starego Testamentu jest fakt, że podaje ona niedokładne dane historyczne i geograficzne, co czyni z niej raczej symbol niż zapis dziejów Narodu Wybranego.⁸³ Wstęp do Księgi Judyty głosi, iż „analiza księgi wskazuje na dojrzałą myśl teologiczno – historyczną, zdradzającą już pewien wpływ apokaliptyki”.⁸⁴ Judyta staje się więc obrazem odważnej niewiasty, która staje w obronie udźręzonego narodu.

Księga ta zawiera również wiele informacji na temat wojen przedsięwziętych przez króla asyryjskiego Nabuchodonozora przeciwko królowi Medów Arfaksadowi.

W dwunastym roku swojego panowania król Asyrii zdecydował się zmienić losy wojny, którą toczył ze swoim rywalem poprzez budowę potężnych umocnień wokół Ekbatany⁸⁵. Na pomoc Nabuchodonozorowi wyruszyły także mieszkańcy krain leżących „nad Eufratem, Tygrysem i Hydaspem oraz na równinach podległych Ariochowi, królowi Elimajczyków. I zeszło się na pole walki wiele narodów, potomków Cheleuda⁸⁶. Pomimo wezwania do walki nie stanęli do niej mieszkańcy: Cylicji, Damaszku, Libanu, Antylibanu, krain nadmorskich, Karmelu, Gileadu, górnej Galilei, równiny Ezdrelon, Samarii, Jerozolimy, Batanei, Chelus i Kadesz, Tafnes, Ramses, ziemi Goszen i Egiptu.⁸⁷ Księga Judyty podaje, że powodem odmowy był brak strachu przed królem.

W wyniku tego „Nabuchodonozor rozgniewał się bardzo na całą tę ziemię i przysiągł na swój tron i swoje królestwo, że się zemści na wszystkich krajach Cylicji, Damaszku i Syrii i mieczem je wyniszczy, a także wszystkich zamieszkujących ziemię Moabu, synów

⁸² Ibidem.

⁸³ *Wstęp do Księgi Judyty*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 458.

⁸⁴ Ibidem.

⁸⁵ *Księga Judyty*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 460.

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ Ibidem.

Ammona, i całą Judeę, i wszystkich w Egipcie hen daleko aż po kraje obu mórz”.⁸⁸ Pozostawiony samemu sobie Nabuchodonozor pokonał swojego rywala a wszystkie jego miasta poddał pod swoje panowanie.

Kilka lat później, w osiemnastym roku swojego panowania, król zdecydował się wypełnić zemstę poprzysięgniętą na ludach, które nie wsparły go w boju. Na tajnym zebraniu ze swoimi dostojnikami wszyscy razem „uchwalili zgładzić każdego żyjącego, kto by nie usłuchał mowy ust jego”.⁸⁹ Holofernes, który pełnił rolę naczelnego wodza, dostał polecenie przygotowania do boju „mężów ufających w swoje siły, pieszych sto dwadzieścia tysięcy i mnóstwo koni z dwunastu tysiącami jeźdźców”.⁹⁰ Krwawa rzeź na wrogach miała doprowadzić do ich całkowitego wyniszczenia.

Wypełniając polecenie króla naczelnny wódz mordował naród po narodzie. W samym tylko „Damaszku podczas zbiorów pszenicy, spalił wszystkie ich pola, owce i bydło wydał na zniszczenie, miasta ich złupił, spustoszył ich ziemię, a wszystkich ich młodzieńców wyciął ostrzem miecza”.⁹¹ Przelęknieni mieszkańcy pozostałych krain wysłali do Holofernesa posłów z prośbą o litość. Ten z kolei zajął wszystkie ich miasta i twierdze, „zburzył wszystkie ich świątynie, wyrąbał ich święte gaje, zgodnie z otrzymanym rozkazem wytracenia wszystkich bogów ziemi, tak aby wszystkie narody służyły jedynie Nabuchodonozorowi i wszystkie języki, i ich plemiona tylko jego uznawały za boga”.⁹²

Widząc wszystkie poczynania Holofernesa Izraelici zamieszkujący Judeę postanowili stawić mu zbrojny opór. Było to dla nich jedyne wyjście z sytuacji, w której ledwie co zdołali wrócić z niewoli babilońskiej a już czyhało na nich kolejne zagrożenie. Pokój wewnętrzny i niezależność były dla nich tym ważniejsze, że niewiele wcześniej „poświęcono po zbezczeszczeniu naczynia, ołtarz i przybytek. I rozesłano posłów do całej Samarii, Kona, Bet-Choron, Belmain i do Jerycha, Choba i Esora, i na dolinę Salem”.⁹³

Żydzi szykowali się do bitwy poprzez zajęcie strategicznych miejsc (szczyty górskie i położone na nich osiedla), zaopatrzenie się w żywność i przymierze z mieszkańcami „Betulii i Baitomestaim, które leży naprzeciw Ezdrelonu przed równiną blisko Dotain, nakazując im obsadzić przełęcz górskie, ponieważ tamtędy wiodła droga do Judei i łatwo było powstrzymać ich w czasie natarcia, bo przejście było wąskie, tylko na dwóch ludzi”.⁹⁴

⁸⁸ Ibidem.

⁸⁹ Ibidem, s. 461.

⁹⁰ Ibidem.

⁹¹ Ibidem.

⁹² Ibidem, ss. 461-462.

⁹³ Ibidem.

⁹⁴ Ibidem.

Pomimo wszystkich przygotowań Holofernes zdołał dotrzeć do ziem Judei poprzez natarcie na sprzymierzoną z nią Betulię. Usłyszawszy o załamaniu się morale mieszkańców regionu, Judyta, która „była wdową przez trzy lata i cztery miesiące”⁹⁵ a od momentu owdowienia wiodła życie skromne i pobożne, wezwała przed swój dom starszyznę miasta. Zganiwszy ich za brak wiary w moc Boga zapowiedziała, że w dniu, o którym zdecydowali, że poddadzą gród wrogowi, ona podejmie działania zmierzające do jego ocalenia.

Tego też dnia ubrała się w najpiękniejsze stroje i ozdoby, jakie posiadała i udała się do obozu wroga celem uwiedzenia Holofernesa. Ten z kolei zauroczył się nią do tego stopnia, że zaprosił ją na ucztę. Gdy nastąpiła noc, a pijany dowódca zasnął Judyta, modląc się o przebaczenie swojego czynu, odcięła głowę Holofernesa i wraz ze swoją służącą przemyciła ją do Betulii.

Podbudowani takim obrotem spraw mieszkańcy miasta napadli na obóz wroga i wraz z mieszkańcami okolicznych miejscowości napadli na obóz wroga rozpędzając i mordując żołnierzy.⁹⁶

Dzięki swoim czynom Judyta stała się więc symbolem waleczności i wierności Bogu. Dzięki nadziei, którą w Nim pokładała, zdołała zmienić losy wojny a mord przez nią dokonany został usprawiedliwiony głęboką wiarą w to, że zakończenie jednego życia może doprowadzić do ocalenia wielu niewinnych istnień.

Pierwsza Księga Machabejska

Dwiema ostatnimi księgą, zamykającymi dział Ksiąg Historycznych Starego Testamentu są Księgi Machabejskie.

Pierwsza z nich skupia się przede wszystkim na ukazaniu losów Narodu Wybranego podczas powstania machabejskiego. Mimo militarnego charakteru nie odcina się ona od kwestii moralno – religijnych, gdyż ukazuje sylwetki ludzi takich jak Juda Machabeusz, których działalność wojskowa wpływała przede wszystkim z głębokiej pobożności i przywiązania do Boga – dawcy zwycięstwa.

W Pierwszej Księdze Machabejskiej znaleźć można informacje o tym, jak to Aleksander Wielki, po pokonaniu ludów Persów i Medów, objął panowanie nad Helladą. Prowadząc wiele wojen „zdobył [wiele] umocnionych miejscowości i wytracił królów [rządzących na swych] ziemiach. Przeszedł on aż na krańce świata, a nabrał łupów od wielu

⁹⁵ Ibidem, s. 465.

⁹⁶ Ibidem, s. 471.

narodów. Cała ziemia przed nim zamilkła, jego zaś serce wbiło się w pychę⁹⁷. Umierając pozostawił po sobie ogromne państwo, które podzielił pomiędzy dowódców swoich wojsk.

Za panowania Antiocha Epifanesa⁹⁸ część Izraelitów sprzeniewierzyła się obyczajom swoich przodków i przyłączyła się do ludów pogańskich. Król Antioch natomiast wyruszył na Egipt, przegnał króla Ptolemeusza i zebrał ogromne łupy. Apetyt króla rósł, toteż po wygranej z Egiptem ruszył wraz ze swoim wojskiem w kierunku Jerozolimy z zamiarem podbicia jej. Po przybyciu do miasta „wtargnął do świątyni i zabrał złoty ołtarz i świecznik razem z tym wszystkim, co do niego należało, stół pokładny, naczynia do ofiar płynnych, czasze, złote kadzielnice, zasłonę, wieńce, złote ozdoby świątynnej fasady - i wszystko połamał. Zabrał srebro, złoto i kosztowne naczynia; zabrał też ukryte skarby, które odnalazł⁹⁹. Zabrawszy to wszystko nakazał swoim wojskom dokonanie rzezi na mieszkańcach Jerozolimy. Dwa lata później samo miasto zostało spalone a jego mury zburzone¹⁰⁰.

Zniszczenie miasta spowodowało jego mieszkańców do rozpoczęcia powstania wymierzonego w Antiocha i jego wojsko. Walki toczyły się przede wszystkim na pustyni, gdzie zbiegło wielu Izraelitów. Po śmierci dowódcy izraelskiego Matatiasza dowództwo wojskowe przejął Juda Machabeusz. Stoczył on zwycięskie bitwy z podwładnymi Apoloniusza (dowódcy wojsk Antiocha), Seronem (dowódcą wojsk syryjskich) oraz Gorgiaszem i Lizjaszem (sprzymierzeńcami Antiocha).¹⁰¹

Juda Machabeusz stoczył również bitwę z tymi, którzy zamieszkiwali obszar wokół zniszczonego ołtarza i świątyni na górze Syjon. Po ponownym poświęceniu świętego miejsca stoczył walki z wrogami Izraela zamieszkującymi sąsiednie krainy. W wyniku wojen pokonał mieszkańców Idumei, Akrabattany, oraz ludy Bajanitów, Ammonitów, pogan zamieszkujących Galileę i Gilead, Idumiejczyków oraz Filistynów.¹⁰² Zawarł także przymierze pokojowe z Rzymianami, które brzmiało: „Niech Rzymianom i narodowi żydowskiemu zawsze dobrze się powodzi na morzu i na lądzie, a miecz nieprzyjacielski niech będzie od nich z daleka! Jeżeliby jednak najpierw albo Rzymowi, albo któremukolwiek z jego sprzymierzeńców na całym obszarze podległym ich władzy zagrażała wojna, wtedy naród żydowski zależnie od tego, jak okoliczności będą wymagały, z całym poświęceniem będzie w walce pomagał. (...) Tak samo jeżeli narodowi żydowskiemu najpierw wojna będzie zagrażała, wtedy Rzymianie, zależnie od tego, jak okoliczności będą im wskazywały, chętnie

⁹⁷ *Pierwsza Księga Machabejska*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 485.

⁹⁸ *Ibidem*.

⁹⁹ *Ibidem*, ss. 485-486.

¹⁰⁰ *Ibidem*.

¹⁰¹ *Ibidem*, ss. 489-492.

¹⁰² *Ibidem*, ss. 492-496.

w walce będą im pomagali. (...) Postanowień tych będą przestrzegali bez żadnego podstępku. Na podstawie tych postanowień Rzymianie ułożyli swoje stosunki z ludem żydowskim. Jeżeliby zaś jedni i drudzy do tych postanowień coś chcieli dodać albo z nich coś skreślić, będą mogli to uczynić wedle swej woli; dodatek albo skreślenie będą ważne”.¹⁰³

Po śmierci Judy Machabeusza wodzem wojsk żydowskich został wybrany jego brat Jonatan. Stoczył on zwycięskie boje z Nabatejczykami, oraz innymi narodami zagrażającymi spokojowi Izraela. Zawarł on również nowe przymierze z Rzymem i Spartą a dzięki zmysłowi praktycznemu nakazał ufortyfikować ziemie Judei. Podobnie też uczynił jego brat Szymon, który po śmierci Jonatana został przywódcą nad Izraelem.¹⁰⁴

Pierwsza Księga Machabejska opowiada więc burzliwe i pełne wojen losy Narodu Wybranego, jego wiarołomność i niezachwianą pomoc Boga wobec niewdzięcznego ludu. Z kolei Druga Księga Machabejska, uzupełniająca informacje zawarte w poprzedniej księdze, na pierwszym miejscu stawia przede wszystkim sakralny charakter dziejów Izraela, stąd też należy pominąć ją w całości jako nie rozszerzającą wiedzy z zakresu niniejszej pracy.

1.3. KSIĘGI MADROŚCIOWE

Zaraz po Drugiej Księdze Machabejskiej, zamykającej cykl Ksiąg Historycznych, w kanonie ksiąg Starego Testamentu znajdują się tak zwane Księgi Mądrościowe. Ich szczególny charakter świadczy przede wszystkim o wierze, którą Naród Wybrany pokładał w swoim Bogu – Jahwe na przestrzeni swojej historii. W skład tej części Biblii wchodzi kolejno: Księga Hioba, Księga Psalmów, Księga Przysłów, Księga Koheleeta, Pieśń nad Pieśniami, Księga Mądrości i Mądrość Syracha. Część z nich nie zawiera odniesienia do tematyki niniejszej pracy, w związku z czym nie będą one szczegółowo omawiane.

Księga Psalmów

Źródłostów słowa „psalm” wywodzi się z greki i łaciny, gdzie przybierał formę *psalmos* lub *psalmus*, oznaczające „utwór religijny i charakterze poetyckim, wykonywanym przy akompaniamencie instrumentów strunowych”.¹⁰⁵ Same psalmy powstawały w różnym okresie dziejów Narodu Wybranego jako wynik entuzjastycznego wielbienia Boga przez jednostkę lub całą zbiorowość lub jako lamentacje po chwilach klęsk i niepowodzeń w czasie,

¹⁰³ Ibidem, ss. 498 –499.

¹⁰⁴ Ibidem, ss. 508-513.

¹⁰⁵ *Wstęp do Księgi Psalmów*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 568.

gdy Bóg wydawał się im odległy i nieprzychylny. Budowa psalmów zbliżona jest do koranicznych sur, które dla wyznawców Allaha stanowią ideał doskonałości poetyckiej i religijnej.

Psalm 27

Pierwsze odwołanie do zagadnienia wojny odnaleźć można w Psalmie 27 zatytułowanym „Pan moją światłością”. Jego autorstwo przypisywane jest królowi Dawidowi.

Choć cały Psalm jest modlitwą ufności skierowaną do Boga, który dla autora jest „światłem i zbawieniem, (...) i obroną (...) życia”¹⁰⁶ znaleźć w nim możemy również odwołanie do wiary psalmisty w obronę obecność Jahwe. W wersie trzecim autor pisze: „Chociażby stanął naprzeciw mnie obóz, moje serce bać się nie będzie; choćby wybuchła przeciw mnie wojna, nawet wtedy będę pełen ufności”.¹⁰⁷ Psalm 27 obrazuje więc przede wszystkim pokój wewnętrzny wierzącego, który pokłada całą swoją nadzieję w Bogu. Dowodzi temu wers 10, w którym psalmista zapewnia: „Choćby mnie opuścili ojciec mój i matka, to jednak Pan mnie przygarnie”.¹⁰⁸ Autor prosi również Boga: „Nie wydawaj mnie na łaskę moich nieprzyjaciół, bo przeciw mnie powstałi kłamliwi świadkowie i ci, którzy dyszą gwałtem”.¹⁰⁹ Psalm kończy się wezwaniem o ufność wobec Boga, który napelni serce swojego sługi męstwem zdolnym przetrwać wszelkie upokorzenia.

Psalm 44

Moc Boga, będąc dla Izraela nie zmienną w swojej istocie, była dla Narodu Wybranego kwestią niepewną. Jahwe, kładąc swój lud za przewinienia i wiarołomstwo, często odwracał od niego swoje oblicze pozostawiając go na pastwę wrogów.

W takiej właśnie sytuacji znaleźli się twórcy Psalmu 44. Izrael, opuszczony przez Boga, wspominał dawne czasy, w których Pan przepędził jego nieprzyjaciół dając mu we władanie ziemie wroga, „bo nie zdobyli kraju swoim mieczem ani ich nie ocaliło własne ramię, lecz prawica i ramię”¹¹⁰ Jahwe. Psalm zaznacza, że to dzięki swemu Bogu Izrael „nacierają na swoich wrogów i deptają swoich napastników”.¹¹¹ To w imię Boże Naród wybrany toczył zwycięskie wojny, których pasmo przerwane zostało opuszczeniem go przez Pana. Zwracając się do Niego psalmista woła: „A jednak odrzuciłeś nas i zawstydziłeś, i nie

¹⁰⁶ *Psalm 27*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 590.

¹⁰⁷ *Ibidem*.

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 591.

¹⁰⁹ *Ibidem*.

¹¹⁰ *Psalm 44*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 607.

¹¹¹ *por. Ibidem*, s. 608.

wyruszasz już z naszymi wojskami; sprawiłeś, że ustępujemy przed wrogiem, a ci, co nas nienawidzą, łup sobie zdobyli. Na rzeź nas wydałeś jak owce i rozproszyłeś nas między pogan. Swój lud sprzedałeś za bezcen i niewiele zyskałeś na tej sprzedaży. Wystawiłeś nas na wzgardę sąsiadom, na śmiech i urąganie naszego otoczenia.(...) Lecz to przez wzgląd na Ciebie ciągle nas mordują”.¹¹² Gorzkie lamentacje kończy błagalne wezwanie o Bożą pomoc.

Psalm 48

Psalmem wielbiącym dobroć Boga wobec Izraela jest Psalm 48 zatytułowany „Jerozolima wyzwolona wielbi Boga”. Psalmista wspomina w nim sytuację, w której Bóg okazał swoją moc wobec nieprzyjaciół Narodu wybranego. Pisze: „Oto bowiem złączyli się królowie i razem natarli. Zaledwie ujrzeni, zdrętwieli, zmieszali się i uciekli. Drżenie ich tam chwyciło jak bóle kobietę, gdy rodzi, takie - jak kiedy wiatr wschodni druzgoce okręty z Tarszisz”.¹¹³ Według Psalmisty Naród Wybrany nie musi się lękać swoich nieprzyjaciół, gdyż jego mury i umocnienia są pod opieką Boga.

Psalm 60

W Psalmie 60 autor przywołuje wspomnienie przegranej bitwy Izraela. Gorycz porażki jest dla psalmisty tym większa, że klęska jawi się mu jako efekt braku Bożej opieki. Autor woła do Boga: „Odrzuciłeś nas, o Boże, starłeś nas, rozgniewałeś się, lecz powróć do nas! (...) Kazałeś ludowi swemu zaznać twardego losu, napiłeś nas winem oszałamiającym”¹¹⁴. Pomimo tego psalmista wierzy w pomoc Boga i w to, że pomoże On zwalczyć wszystkich wrogów Izraela w walce z którymi przyjdzie się mu zmierzyć.

Psalm 68

Psalm ten skonstruowany został w taki sposób, aby poprzez zastosowanie licznych porównań ukazać wszechmoc zwycięskiego Boga. „Triumfalny pochód Boga”, bo taki tytuł nosi tenże psalm, przedstawia obraz Jahwe, którego nie są w stanie przemoc Jego wrogowie. Z drugiej jednak strony Stwórca jest kimś, przed kim „sprawiedliwi się cieszą i weselą (...) i radością się rozkoszują”.¹¹⁵ Izraelici pokładali w Bogu nadzieję na uiszczenie się ich potęgi (jako Narodu Wybranego przez Jahwe) poprzez potęgę samego Stwórcy. Psalm ten opisuje ich dążenie do tego, aby Bogu kłaniały się wszystkie narody. Psalmista prosi również

¹¹² Ibidem.

¹¹³ *Psalm 48*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 611.

¹¹⁴ *Psalm 60*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 622.

¹¹⁵ *Psalm 68*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 628.

o nastanie czasów pokoju modląc się: „rozprosz narody, co z wojen się cieszą. Niechaj z Egiptu nadejdą możnowładcy, niech Kusz wyciągnie swe ręce do Boga”.¹¹⁶ Psalm kończy się wyrażeniem gorącej wiary w to, że „On sam swojemu ludowi daje potęgę i siłę”.¹¹⁷

Psalm 78

Psalm 78, opisujący dzieje Narodu Wybranego jako nieustanne kształcenie się ludzi do pełnej służby Bogu, w wersach od 9-go do 16-go opisuje wydarzenia związane z historią Izraela. Powołując się na wojnę, którą odbył on z synami Efraima. Bóg, który pozostawił ludziom przymierze do wypełnienia, zniszczył ich za wiarołomstwo. Psalmista opisuje: „Synowie Efraima, uzbrojeni w łuki, w dniu bitwy poszli w rozsypkę. Nie zachowali przymierza z Bogiem i nie chcieli postępować według Jego Prawa. Zapomnieli o Jego dziełach i o cudach, które im ukazał. Uczynił cuda przed ich ojcami w ziemi egipskiej na polu Soanu”.¹¹⁸

Psalm opisuje dalej dzieła, których Bóg dokonał wobec swojego ludu: rozdzielenie Morza Czerwonego, prowadzenie Narodu Wybranego do Ziemi Obiecanej, wyprowadzanie wody ze skał, zesłanie manny i przepiórek etc.¹¹⁹. Wiarołomni Izraelici obrócili się jednak przeciwko Bogu, przez co spadł na nich jego gniew. Srogość Bożej sprawiedliwości nie zmieniła jednak ich wiary. Psalmista pisze: „Gdy ich zabijał, szukali Go, nawracali się i znów szukali Boga”.¹²⁰

Nieustanne poszukiwanie Boga przez Izrael miało być nauką dla przyszłych pokoleń, aby nigdy nie odstępowały one od wiary, która jest gwarantem pokoju i zwycięstwa nad wrogami.

Psalm 79

Psalm 79 „Nad gruzami Jerozolimy” przenosi nas w czasy, kiedy to Izrael, po ponownym opuszczeniu przez Boga, musiał patrzeć beczynn timer na plądrowanie Jerozolimy przez swoich wrogów. Psalmista, zwracając się do Jahwe, opisuje to wydarzenie następująco: „Boże, poganie przyszli do Twego dziedzictwa, zbezczescili Twój święty przybytek, Jerozalem obrócili w ruiny. Ciała sług Twoich wydali na pastwę ptakom powietrznym,

¹¹⁶ Ibidem, s. 629.

¹¹⁷ Ibidem.

¹¹⁸ *Psalm 78*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 640.

¹¹⁹ Ibidem, ss. 640-641.

¹²⁰ Ibidem, s. 642.

zwierzętom ziemskim ciała Twoich świętych. Ich krew rozlali, jak wodę, wokół Jeruzalem i nie było komu ich pogrzebać. Staliśmy się przedmiotem wzdargy dla naszych sąsiadów, igraszką i pośmiewiskiem dla otaczających”.¹²¹ Wzywając Bożego miłosierdzia nad Narodem Wybranym psalmista prosi Jahwe o krwawą zemstę nad poganami. Prosi: „Wylej gniew Twój na ludy, które Cię nie uznają, na królestwa, co nie wzywają Twojego imienia (...). Niech na naszych oczach rozejdzie się wśród pogan wieść o pomście za przelaną krew Twoich sług (...). I odpląć sąsiadom naszym siedmiokrotnie w ich zanadrze za zniewagę, którą Tobie, Panie, wyrządzili”.¹²²

Nieszczęście, które spotkało Izraelitów i zemsta za nie przybiera więc charakter zniewagi religijnej uderzającej w samego Boga, którą trzeba jak najszybciej pomścić.

Psalm 83

W podobnym tonie utrzymany jest Psalm 83 „Boże, upokórz sprzymierzonych wrogów”. Wrogowie Izraela zostają w nim określani jako przeciwnicy samego Boga, których głównym celem jest wyniszczenie Narodu Wybranego. Psalm ten wymienia wprost tych, których Bóg powinien wyniszczyć. Są nimi: Edomicy, Izmaelicy, lud Moabu, Hagrycy, ludy Gebal, Ammonicy, Amalekicy, Filistyni, mieszkańcy Tyru i Asyryjczycy.¹²³

Psalmista prosi Boga, który jawi się tutaj jako mściciel Izraela, o wyniszczenie wrogów Narodu Wybranego. Autor prosi: „O Boże mój, uczyn ich podobnymi do źdźbeł ostu, do plew gnanych wichurą. Jak ogień pożera lasy, jak pożoga wypala góry, tak ich ścigaj Twoją nawałnicą i burzą Twoją wpraw ich w zamieszanie! Okryj hańbą ich oblicze, (...) niech wstyd i trwoga ogarną ich na zawsze, niech będą pohańbieni i zginą!”.¹²⁴

Psalm 106

Obraz Narodu Wybranego, który musi ponosić kary za swoje wiarołomstwo, możemy znaleźć również w Psalmie 106. „Niewdzięczność ludu wybranego”, bo taki nosi on tytuł, opisuje dobrość Boga okazywaną swojemu ludowi nawet wówczas, gdy jego członkowie „zmieszali [się] z poganami i nauczyli się ich uczynków; poczęli czcić ich bałwany, które się stały dla nich pułapką. I składali w ofierze swych synów i swoje córki złym duchom”.¹²⁵ Przemoc zadana własnym dzieciom w celach rytualnych i ich niewinnie przelana krew

¹²¹ *Psalm 79*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 643.

¹²² *Ibidem*, ss. 643-644.

¹²³ *Psalm 83*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 647.

¹²⁴ *Ibidem*.

¹²⁵ *Psalm 106*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 670.

doprowadziły do zapalenia się ognia gniewu Bożego. W wyniku tego Bóg zezwolił poganom na podbój Izraela i ciemnienie go. Psalmista opisuje również łaskę, którą Bóg okazywał swojemu ludowi pomimo jego niewdzięczności. Psalm kończy się błogosławieństwem: „Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, od wieków na wieki!”.¹²⁶

Psalm 108

Psalm „Bóg nadzieją swojego ludu” należy do działu psalmów dziękczynno – błagalnych. Jego autor zwraca uwagę na konieczność nieustannej gotowości człowieka do wielbienia swojego Stwórcy. Również w tym psalmie odbija się przeświadczenie Izraela o szczególnej opiece Boga nad nim. Po lamentacji z powodu odrzucenia przez Jahwe następuje prośba i zapewnienie: „daj nam pomoc przeciw nieprzyjacielowi, bo ludzkie ocalenie jest zawodne. W Bogu dokonamy czynów pełnych mocy i On podepcze naszych nieprzyjaciół”.¹²⁷

Psalm 120

Psalm stopni, bo tak mówi się o tym psalmie, jest przede wszystkim uwielbieniem pokoju płynącego od Boga. Stwórca przedstawiony jest w nim jako obrońca swojego ludu zarówno przed wrogami w znaczeniu militarnym jak i czysto ludzkim (np. przed oszczercami). Psalmista wspomina również o krajach Meszek i Kedar, w których przyszło mieszkać Izraelitom, wskutek czego przejęli oni część mentalności tamtejszych ludzi. Autor pisze: „zbyt długo mieszkała moja dusza z tymi, co nienawidzą pokoju. Gdy ja mówię o pokoju, tamci prą do wojny”.¹²⁸

Psalm 133

Pochwałę pokoju znaleźć możemy również w Psalmie 133 zatytułowanym „Szczęście płynące ze zgody”. Błogość pokoju opisana jest w następujący sposób: „oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem; jest to jak wyborny olejek na głowie, który spływa na brodę, <brodę Aarona, który spływa na brzeg jego szaty> jak rosa Hermonu, która spada na

¹²⁶ Ibidem.

¹²⁷ *Psalm 108*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 673.

¹²⁸ *Psalm 120*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., ss. 689-690.

górze Syjon”.¹²⁹ Ów poetycki opis kończy zwrot, w myśl którego to właśnie Syjon jest miejscem, z którego Bóg błogosławi swoim ludziom i udziela im „życia na wieki”.¹³⁰

Psalm 149

Ostatnim z omawianych przez nas psalmów jest Psalm 149. Jest to zarazem przedostatni z psalmów kończących tę część Starego Testamentu.

Wyrażona w nim głęboka wiara w posłannictwo Izraela potwierdza się w słowach: „Pan w ludzie swoim ma upodobanie i zdobi pokornych zwycięstwem”.¹³¹ Psalmista zachęca wiernych, aby oddawali cześć Bogu zarówno modlitwą jak i walką w obronie wiary. Pisze: „niech chwała Boża będzie w ich ustach, a miecze obosieczne w ich ręku: aby dokonać pomsty wśród pogan i karania pośród narodów; aby ich królów zakuć w kajdany, a dostojników w żelazne łańcuchy”¹³².

Podsumowując niniejszą część pracy należy stwierdzić, że Księga Psalmów, oprócz źródła natchnienia modlitewnego dla wierzących, jest również doskonałym przykładem zmienności losów Izraela na przestrzeni jego istnienia.

Księga Przysłów

Księga Przysłów znajduje się na trzecim miejscu w porządku pism Starego Testamentu. Zwana również „Księgą Przypowieści” zawiera zbiór nakazów i religijnych pouczeń dla wyznawców Starego Przymierza. Wstęp do niej przypisuje jej autorstwo królowi Salomonowi, zaś od 17-go wersu rozdziału 22-go spisano w niej szczególne pouczenia bliżej nieokreślonych Mędrców Izraela.

W rozdziale 24 Księgi znaleźć można szczególne pouczenia stanowiące dla adresatów przesłania swoiste *novum*. Nakazuje ona przede wszystkim unikanie ludzi nieprawych i nie zazdroszczenie im posiadanych dóbr.¹³³ Autor przedkłada wartość rozumu nad siłę dowodząc, że „mąż rozumny jest lepszy niż krzepki, a światły muskularnego przewyższa; bo roztropnie poprowadzisz wojnę; tam zwycięstwo, gdzie wielki doradca”.¹³⁴ Księga Przysłów nakazuje również unikanie przemocy wobec swoich braci. Pokojowy charakter przesłania znaleźć można w słowach „ratuj wleczonych na śmierć, wstrzymaj różgi, by nie zabijały”¹³⁵ oraz „nie

¹²⁹ *Psalm 133*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 696.

¹³⁰ *Ibidem*.

¹³¹ *Psalm 149*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 708.

¹³² *Ibidem*, s. 709.

¹³³ *Księga Przysłów*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 727.

¹³⁴ *Ibidem*.

¹³⁵ *Ibidem*.

ciesz się z upadku wroga, nie raduj się w duszy z jego potknięcia, by Pan widząc to, nie miał ci za złe i gniewu nie odwrócił od niego”.¹³⁶

Księga Przysłów staje w obronie pokoju, sprawiedliwości i mądrości, które są najlepszym fundamentem relacji międzyludzkich.

Księga Koheleta

Księga Koheleta, zwanego również Eklezjastesem, stanowi zbiór rozważań jej autora nad istotą życia ludzkiego. Przez wiele wieków katolicycy mnisi pozdrawiali się zaczerpniętymi z niej słowami „vanitas vanitatum et omnia vanitas”.¹³⁷ Sama Księga nie stanowi jednak zbioru pokutnych refleksji zniechęcających do jakiegokolwiek radości. Stanowi ona raczej zbiór przemyśleń, które dziś moglibyśmy nazwać mianem „stoickich”.

W 3-im rozdziale Księgi znaleźć można odniesienie do nieuchronnej konieczności stałych zmian warunków, w jakich żyje człowiek. Autor pisze: „wszystko ma swój czas, i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem: jest czas rodzenia i czas umierania, (...) czas zabijania i czas leczenia, czas burzenia i czas budowania, (...) czas miłowania i czas nienawiści, czas wojny i czas pokoju”.¹³⁸

Kohelet nie odrzuca zatem wojny jako wyniku braku porozumienia w konfliktach między ludźmi a wręcz uznaje jej istnienie jako zwyczajny element życia ludzkiego. Zarówno ona jak i inne zmienne koleje losu człowieka są jednak zależne od Boga. Autor zauważa, że nawet prozaiczna codzienność jest wynikiem działania Stwórcy. Potwierdzenie tej tezy można znaleźć w słowach: „bo też, że człowiek je i pije, i cieszy się szczęściem przy całym swym trudzie - to wszystko dar Boży”.¹³⁹

Swoistym prezentem od Boga są również wszelkie doświadczenia, które spotykają człowieka w czasie jego życia. Pozytywny wizerunek ludzkości burzy jednak myśl Koheleta, według którego ludzie „sami przez się są tylko zwierzętami. Los bowiem synów ludzkich jest ten sam, co i los zwierząt; los ich jest jeden: jaka śmierć jednego, taka śmierć drugiego, i oddech życia ten sam”.¹⁴⁰ Zdaniem autora człowiek jest zatem istotą równą zwierzętom, a więc posiadającą te same instynkty co one.

¹³⁶ Ibidem.

¹³⁷ Tzn.: „marność nad marnościami i wszystko marność”.

¹³⁸ *Księga Koheleta*, w: .: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 737.

¹³⁹ Ibidem.

¹⁴⁰ Ibidem.

Życiem tak rozumianej jednostki kieruje więc przypadek, dzięki któremu „i nie waleczni w walce zwyciężają”.¹⁴¹ Z drugiej jednak strony każdy człowiek obdarzony jest mądrością, której bardzo często nie docenia. Kohelet opisuje bitwę, w której potężny król nie był w stanie pokonać małego miasteczka tylko dlatego, że znalazł się w nim biedny choć mądry człowiek.¹⁴²

Dla Koheleta gwarantem pokoju wewnętrznego było zatem uznanie małości człowieka wobec wielkości Boga, który kieruje losem zarówno jednostki jak i całej społeczności. Z drugiej jednak strony każdy człowiek rozumny powinien uznać, że siła tkwi przede wszystkim w mądrości. Autor pisał: „Spokojne słowa mędrców więcej znaczą niż krzyk panującego wśród głupców. Lepsza jest mądrość od narzędzi wojennych, lecz jeden grzesznik popsuć może wiele dobrego”.¹⁴³

1.4. PISMA PROROKÓW WIEKSZYCH

Kanon Pisma Świętego Starego Testamentu tuż po Księgach Mądrościowych umieszcza Księgi Prorockie. Tradycja katolicka dzieli je na dwie części: księgi Proroków Większych (w skład których wchodzi Księgi: Izajasza, Jeremiasza, Lamentacje Jeremiasza, Barucha, Ezechiela i Daniela) oraz Proroków Mniejszych, których omówimy później.

Księga Izajasza

Księga Izajasza jest księgą otwierającą część prorocką Starego Testamentu. Sam Izajasz uznawany jest za największego spośród proroków mesjańskich, czyli tych, których nauczanie znalazło swoje odzwierciedlenie zarówno w losach Narodu Wybranego jak i w życiu Jezusa z Nazaretu. Napisana została około 800 lat przed narodzeniem Chrystusa.

Prorok nie tylko przepowiadał losy Izraela ale i skrupulatnie odnosił się do bieżących wydarzeń na arenie politycznej i społecznej Narodu Wybranego. Jego przywiązanie do Boga Jahwe i gorąca wiara w Jego obecność w dziejach Izraela dawały mu nadzieję na nadejście czasów, w których na Ziemi nastąpi panowanie Boga, objawiające się zaistnieniem trwałego pokoju.

¹⁴¹ Ibidem, s. 742.

¹⁴² Ibidem.

¹⁴³ Ibidem.

Przekonanie to znajduje swoje odzwierciedlenie w drugim rozdziale Księgi. Izajasz pisze w nim o trwałym pokoju mesjańskim, który ma nastąpić „na końcu czasów”.¹⁴⁴ Cała ludzkość przybędzie wówczas do góry, na której umiejscowiona będzie świątynia Boga. Według Proroka „mnogie ludy pójdą i rzekną: «Chodźcie, wstąpmy na Górę Pańską do świątyni Boga Jakubowego! Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami. Bo Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pańskie - z Jeruzalem»”¹⁴⁵. Bóg, jako sędzia wszystkich narodów, wprowadzi pomiędzy nie zgodę i pokój. One zaś „swe miecze przekują na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny”.¹⁴⁶

Wieszcząc nadejście czasów wiecznego pokoju Bożego Izajasz wielokrotnie stawał w obliczu wojen, które toczyły się na jego własnych oczach. Księga opisuje napomnienie, które Izajasz skierował pod adresem króla Judy Achaza w czasie, gdy królowie Aramu i Izraela wyruszyli na wojnę przeciwko Jerozolimie. Na wieść o tym „zadrżało serce króla i serce ludu jego, jak drżą od wichru drzewa w lesie”.¹⁴⁷ Natchniony przez Boga Izajasz wyszedł naprzeciw króla i pocieszył go słowami: „uważaj, bądź spokojny, nie bój się!”.¹⁴⁸ Prorok zapewnił go również, że nie spełnią się słowa złorzeczących Achazowi a jemu samemu nie grozi śmierć. Gwarantem tych słów miała być jedynie głęboka wiara w Boga, który za pośrednictwem Izajasza postawił królowi i jego ludowi warunek: „jeżeli nie uwierzycie, nie ostoicie się”.¹⁴⁹

Zapewnienie o Bożej pomocy dla Narodu Wybranego znaleźć można również w rozdziale dziewiątym Księgi Izajasza. Prorok, przeklinając wszystkich najeźdźców, wypowiada znamienne słowa: „dowiedzcie się, ludy, będziecie zgniecione! Wszystkie krańce ziemi, słuchajcie: Przypaszcie broń, będziecie zgniecione! (...) Opracujcie plan, a będzie udaremniony. Wydajcie rozkaz, a nie nabierze mocy, albowiem z nami Bóg”.¹⁵⁰ Jahwe jest tutaj przedstawiony jako obrońca swojego ludu, któremu nie pozwoli upaść przed obliczem jego wrogów.

Odzwierciedleniem tego przekonania są słowa zapisane w rozdziale dziesiątym Księgi Izajasza. Prorok przekonuje w nim, że jedynie ci z ludu, którzy oddają Bogu pełną cześć mogą uniknąć przewidzianej dla Izraela zagłady. Prorok twierdzi również, że opieranie się na

¹⁴⁴ *Księga Izajasza, w: Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, wyd. cyt., s. 850.*

¹⁴⁵ *Ibidem.*

¹⁴⁶ *Ibidem.*

¹⁴⁷ *Ibidem, s. 854.*

¹⁴⁸ *Ibidem.*

¹⁴⁹ *Ibidem.*

¹⁵⁰ *Ibidem, s. 856.*

ludziach, którzy nie zachowują wobec Izraela należnego mu szacunku, nie ma najmniejszego sensu a prawdziwą opoką Narodu Wybranego jest Jahwe. Zwracając się do całego ludu Izajasz pisze: „bo choćby lud twój, o Izraelu, był jak piasek morski, Reszta z niego powróci. Postanowiona jest zagłada, która dopełni sprawiedliwości. Zaiste, zagładę postanowioną wykona Pan, Pan Zastępów, w całym kraju”.¹⁵¹

Kontynuacją przesłania jest zapowiedź kary wymierzonej przez Boga w Asyrię. Izrael otrzymuje w niej pouczenie: „Ludu mój, co mieszkasz na Syjonie, nie lękaj się Asyrii, która cię różgą uderza i bicz swój na ciebie podnosi, wzorem Egiptu”.¹⁵² Zbliżający się gniew Boga miał mieć skalę podobną do tego z czasów sprowadzenia kary na lud Madianitów i na Egipt w czasie wyprowadzania z niego Narodu Wybranego. Skutkiem tegoż gniewu miało być uwolnienie Izraela spod jarzma asyryjskiego. Prorok przestrzega również przed najeźdźcą, który nadciągnie do Judy niosąc zagładę Narodu Wybranego. Prorok, wymieniając nazwy historycznych krain Ziemi Obiecanej, pisze, że wróg „przybywa od Ajjat, przechodzi przez Migron, w Mikmas zostawia swój tabor. Przekraczają wąwóz, w Geba stają na nocleg. Rama zadrżała, Gibea Saulowa ucieka, Bat-Gallim, krzycz na cały głos! Laisza, posłuchaj! Anatot, odpowiedz jej! Madmena umyka, mieszkańcy ratują się ucieczką. On dziś jeszcze stanie w Nob na postój, potrząśnie ręką na górę Córy Syjonu - na pagórek Jeruzalem”.¹⁵³ Opowieść ta niesie również Izraelowi konkretne przesłanie: wojna dobiegnie końca w czasie nadejścia Mesjasza.¹⁵⁴

Sama Jerozolima również miała odebrać karę Bożą za swoje występki względem Jahwe. Określając miasto mianem wrzaskliwej, pełnej zgiełku rozbawionej stolicy Izajasz, w swoim proroctwie, mówi o nim tak: „Twoi zabici nie legli od miecza ani nie zginęli na wojnie. Wodzowie twoi wszyscy razem uciekli, wzięci są do niewoli bez użycia łuku. Waleczni twoi wszyscy razem związani, [choć] uszli daleko”.¹⁵⁵ Pustoszone Jeruzalem miało być świadkiem niszczenia jego murów i ogromnego lamentu mieszkańców.

Izajasz wygłosił również proroctwo będące przekleństwem wobec toczących się przygotowań wojennych. Pisał: „Widzieliście też, jak były liczne szczyrby w murach Miasta Dawidowego; zebraliście wodę w Niższej Sadzawce; przeliczyliście domy w Jeruzalem i zburzyliście budynki, by wzmocnić mur miejski, (...) ale nie zważaliście na Twórcę tych

¹⁵¹ Ibidem.

¹⁵² Ibidem.

¹⁵³ Ibidem, ss. 858-859.

¹⁵⁴ Ibidem.

¹⁵⁵ Ibidem, s. 866.

rzeczy ani dostrzegaliście Tego, który je z dawna ukształtował”.¹⁵⁶ Jerozolima staje się więc personifikacją Boskiej obecności na Ziemi a każde działanie podejmowane na jej niekorzyść staje się atakiem wymierzonym w Jahwe. Wybawieniem od kary za tego rodzaju czyny miały być przede wszystkim podjęcie postu i uznanie swoich nieprawości przez mieszkańców Jeruzalem.

Księga Izajasza wielokrotnie odnosi się do spraw eschatologicznych. Prorok upatruje w końcu świata początku nowego, Bożego porządku. Izajasz pisze: „W ów dzień Pan ukarze swym mieczem twardym, wielkim i mocnym, Lewiatana, węża płochliwego, Lewiatana, węża krętego; zabije też potwora morskiego”.¹⁵⁷ Jahwe jest zatem nie tylko obrońcą Izraela ale również sędzią i wojownikiem, który zdolny jest pokonać (w sposób siłowy) zło, którego ów Lewiatan symbolizuje.

Dzień końca świata będzie również początkiem okresu chwały Narodu Wybranego, którego symbolem¹⁵⁸ jest opisana w rozdziale 27-ym Księgi Izajasza winnica Pańska. Prorok pisze o niej jak o krainie spokoju, której broni sam Bóg, który odnosi się do niej w następujący sposób: „Ja, Pan, jestem jej stróżem; podlewam ją co chwila, by jej co złego nie spotkało, strzegę jej w dzień i w nocy. Nie czuję gniewu. Niech Mi kto sprawi [w niej] ciernie i głogi! Wypowiem mu wojnę, spalę je wszystkie razem! Albo raczej niech się uchwyci mojej opieki, i zawrze pokój ze Mną, pokój ze Mną niech zawrze!”.¹⁵⁹

Oprócz zbioru prorocत्व i pouczeń Księga Izajasza zawiera również dział poświęcony historii Narodu Wybranego opisanej wprost bez użycia alegorii. W rozdziale 36-ym odnaleźć można opis wyprawy wojennej przeciwko Judzie, której dokonał król asyryjski Sennacheryb. Najechał on „wszystkie warowne miasta judzkie i zdobył je”.¹⁶⁰ Za pośrednictwem swojego rabsaka¹⁶¹ posłał on królowi judzkiemu Ezechiaszowi drwiąc z niego, że jego siła bierze się znikąd a opieranie się na mocy Boga, którego ołtarze zostały przez króla zniesione za wyjątkiem tego, który został zbudowany w Jerozolimie, nie będzie dla niego ratunkiem, gdyż właśnie na rozkaz Boga Sennacheryb najechał Judeę. Powodem najazdu miało być wybawienie ludu spod władzy Ezechiasza, pod rządami którego obywatele zostali skazani „na jedzenie swego kału i na picie swego moczu”.¹⁶²

¹⁵⁶ Ibidem.

¹⁵⁷ Ibidem, s. 870.

¹⁵⁸ Ibidem.

¹⁵⁹ Ibidem.

¹⁶⁰ Ibidem, s. 878.

¹⁶¹ Ibidem.

¹⁶² Ibidem.

Rabsak wzywał również poddanych króla judzkiego: „Nie słuchajcie Ezechiasza, bo tak mówi król asyryjski: Zawrzyjcie ze mną pokój i poddajcie się mi, a będziecie jedli owoce, każdy ze swej winnicy i ze swego drzewa figowego, i będziecie pili wodę, każdy ze swej cysterny, aż przyjdę zabrać was do kraju podobnego do waszego, kraju zboża i młodego wina, kraju chleba i winnic. Tylko Ezechiasz niech was nie oszukuje, mówiąc: "Wybawi nas Pan". Czyż bogowie narodów uratowali każdy swój kraj z ręki króla asyryjskiego?”.¹⁶³

Konflikt ten, ostatecznie rozwiązany na korzyść króla Ezechiasza, miał zatem charakter nie tylko polityczny ale i religijny. Bóg okazał swoje miłosierdzie względem Izraela niszcząc jego asyryjskich przeciwników. Sam król Sennacheryb został stracony mieczem w czasie modlitwy w świątyni bożka Nisroka a „Anioł Pański pobił w obozie Asyryjczyków sto osiemdziesiąt pięć tysięcy”¹⁶⁴ wojowników.

Księga Jeremiasza

Drugą w porządku Ksiąg Prorockich jest Księga Jeremiasza. Opisuje ona życie i nauczanie Proroka odznaczając się przy tym sporymi walorami poetyckimi. Stanowi ona źródło wiedzy na temat dziejów Narodu Wybranego wraz ze zmiennymi okresami jego wiary lub wiarołomności w stosunku do Boga. Jeremiasz, jako prorok, podkreśla w niej wielki ciężar spoczywający na jemu podobnych wiedząc, że głoszenie Słowa Bożego wymaga nie tylko ogromnej ufności ale i samozaparcia zdolnego do największych wyrzeczeń i poświęceń. Misja Jeremiasza, drugiego z wielkich proroków Starego Testamentu, toczy się za czasów panowania króla Jozjasza i jego następców. Prorok był również naocznym świadkiem wspomnianego przez Izajasza upadku Jerozolimy.

Jeremiasz był wielkim orędownikiem pokoju – zarówno międzyludzkiego jak i tego na linii Bóg – człowiek. Według Proroka warunkiem pokoju była poprawa i poprzedzające ją przebaczenie.

Tezy tej dowodzi w czwartym rozdziale Księgi. Pisze w niej o przebaczeniu, którego Bóg jest skory udzielić Narodowi Wybranemu pod warunkiem, iż zdoła się on nawrócić. Jeremiasz pisze: „Jeżeli chcesz powrócić, Izraelu, - wyrocznia Pana - możesz do Mnie powrócić; a jeżeli oddalisz swe bóstwa, nie potrzebujesz się błąkać z dala ode Mnie”.¹⁶⁵ W przeciwnym razie, zgodnie z zapowiedzią Boga, Naród Wybrany czekał gniew Jahwe, od którego nie ochroni go żadna ludzka siła.

¹⁶³ Ibidem, ss. 878-879.

¹⁶⁴ Ibidem, s. 880.

¹⁶⁵ *Księga Jeremiasza*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 913.

Jeremiasz przepowiedział Izraelowi najazd nieprzyjaciela, który miał przybyć do Ziemi Obiecanej z północy. Ostrzegał lud przed następstwami tego najazdu wzywając go, aby chronił się w bezpiecznych miejscach. W Księdze możemy znaleźć następujące wskazówki dane przez Boga: „Opowiadajcie w Judzie, ogłoście w Jerozolimie! Dmijcie w trąby w kraju, wołajcie głośno i mówcie: "Zbierajmy się i udajmy do miast warownych!" Wznieście znak w kierunku Syjonu! Uciekajcie! Nie zatrzymujcie się!”.¹⁶⁶ Prorok ostrzega również: „Miasta twoje zostaną zburzone i pozbawione mieszkańców”.¹⁶⁷

Podobnie jak we wcześniejszych przesłaniach prorocत्व starotestamentalnych tak i w tym przypadku jedynym ratunkiem Izraela miała być pokuta, lament i zawrozenie z powodu odwrócenia się Boga od swojego ludu. W tych dniach „powiedzą: „Ach, Panie Boże, naprawdę zwiodeś zupełnie ten lud i Jerozolimę, gdy mówiłeś: Będziecie mieli pokój. Tymczasem mamy miecz na gardle””.¹⁶⁸

Wskutek zapowiedzianego najazdu nieprzyjaciela na ziemi miał zapanować całkowity bezład. W poetycki sposób Izajasz opisuje jego następstwa w następujący sposób: Spojrzałem (...) na niebo - nie ma jego światła. Spojrzałem na góry - oto drżą, wszystkie wzgórza się chwieją. Spojrzałem - oto nie ma ludzi i uciekły wszystkie ptaki przestworzy. Spojrzałem - oto ziemia urodzajna stała się pustynią, wszystkie miasta uległy zniszczeniu przed Panem, wobec Jego palącego gniewu”.¹⁶⁹ Cały kraj miał ulec zagładzie, ludzie ogarnięci rozpaczą mieli rzucać się do ucieczki a miasta zostały skazane na opustoszenie. Pohańbiona Jerozolima, pomimo utrzymywania swojego pozornego przepychu, miała wołać jak niewiasta, która rodzi pierwsze dziecko: „ach, biada mi, bo wycieńczona popadam w moc morderców”.¹⁷⁰

Opisując losy Jerozolimy Jeremiasz zapowiadał jednocześnie nadchodzący koniec wspomnianego już króla Sadeejasza w obliczu wojny nadciągającej ze strony Babilonu. Głosił: „To mówi Pan, Bóg Izraela: Oto odwrócę sprzęt wojenny, który macie w rękach, a którym walcycie z królem babilońskim i Chaldejczykami oblegającymi was z zewnątrz murów, i zgromadzę ich w środku tego miasta. Ja sam będę walczył przeciw wam wyciągniętą ręką i mocnym ramieniem, z gniewem pełnym zapalczywości i wielką zawziętością”.¹⁷¹ Pomsta Boga miała objawić się w nadchodzącej na ludzi i zwierzęta zarazie oraz poddaniu króla Judzkiego Sadeejasza i jego ludu w ręce króla babilońskiego

¹⁶⁶ Ibidem.

¹⁶⁷ Ibidem.

¹⁶⁸ Ibidem.

¹⁶⁹ Ibidem, s. 914.

¹⁷⁰ Ibidem.

¹⁷¹ Ibidem, s. 931.

Nabuchodonozora. Przemoc tegoż króla zapowiadało następujące proroctwo: „Zabije on ich mieczem, nie będzie ich żałował, nie będzie miał litości ani miłosierdzia”.¹⁷² Naród Izraela, pozostający w Jeruzalem, miał umrzeć „od miecza, głodu i zarazy”.¹⁷³ Ocaleni mieli być tylko ci, którzy poddadzą się narodowi Chaldejczyków, których Boża zemsta przeznaczyła na wykonawców Jego woli. Sama Jerozolima miała zostać wydana „w ręce króla babilońskiego”¹⁷⁴ i zniszczona ogniem. Za swoje wiarołomstwo Izrael miał płacić służbą na rzecz króla babilońskiego „przez siedemdziesiąt lat”.¹⁷⁵

Księga Jeremiasza wspomina również o wojnie domowej, której bezpośrednią przyczyną były zbrodnie Izmaela, syna Netaniasza, wyrządzone podległemu sobie ludowi. Dowódcą powstania przeciwko niemu byli dowódcy wojsk Izraelskich pod kierownictwem Jochanana. Wskutek działań wojennych ogromna część podwładnych Izmaela przyłączyła się do powstańców i wraz z nimi uciekła w poblizze Betlejem a następnie skierowali się w stronę Egiptu. Wszyscy oni poddali się pod opiekę Jeremiasza, który swoimi modlitwami i proroctwami miał wyjaśnić im plany Boga wobec nich. Mówili: „Bóg nam świadkiem wiernym i prawdomównym, że postąpimy we wszystkim według tego, co Pan, twój Bóg, objawi dla nas. Czy będzie to dobre, czy złe, usłuchamy głosu naszego Pana Boga, do którego cię posyłamy, aby się nam dobrze powodziło, gdyż posłuchaliśmy głosu Pana, Boga naszego”.¹⁷⁶

Bóg z kolei zapewnił ich przez usta Jeremiasza, że pozostanie w tym kraju będzie dla nich gwarantem Jego opieki nad Narodem Wybranym. Powiedział: „Jeżeli będziecie nadal mieszkać w tym kraju, wzmocnię was, a nie zniszczę, zasadzę was, a nie wyrwę; ogarnął Mnie bowiem żal nad nieszczęściem, jakie wam uczyniłem. Nie obawiajcie się króla babilońskiego, przed którym drżycie. Nie bójcie się go - wyrocznia Pana - bo Ja jestem z wami, by was ocalić i uwolnić z jego ręki. Okażę wam miłosierdzie, tak że się zlituje nad wami i pozwoli wam zamieszkać w waszej ziemi”.¹⁷⁷ Wojna, przed którą uciekali powstańcy, miała dopaść ich jedynie wówczas, gdy – łamiąc Boży nakaz – przeprowadziliby się do Egiptu, co też ostatecznie uczynili.

Klątwa rzucona przez Boga miała wypełnić się wbrew posądzeniom Izraela wobec Jeremiasza o okłamywanie ludu.

¹⁷² Ibidem.

¹⁷³ Ibidem.

¹⁷⁴ Ibidem.

¹⁷⁵ Ibidem, s. 936.

¹⁷⁶ Ibidem, s. 954.

¹⁷⁷ Ibidem.

Jeremiasz nie poprzestał na napominaniu Izraela. Jego słowa były również skierowane przeciwko Egipcjowi, Moabowi, Ammonitom, Edomitom, Damaszkowi, Elamowi, i Babilonowi, którego koniec Jeremiasz opisał najszerzej.¹⁷⁸

Lamentacje

Choć badacze i znawcy tematyki biblijnej odrzucają autorstwo tej Księgi Jeremiaszowi pobożna tradycja żydowska i chrześcijańska nadal określa go mianem jej twórcy. Lamentacje składają się z pięciu zasadniczych części:

- winy i kary,
- karzącej ręki Boga,
- skargi i pociechy,
- poniżenia Jerozolimy, oraz
- skargi ukaranych.¹⁷⁹

W swojej zasadniczej budowie Lamentacje są pełnym poetyzmu utworem opisującym nastroje panujące w spustoszonej przez wroga Jerozolimie. Sama napaść na miasto nie jest jednak opisana.

Księga Ezechiela

Księga Ezechiela jest przedostatnią z kanonu Ksiąg Proroków Większych. Zawiera ona wiele odniesień do mistycznego charakteru dziejów Narodu Wybranego i jego odpowiedzialności przed Bogiem za wszystkie popełniane czyny. Narracja Księgi przenosi czytelnika w czasy poprzedzające oblężenie Jerozolimy, opuszczenie miasta przez Boga i Jego aniołów, a ponadto przekleństwa rzucone w stronę wiarołomnego Izraela. Prorok, powołując się na objawienie Boże, wygłasza mowy przeciwko: wzgórzom izraelskim¹⁸⁰, fałszywym prorokom i prorokiniom¹⁸¹, bałwochwalstwu¹⁸² oraz przeciwko narodom: Ammonitów¹⁸³, Moabitów¹⁸⁴, Edomitów¹⁸⁵, Filistynów¹⁸⁶, mieszkańcom Tyru i Sydonu oraz wielu innych sąsiadujących z ówczesnym Izraelem.

¹⁷⁸ Ibidem, ss. 956 – 967.

¹⁷⁹ opr. na podst.: *Lamentacje*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., ss. 870-876.

¹⁸⁰ *Księga Ezechiela*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 990.

¹⁸¹ Ibidem, s. 995.

¹⁸² Ibidem, s. 996.

¹⁸³ Ibidem, s. 1007.

¹⁸⁴ Ibidem, s. 1008.

¹⁸⁵ Ibidem.

¹⁸⁶ Ibidem.

Księga opisuje również zapowiedź oczyszczenia Izraela ze wszystkich jego win, po którym nastaną czasy pokoju, dzięki któremu Juda i Izrael będą w stanie utworzyć jedno królestwo.¹⁸⁷

Księga Daniela

Księga Daniela jest księgą zamykającą zbiór pism Proroków Większych. Sam autor Księgi do dziś pozostaje osobą tajemniczą – ani tradycja judeochrześcijańska ani samo Pismo Święte nie przybliżyła dokładnie jego sylwetki. Analizując treść Księgi Daniela można odnieść wrażenie, że jej budowa nie jest jednolita a fakty biograficzne nijak nie pasują do części prorockiej. Faktem jednak jest, że obie części zawierają zbiór konkretnych pouczeń wpływających z konkretnych zdarzeń.

W trzecim rozdziale Księgi znaleźć można odniesienie do wspomnianego już wielokrotnie wcześniej zdobycia Jerozolimy. Modlący się Azariasz staje się medium za pośrednictwem którego wyznane zostają wszystkie grzechy Izraela. Woła on do Boga: „wydałeś prawdziwe wyroki we wszystkim, co sprowadziłeś na nas i na Jerozolimę, święte miasto naszych przodków. Bo według sprawiedliwego wyroku sprowadziłeś to wszystko na nas z powodu naszych grzechów. Tak, zgrzeszyliśmy i popełniliśmy nieprawości, opuszczając Ciebie. Okazaliśmy się przewrotni we wszystkim, a przykazań Twoich nie słuchaliśmy. (...) Wydałeś nas w ręce naszych niegodziwych nieprzyjaciół, najgorszych spośród odstępców, i niesprawiedliwemu królowi, najbardziej przewrotnemu na ziemi. Panie, oto jesteśmy najmniejsi spośród wszystkich narodów. Oto jesteśmy dziś poniżeni na całej ziemi z powodu naszych grzechów”.¹⁸⁸ Naród Wybrany został zatem poniżony przez swoich wrogów, którzy za pomocą działań wojennych i za zgodą samego Boga stali się narzędziem kary za popełniane grzechy.

Ponownie więc piętrzące się grzechy Izraela stały się powodem jego wyniszczenia do tego stopnia, iż „nie ma obecnie władcy, proroka ani wodza, ani całopalenia, ani ofiar, ani darów pokarmowych, ani kadzielnych”.¹⁸⁹ Kara, która spadła na Izrael, miała zatem zarówno charakter społeczny, polityczny i religijny.

Księga Daniela zawiera również błogosławieństwo, które król Dariusz umieścił w liście „do wszystkich narodów, ludów i języków, zamieszkałych po całej ziemi: Wasz

¹⁸⁷ Ibidem, ss. 1018 -1020.

¹⁸⁸ *Księga Daniela*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań - Warszawa 1989, ss. 1035-1036.

¹⁸⁹ Ibidem, s. 1036.

pokój niech będzie wielki!”.¹⁹⁰ Przesłanie owo było wynikiem świadectwa wiary złożonego przez Dawida w obliczu śmierci w jaskini pełnej lwów, z której wybawił go Bóg. Król Dariusz, obserwujący to zdarzenie, nakazał po nim, aby wszyscy mieszkańcy jego królestwa oddawali cześć Bogu. Król napisał: „Bo On jest Bogiem żyjącym i trwa na wieki. On ratuje i uwalnia, dokonuje znaków i cudów na niebie i na ziemi”.¹⁹¹

W Księdze Daniela można znaleźć bezpośrednie odniesienie do pojęcia wojny i przemocy. Jedenasty rozdział Księgi zawiera opis przepowiedni dotyczących wojen w Palestynie w okresie helleńskim (wersy 2-19) oraz walk za czasów panowania Antiocha IV Epifanesa (wersy 20-45). Styl, w jakim zostały one spisane wskazuje na alegoryczność przedstawionych w nich osób i zdarzeń toteż ich analiza znacznie wykracza poza ramy tej pracy.

2.5. PISMA PROROKÓW MNIEJSZYCH

Oprócz omówionych już starotestamentalnych Proroków Mniejszych dzieje Narodu Wybranego obfitują w działalność tak zwanych Proroków Mniejszych. Byli to najczęściej kapłani lub słudzy świątyni, którym Bóg objawiał swoją wolę przekazując ją w ramach zjawisk, które współczesny Kościół katolicki określiłby mianem „prywatnych objawień”. Wielu z Proroków Mniejszych bądź nigdy nie spisało swojego nauczania bądź nie przetrwało ono próby czasu. Biblia hebrajska zebrała zachowane teksty w jeden dział, w którym umieszczone zostały nauki dwunastu proroków. Kanon chrześcijański (Kościół katolicki) podtrzymuje tę tradycję i zalicza ich w poczet proroków starotestamentalnych. Są nimi: Ozeasz, Joel, Amos, Abdiasz, Jonasz, Micheasz, Nahum, Habakuk, Sofoniasz, Aggeusz, Zachariasz i Malachiasz.

Spośród nich do pojęcia wojny, przemocy i pokoju w bezpośredni sposób odnoszą się prorocy: Ozeasz, Micheasz, Nahum i Zachariasz.

Księga Ozeasza

Księga Ozeasza jest księgą otwierającą część pism Proroków Mniejszych. Zawiera ona pewne alegorie i symbole istotne z punktu widzenia teologii aczkolwiek - jako całość - stanowi ona zbiór pouczeń dla Narodu Wybranego, któremu przypomina o odwiecznej miłości Boga w stosunku do swojego ludu.

¹⁹⁰ Ibidem, s. 1041.

¹⁹¹ Ibidem, s. 1041.

W wyraźny sposób Ozeasz podkreśla fakt, że osoby wiodące naród do zguby godzą w wewnętrzny pokój wspólnoty i odrywają ją od Boga. Pouczając Naród Wybrany Ozeasz mówi: „słuchajcie tego, kapłani, zechciej to pojąć, domu Izraela, domu królewski, natęż swą uwagę - przecież na straży Prawa ty stoisz. (...) Zabrnęliście głęboko w zdrożności, (...) Izrael się splamił. Czyny ich bowiem im nie pozwalają powrócić do Boga swojego; pycha Izraela świadczy przeciw niemu”.¹⁹²

Podobnie jak w przypadku pozostałych ksiąg starotestamentalnych tak i w tym przypadku wiarołomność Izraela doprowadziła do odwrócenia się Boga od niego, czego efektem miała być opisana przez Ozeasza wojna bratobójcza.

Piąty rozdział Księgi zawiera poetycki opis konfliktu pomiędzy plemionami Narodu Wybranego. Ozeasz opisuje wojnę jako przekleństwo dane żydom w sposób następujący: „Efraim stanie się pustynią w dniu karania. Przeciw pokoleniom Izraela podaję zapowiedź pewną. Książęta Judy podobni są do tych, co przesuwają miedzę; wyleję na nich falę mego gniewu. Efraim jest ciemnicą - łamie Prawo, z upodobaniem biegnie za nicością. Stanę się jak mól dla Efraima, jak próchnica dla domu Judy”.¹⁹³

Ozeasz dowodzi, że szukanie pomocy w przymierzach z obcymi narodami nie będzie żadnym skutecznym ratunkiem dla plemion Izraela. Bóg bowiem przeklął je zapewniając o sobie: „Ja rozszarpię, a potem odejdę, uniosę [zdobycz], i nikt nie ocali. Pójdę i wrócę do mojej siedziby, aż w pokucie szukać będą mego oblicza i w swym nieszczęściu będą za Mną tęsknić”.¹⁹⁴

Księga Micheasza

Panowanie Boga i Jego pełną władzę nad światem potwierdzają słowa zawarte w Księdze Micheasza. będącej szóstą w porządku pism Proroków Mniejszych. Sam Micheasz wiele miejsca poświęca kwestiom mesjańskim – przepowiada m.in. narodzenie Mesjasza (pojmowanego jako wybawca Izraela) w Betlejem.

W czwartym rozdziale Księgi Prorok odwołuje się do końca czasów, który cechować będzie nastanie Bożego pokoju na ziemi. Pisze: „Pójdą liczne narody i powiedzą: «Chodźcie, wstąpmy na górę Pańską, do domu Boga Jakubowego, niech nas nauczy dróg swoich, byśmy chodzili Jego ścieżkami», (...) Będzie On rozjemcą między licznymi ludami i wyda wyroki

¹⁹² *Księga Ozeasza*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., ss. 1056-1057.

¹⁹³ *Ibidem*, s. 1057.

¹⁹⁴ *Ibidem*.

na narody potężne, odległe; i przekują miecze swe na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy”.¹⁹⁵

Od tego momentu na Ziemi nastanie pokój. „Naród przeciwko narodowi nie podniesie miecza, nie będą się więcej zaprawiać do wojny”.¹⁹⁶

Micheasz zdaje sobie jednak sprawę, że natura ludzka bywa przewrotna a szacunek okazywany innym ludziom może być tylko pozorny. Ostrzega zatem Izraela: „Nie ufajcie przyjacielowi, nie zawierajcie powiernikowi, nawet przed tą, która spoczywa na twoim łonie, strzeż wrót ust swoich. Bo syn znieważa ojca, córka powstaje przeciw swej matce, synowa przeciw swej teściowej: nieprzyjaciółmi człowieka są jego domownicy”.¹⁹⁷ Podobny przekaz możemy znaleźć w słowach Jezusa zapisanych w dziesiątym rozdziale Ewangelii św. Mateusza.¹⁹⁸

Księga Nahuma

Księga Nahuma jest ułożonym w logiczną całość poematem, którego głównym zadaniem było dodanie otuchy uciemiężonemu Narodowi Wybranemu. Utwór ten nosi również znamiona surowego wyroku wymierzonego w Asyrię, która w czasach Proroka sprawowała władzę nad Izraelem oraz wcielanie tegoż wyroku w życie przez samego Boga.

W utworze tym znaleźć możemy zaledwie jedno odwołanie do przemocy, której znamiona nosi drugi rozdział Księgi. Opis upadku Niniwy – bo o nim mowa – opisany jest przede wszystkim jako chwała Izraela. Prorok pisze: „przywrócił Pan świetność Jakuba, jak świetność Izraela, ponieważ łupieżcy ich splądrowali i wyniszczyli ich latorośle”.¹⁹⁹

Tajemniczy Pogromca, wymieniony w drugim wersie rozdziału, utożsamiany jest z królem babilońskim, który doprowadził do upadku Asyrii.²⁰⁰ Prorok pisze o nim dalej: „Tarcze jego bohaterów lśnią czerwienią, wojownicy w szkarłat ubrani; ogniem stali iskrzą się wozy, w dniu jego przygotowania; a włócznie ich się poruszają. (...) Zwołuje on swoich wojowników; potknęli się w swoim pochodzie: spieszą do jej murów”.²⁰¹ Broniący się mieszkańcy Niniwy robili wszystko, aby odeprzeć atak wroga, który po zdobyciu i splądrowaniu miasta pozostawił w nim „Pustkowie i bezludzie, i zniszczenie, i serce

¹⁹⁵ *Księga Micheasza*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 1086.

¹⁹⁶ *Ibidem*.

¹⁹⁷ *Ibidem*, s. 1089.

¹⁹⁸ *Ewangelia według św. Mateusza*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2013, s. 36.

¹⁹⁹ *Księga Nahuma*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 1091.

²⁰⁰ *Ibidem*.

²⁰¹ *Ibidem*, s. 1092.

omdlewające, i chwiejące się kolana, i skurcz we wszystkich biodrach; a twarze wszystkich utraciły krasę”.²⁰²

Opis walk w Niniwie kończy krwawe przekleństwo Boga rzucone wobec miasta, w myśl którego z ręki Bożej zginąć mieli wszyscy mieszkańcy Niniwy a ich dobytek miał ulec całkowitemu zniszczeniu.²⁰³

Księga Zachariasza

Ostatnią z omawianych w tej części ksiąg Starego Testamentu, którą jednocześnie wyczerpany zostaje temat wojny, przemocy i pokoju w Starym Testamencie jest Księga Zachariasza. Prorok ów pozostawił po sobie pismo, w którym odnaleźć można informacje dotyczące głębokiej nadziei Izraela na nadejście Mesjasza – Króla Pokoju.

Zachariasz pisze: „Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie, Córo Jeruzalem! Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny - jedzie na osiołku, na oślaku, zrebęciu oślicy”.²⁰⁴ Mesjasz ów – po pokonaniu wrogów Narodu Wybranego „pokój ludom obwieści. Jego władztwo sięgać będzie od morza do morza, od brzegów rzeki aż po krańce ziemi”.²⁰⁵

Starotestamentalni prorocy wielokrotnie odwoływali się do tematyki apokaliptycznej. Zachariasz, podobnie jak jego poprzednicy i następcy, upatrywał w końcu świata początku nowych czasów pod Bożym panowaniem.

W ostatnim, czternastym rozdziale swojej Księgi Prorok odnosi się do tejże tematyki umiejscawiając wspomniany Armagedon w Jerozolimie. Zachariasz, powołując się na słowa Boga, pisze: „Wszystkie ludy zgromadzę do walki z Jerozolimą; miasto zostanie zdobyte, domy zrabowane, kobiety zhańbione; połowa miasta pójdzie na wygnanie, jednak reszta mieszkańców nie ulegnie zagładzie”.²⁰⁶ Wówczas też do walki włączy się sam Bóg. Prorok pisze dalej: „W owym dniu nie będzie światła ani zimna, ani mrozu”.²⁰⁷ W ten właśnie sposób symbolicznie ukazany zostanie koniec dotychczas panującego na ziemi porządku „a Pan będzie królem nad całą ziemią. (...) Jerozolima żyć będzie bezpiecznie”.²⁰⁸

Wszystkie narody zaś, które wyruszyły przeciwko Jerozolimie, czeka okrutna kara z ręki Boga. „W owym czasie za sprawą Pana ogarnie ich wielkie przerażenie, jeden drugiego

²⁰² Ibidem.

²⁰³ Ibidem.

²⁰⁴ *Księga Zachariasza*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 1111.

²⁰⁵ Ibidem, ss. 1111-1112.

²⁰⁶ Ibidem, s. 1114.

²⁰⁷ Ibidem.

²⁰⁸ Ibidem.

uchwyci za bary i pięść podniesie jeden na drugiego”.²⁰⁹ Po bratobójczej walce na świecie pozostaną nieliczni ludzie, którzy każdego roku będą przybywać do Jerozolimy oddać pokłon Bogu.

Księga Zachariasza jest ostatnią z Ksiąg Starego Testamentu, która rzuca pewne światło na tematykę niniejszej pracy.

Po analizie tekstów źródłowych zaczerpniętych z katolickiego kanonu pism starotestamentalnych można wyciągnąć kilka wniosków ogólnych:

- zło i przemoc na świecie biorą swój początek w zazdrości (por. Rdz 4,1-16)
- Bóg nie zawsze jest inicjatorem wojen, które ludzkość podejmuje w walce z samą sobą,
- starotestamentalny Jahwe przechodzi transformację – od wspaniałomyślnego Stwórcy (z Księgi Rodzaju) poprzez sprawiedliwego lecz mściwego Sędziego (w Księgach Historycznych) i pełnego chwały Króla (Księgi Mądrościowe) aż do Dobrego Ojca, który zawsze wspiera i kocha swoje dzieci – nawet wówczas, gdy musi im wymierzyć karę.

²⁰⁹ Ibidem, s. 1115.

2. NOWY TESTAMENT kanonu rzymskokatolickiego

W odróżnieniu do ksiąg Starego Testamentu Nowy Testament zawiera niewiele odniesień do pojęcia wojny lub przemocy jako takiej a jego lektura może skojarzyć się potencjalnemu czytelnikowi raczej z apelem o pokój i wzajemny szacunek niż z nawoływaniem do prowadzenia wojen i szeroko rozumianej nienawiści. Znamiennym również jest fakt, iż do pojęć tych bardzo luźno nawiązuje zaledwie 11 z 27 ksiąg nowotestamentalnych, w tym: 3 z 4 Ewangelii, 7 z 21 Listów Apostolskich (w tym 5 z 14 ksiąg dydaktycznych i 2 z 7 listów powszechnych) oraz – w sposób symboliczny – Apokalipsa św. Jana.

2.1. EWANGELIE

Ewangelie stanowią najważniejszy człon pism Nowego Testamentu. Ich czterech autorzy, których określa się mianem ewangelistów, podjęli się trudu spisania nie tylko słów wypowiedzianych przez Jezusa z Nazaretu w czasie jego ziemskiej misji, ale również wiele miejsca poświęcili opisowi zjawisk społeczno – politycznych, którym ulegała Jerozolima w czasach okupacji rzymskiej.

Ewangelia św. Mateusza

Pierwszą księgą Nowego Testamentu jest Ewangelia według św. Mateusza, którego Chrystus powołał na apostoła na początku swojej misji ewangelizacyjnej. Sam Ewangelista opisuje to wydarzenie nie kryjąc, iż zanim został uczniem Jezusa był celnikiem.²¹⁰ O fakcie tym wspominają w swoich Ewangeliach również św. Marek (Mk 2,13-17) oraz św. Łukasz (Łk 5,27-32).

Sam św. Mateusz w swojej Ewangelii do pojęcia wojny odnosi się zaledwie dwa razy. Za pierwszym razem jednak traktuje ją jako pewien specyficzny brak pokoju wywołany przez nauczanie Jezusa. Sam Chrystus – w myśl słów Ewangelii – zapewniał, iż Jego misją nie jest przyniesienie światu pokoju „lecz miecz. Bo przyszedłem – [tj. Jezus – przyp.: DI] poróżnić syna z jego ojcem, córkę z matką, synową z teściową; i będą nieprzyjaciółmi człowieka jego domownicy.”²¹¹

Swoistym potwierdzeniem tych słów jest pouczenie skierowane do apostołów w czasie wizyty Jezusa i uczniów w Jerozolimie. Chrystus, zapytany o znaki wieszczące koniec

²¹⁰ *Ewangelia wg św. Mateusza*, w: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, Zespół Biblistów Polskich (opr.), Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2013 r., s. 31.

²¹¹ *Ibidem*, s. 36.

czasów, dał im następujące ostrzeżenie: „strzeżcie się, żeby was kto nie zwiódł. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: to ja jestem Mesjaszem. I wielu w błąd wprowadzą. Będziecie słyszeć o wojnach i odgłosy wojen; baczcie! Nie trwóście się tym! To <wszystko> musi się stać, ale to jeszcze nie koniec.”²¹² Dalszymi znakami końca czasów oraz kontynuacją rozpoczętych wojen ma być – według Jezusa – zaistnienie konfliktów pomiędzy królestwami i narodami, „głód i zaraza a miejscami trzęsienia ziemi.”²¹³

Ewangelia św. Marka

Autorem drugiej Ewangelii z kanonu pism Nowego Testamentu jest św. Marek. Wczesnochrześcijańska tradycja utożsamia go „z Janem Markiem, synem Marii (Dz 12,12) i krewnym Barnaby (Kol 4,10).”²¹⁴ Przypisuje mu ona również rolę towarzysza św. Pawła Apostoła w jego pierwszej podróży apostołskiej do miejscowości Perge w Pamfilii.

Podobnie jak św. Mateusz św. Marek przywołuje opis słów Jezusa skierowanych do apostołów w czasie wizyty w Jerozolimie. Również w tym przypadku Chrystus opowiada uczniom o znakach końca czasów mówiąc do nich: „strzeżcie się, żeby was kto nie zwiódł. Wielu przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: To ja jestem. I wielu w błąd wprowadzą. Kiedy więc usłyszycie o wojnach i odgłosy wojenne, nie trwóście się! To musi się stać, ale to jeszcze nie koniec.”²¹⁵ Podobnie jak u św. Mateusza i we wspomnianej mowie Jezus wspomina również o zaistnieniu konfliktów między królestwami i narodami, trzęsieniach ziemi oraz kęsiskach głodu.²¹⁶

Ewangelia św. Łukasza

Z wykształcenia lekarz, którego historia zapamiętała przede wszystkim jako autora trzeciej Ewangelii, św. Łukasz, był uczniem i towarzyszem podróży misyjnych św. Pawła Apostoła od którego przejął „typowy dla listów św. Pawła uniwersalizm nauki o zbawieniu.”²¹⁷ Odnosząc się do kwestii związanych z wojną, przemocą i pokojem Ewangelista zaczyna swoje dzieło od opisu zdarzeń poprzedzających przyście Chrystusa na świat.

²¹² Ibidem, s. 73.

²¹³ Ibidem.

²¹⁴ *Wstęp do Ewangelia według świętego Marka*, w: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 91

²¹⁵ *Ewangelia według świętego Marka*, w: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 126.

²¹⁶ Ibidem.

²¹⁷ *Wstęp do Ewangelia według świętego Łukasza*, w: *.: Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 138.

Opisując narodziny Jezusa autor przytacza słowa wypowiedane przez aniołów zwiastujących radosną nowinę pasterzom: „chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał.”²¹⁸

Ów pokojowy charakter słów ewangelicznych odnaleźć można również w opisaney przez św. Łukasza przypowieści Jezusa, która bezpośrednio odnosiła się do rozwagi koniecznej przy podejmowaniu działań mających uderzyć w panujący pokój. Ostrzegając przed niepotrzebnym przelewem krwi Jezus zadał swoim uczniom pytanie: „albo jaki król, mając wyruszyć, aby stoczyć bitwę z drugim królem, nie usiądzie wpieryw i nie rozważy, czy w dziesięć tysięcy ludzi może stawić czoło temu, który z dwudziestu tysiącami nadciąga przeciw niemu?”²¹⁹ W przypadku znaczącej przewagi liczebnej wroga król ów – chcąc uniknąć konfrontacji – „wyprawia poselstwo, gdy tamten jest jeszcze daleko i prosi o warunki pokoju.”²²⁰ Wspomniane zdarzenie obrazuje konieczność roztropności w obliczu zagrożenia.

Podobnie jak św. Mateusz i św. Marek ewangelista Łukasz również przytacza ostrzeżenie Jezusa dla uczniów zawarte w opowieści o znakach końca czasów. W Ewangelii według św. Łukasza ma ono następujące brzmienie: „I nie trwóście się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec». Wtedy mówił do nich: «Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukażą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie».”²²¹ (Łk 21, 9-11)

2.2. Listy świętego Pawła z Tarsu

Święty Paweł Apostoł, któremu autorstwo przypisuje się 14 księgom Nowego Testamentu, pozostawił po sobie bogatą spuściznę stanowiącą podstawy wykładni wiary chrześcijańskiej od jej początków nieprzerwanie do dziś. Skupiając się przede wszystkim na pokrzepieniu ducha młodych wspólnot Kościoła Apostoł starał się przede wszystkim ugruntować ich wiarę w Jezusa Chrystusa i na jej podstawie stworzyć silne podwaliny życia wspólnoty chrześcijańskiej. Próżno zatem szukać u św. Pawła odniesień do wojny i przemocy, do których zresztą nigdy nie zachęcał. Zamiast nich Apostoł poświęcił sporo miejsca mówieniu o miłości wzajemnej, która miała cechować wierzących.

²¹⁸ *Ewangelia według świętego Łukasza*, w: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 146.

²¹⁹ *Ibidem*, s. 189.

²²⁰ *Ibidem*.

²²¹ *Ibidem*, s. 205.

Do Rzymian

List św. Pawła do Rzymian znajduje się jako pierwszy w porządku listów apostoelskich Nowego Testamentu. Apostoł posunął się o krok dalej i – oprócz wspomnianej już miłości braterskiej – nakazywał wierzącym miłość rozwiniętą do tego, stopnia, iż byłaby ona w stanie być okazywana również nieprzyjaciołom. Apostoł otwarcie i bez skrupowania wzywał członków Kościoła w Rzymie: „błogosławcie tych, którzy was prześladują! Błogosławcie, a nie złorzeczcie! Weselcie się z tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą.”²²²

Pokój panujący we wspólnocie wierzących zapewniać miała przede wszystkim zgoda we wzajemnych relacjach oraz wspólne dążenie do pokory i unikanie pogoni za – jak określa Apostoł – „wielkością.”²²³ Kolejnym jego gwarantem miała być pokora i unikanie dowodzenia swojej mądrości przez któregokolwiek z chrześcijan. Św. Paweł pouczał również, by unikać zemsty. Mówił: „nikomu złem za złe nie odpłacajcie. Starajcie się dobrze czynić wobec wszystkich ludzi! Jeżeli to jest możliwe, o ile to od was zależy, żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi! Umiłowani, nie wymierzajcie sami sobie sprawiedliwości, lecz pozostawcie to pomście [Bożej]!”²²⁴ Argumentując swoje nauczanie św. Paweł powoływał się na słowa Pisma, w którym to Bóg pozostawia dla siebie zemstę na człowieku. Apostoł nakazywał również, aby swoich nieprzyjaciół karmić i poić jeśli znajdą się w potrzebie, gdyż „Tak bowiem czyniąc, węgle żarzące zgromadzisz na jego głowę.”²²⁵

Ten fragment pouczenia kończy się nakazem: „nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!”²²⁶

Do Galatów

W porządku listów apostoelskich List do Galatów znajduje się na czwartym miejscu, tuż po dwóch Listach do Koryntian, w których nie znajduje się żadne odniesienie się do pojęć wojny, przemocy i pokoju. W księdze tej znajdziemy jednak odniesienie do zjawiska, które współczesna nauka określa mianem walki ducha z materią. Ów swoisty konflikt, opisany przez Apostoła, można nazwać walką między duchem (duszą) a ciałem (materią).

Św. Paweł poucza wiernych gminy w Galacji, aby postępowali oni nie według pożądań cielesnych, lecz wedle nakazów ducha. „Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie

²²² *List do Rzymian*, w: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 390.

²²³ *Ibidem*.

²²⁴ *Ibidem*, s. 391.

²²⁵ *Ibidem*.

²²⁶ *Ibidem*, ss. 390-391.

tęgo, co chcecie.”²²⁷ Apostoł poucza również, że poddanie się woli ciała prowadzi do znalezienia się pod niewolą prawa, od której wybawić może jedynie zezwolenie wierzącego na działanie w nim ducha.

Św. Paweł upatruje w ciele szeregu nieprawości, które rodzą się właśnie w nim. Pośród ich listy znaleźć można m.in.: niezgodę, rozłąmy, nienawiść, zawiść i spór.²²⁸ „Owocem zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie.”²²⁹ Chrześcijanie zaś, jako ci, którzy posiadli „życie od Ducha”²³⁰ zobligowani są do życia według Jego zasad i unikania wzajemnych konfliktów.²³¹

Do Efezjan

W podobnym tonie utrzymany jest kolejny w porządku Nowego Testamentu List św. Pawła, tym razem adresowany do mieszkańców gminy chrześcijańskiej w Efezie. Apostoł zachęca w nim do podjęcia walki duchowej.

Apostoł nakazuje chrześcijanom, aby byli „mocni w Panu - siłą Jego potęgi.”²³² Dla zobrazowania wizerunku chrześcijanina biorącego udział w walce duchowej św. Paweł napisał do wiernych: „obleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich. Dlatego weźcie na siebie pełną zbroję Bożą, abyście w dzień zły zdołali się przeciwstawić i ostać, zwalczycywszy wszystko. Stańcie więc [do walki] przepasawszy biodra wasze prawdą i obłókszy pancerz, którym jest sprawiedliwość, a obuwszy nogi w gotowość [głoszenia] dobrej nowiny o pokoju. W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego. Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże - wśród wszelkiej modlitwy i błagania.”²³³

Siłą zaś chrześcijan miała być modlitwa „w Duchu”²³⁴ a jej owocem swobodne głoszenie Ewangelii wszystkim ludziom.²³⁵

²²⁷ *List do Galatów*, w: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 473.

²²⁸ *Ibidem*, s. 474.

²²⁹ *Ibidem*.

²³⁰ *Ibidem*.

²³¹ *Ibidem*, ss. 473-474

²³² *List do Efezjan*, w: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 488.

²³³ *Ibidem*.

²³⁴ *Ibidem*.

²³⁵ *Ibidem*, ss. 488-489

Do Kolosan

W podobnie pokojowym tonie utrzymany jest Pawłowy List do Kolosan. Apostoł zachęca w nim chrześcijan, aby odrzucili od siebie zło, jakie wyrządzają: „gniew, zapalczywość, złość, znieważanie,”²³⁶ oraz wzajemne okłamywanie się wierzących. Św. Paweł przypomina im, iż, jako chrześcijanie, zobligowani są do życia według nakazów Boga, w którego zostali przyobleczeni przyjmując wiarę. Apostoł dowodzi również, iż chrześcijanie nie powinni mieć względów na swoje pochodzenie narodowe i etniczne, dawne zwyczaje (np. obrzezanie) czy klasę społeczną (widzianą jako status osoby wolnej i niewolnika). Chrześcijanie winni okazywać sobie wzajemnie „serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, (...) i miłość, która jest więzią doskonałości.”²³⁷

Pierwszy List do Tesaloniczan

Ostatnim listem apostołskim, w którym św. Paweł dotyka kwestii miłości braterskiej jest Pierwszy z dwóch Listów do Tesaloniczan. Apostoł lakonicznie pisze w nim do wspólnoty chrześcijańskiej, że „nie jest rzeczą konieczną, abyśmy wam pisali o miłości braterskiej, albowiem Bóg was samych naucza, abyście się wzajemnie miłowali.”²³⁸

Wszystkie wyżej wymienione listy cechuje myśl, że gwarantem pokoju jest przede wszystkim wzajemna miłość braterska oraz trwanie we wspólnocie z Duchem Bożym.

2.3. Listy powszechne

Tradycja chrześcijańska dzieli Listy, znajdujące się w kanonie Nowego Testamentu na dydaktyczne (których autorstwo przypisuje się św. Pawłowi z Tarsu lub ludziom z jego bliskiego otoczenia) oraz listy powszechne, których autorami są: św. Jakub Apostoł (1 list), św. Piotr Apostoł (2 listy), św. Jan Apostoł (3 listy) oraz św. Juda (1 list). Spośród nich do szeroko rozumianego problemu wojny, przemocy i pokoju odnoszą się jedynie: List św. Jakuba Apostoła oraz Pierwszy List św. Jana.

²³⁶ *List do Kolosan*, w.: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 508

²³⁷ *Ibidem*.

²³⁸ *Pierwszy List do Tesaloniczan*, w.: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s.517.

List św. Jakuba Apostoła

Św. Jakub w czwartym rozdziale swojego listu zachęcał wszystkich wiernych, aby dążyli do zdobycia mądrości pochodzącej od Boga. Według Apostoła osoba, która twierdzi, iż jest mądra, powinna się wykazywać łagodnością w postępowaniu i dokonywać uczynków z nią zgodnych. Objawem zaś braku mądrości były, według autora, skłonność do konfliktów i zazdrość. Ostrzegając jednak, że „nie na tym polega zstępująca z góry mądrość, ale mądrość ziemską, zmysłową i szatańską.”²³⁹

Mądrość zesłana przez Boga charakteryzowała się natomiast czystością i skłonnością do zgody poprzez ustępliwość, miłosierdzie, posłuszeństwo i sprawiedliwość. Jak dowodzi Apostoł, „owoc zaś sprawiedliwości sięją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój.”²⁴⁰

Odwrotnością stanu pokoju są z kolei wojny i spory międzyludzkie. Odpowiadając na pytanie o ich źródło św. Jakub pisze, że wywodzą się one z chciwości i pychy ludzkiej. Uświadamiał to wiernym pisząc do nich: „pożądacie, a nie macie, życie morderczą zazdrość, a nie możecie osiągnąć. Prowadzicie walki i kłótnie, a nic nie posiadacie, gdyż się nie modlicie.”²⁴¹

Pierwszy List świętego Jana

Podobnego zdania był św. Jan Apostoł. W swoich rozważaniach posunął się aż do określenia jej jako drogi i światła rozpraszającego mroki życia. Dowodził, że „kto miłuje swego brata, ten trwa w światłości i nie może się potknąć. Kto zaś swojego brata nienawidzi, żyje w ciemności i działa w ciemności, i nie wie, dokąd dąży, ponieważ ciemności dotknęły ślepotą jego oczy.”²⁴²

Miłość braterska jest więc gwarantem pokoju zarówno wewnętrznego każdego człowieka jak i całej wspólnoty.

2.4. Apokalipsa świętego Jana

Jedną z najbardziej zagadkowych i do dziś nie odszyfrowanych ksiąg Pisma Świętego jest Apokalipsa św. Jana Apostoła. Jako najbardziej tajemnicza ze wszystkich ksiąg uważana jest za „dopełnienie całości objawienia Bożego; ukazuje ona koniec historii świętej, której

²³⁹ *List św. Jakuba Apostoła*, w: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s.585.

²⁴⁰ *Ibidem*.

²⁴¹ *Ibidem*.

²⁴² *Pierwszy List św. Jana Apostoła*, w: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 613.

początki znany z Księgi Rodzaju.²⁴³ Tradycja wskazuje, że powstała po roku 95 n.e. na wyspie Patmos, gdzie Jan został karnie zesłany za rządów Domicjana.²⁴⁴ Również w myśl tradycji utwór ten został napisany w trzech częściach, które następnie św. Jan scalił w jedną całość tworząc znaną nam wizję apokaliptycznego końca czasów.

Sama Apokalipsa, przepełniona ogromną ilością symbolicznych opisów o niewytłumaczonym dotąd znaczeniu, w równie symboliczny sposób odnosi się do zagadnienia wojny, przemocy i pokoju.

W szóstym rozdziale Księgi znajdujemy opis dosiadających różnobarwne konie jeźdźców, symbolizujących różne etapy poprzedzające koniec świata. Jeden ze wspomnianych koni był „barwy ognia, a siedzącemu na nim dano odebrać ziemi pokój, by się wzajemnie ludzie zabijali.”²⁴⁵ Symbolem tejże wojny – wiedzionej z woli i rozkazu Bożego – stał się wielki miecz, który owemu jeźdźcowi wręczono.²⁴⁶ (Ap 6,4)

Z kolei w dwunastym rozdziale Apokalipsy znaleźć możemy opis bitwy, którą ze złem – symbolizowanym przez Smoka – stoczyły wojska niebieskie pod wodzą istoty o imieniu Michał, którą tradycja chrześcijańska utożsamia z Archaniołem Michałem. Zwycięska walka wojsk anielskich doprowadziła do stracenia Smoka, „Węża starodawnego, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie.”²⁴⁷ Boskie zwycięstwo nad złem a przez to nastanie zbawienia i królowania Boga i „Jego Pomazańca”²⁴⁸ obwieścił donośny głos unoszący się z wyżyn niebieskich. Zwycięstwo zaś wojsk niebieskich odbyło się „dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa.”²⁴⁹ Zapowiedzią zaś ich wiktorii był fakt, iż „nie umiłowali dusz swych - aż do śmierci.”²⁵⁰ Dlatego radujcie się, niebiosy i ich mieszkańcy! Biada ziemi i biada morzu - bo zstąpił do was diabeł, pałając wielkim gniewem, świadom, że mało ma czasu». (Ap 12, 7-12) s. 655

²⁴³ *Wstęp do Apokalipsy świętego Jana, w: Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 630.

²⁴⁴ *Ibidem*.

²⁴⁵ *Apokalipsa świętego Jana, w: Pismo Święte Nowego Testamentu*, wyd. cyt., s. 643.

²⁴⁶ *Ibidem*.

²⁴⁷ *Ibidem*, s. 655.

²⁴⁸ *Ibidem*.

²⁴⁹ *Ibidem*.

²⁵⁰ *Ibidem*.

3. ISLAM - WPROWADZENIE

Przystępując do analizy stosunku świata islamu do pojęcia wojny, przemocy i pokoju należy zadać pytanie: dlaczego kultura muzułmańska tak bardzo odbiega od przyjętych w Europie standardów? Co sprawia, że islamscy imigranci nie są w stanie do końca zintegrować się z ludnością krajów, do których przybyli? Dlaczego sposób patrzenia na świat jest tak skrajnie różny u muzułmanina i mieszkańca Starego Kontynentu?

Badacz nauk społecznych Steve Bruce w swojej książce „Fundamentalizm” wyjaśnia te różnice w sposób następujący: „tradycyjne myślenie muzułmańskie dzieliło świat na dwie sfery: obszar, gdzie panował islam oraz resztę świata postrzeganego jako „teren wojny”. Obowiązkiem każdego muzułmanina było poszerzenie tego pierwszego kosztem drugiego”.²⁵¹

Nie bez znaczenia dla relacji świata islamskiego z kulturą europejską są echa minionych wieków, które odcisnęły na kulturze muzułmańskiej piętno krucjat, kolonializmu i zderzenia z nowoczesną Europą. Zdaniem Karen Armstrong w ostatnich dekadach największy wpływ na te relacje wywarły ostatnie dwa zjawiska, które ostatecznie „dezorganizowały społeczeństwo islamskie. Świat uległ nieodwracalnej zmianie. Muzułmanom trudno było się zdecydować, jaką odpowiedź dać na wyzwanie Zachodu, ponieważ wyzwanie to nie miało precedensu we wcześniejszej historii”.²⁵² Według badaczki doprowadziło to ostatecznie do sytuacji, w której nawet pobożny muzułmanin musiał dostosować się do zasad świata Europejskiego na prawach równych z jego obywatelami i „przyswoić sobie zmiany, które go ukształtowały”.²⁵³

Z kolei Rollin Armour dowodzi, że czasy kolonializmu nie były nastawione antyislamsko tak jawnie, jak średniowieczne wyprawy krzyżowe, ale mimo wszystko odcisnęły swoje piętno na niemalże wszystkich ziemiach muzułmańskich. Ziemie te „bądź to stanowiły zagrożenie dla handlu Brytanii i kontynentu, bądź też były ważne ze względu na swoje zasoby i surowce”.²⁵⁴

W świetle tego sformułowania należy zadać pytanie o stopień znaczenia roli, jaką w relacjach Zachodu ze światem islamu odgrywają różnice wyznaniowe. W tym miejscu autor wymienia co najmniej pięć różnych aspektów wpływających na tą kwestię. Są nimi:

fanatyzm religijny będący podłożem międzynarodowego terroryzmu,

- więzy religijne łączące muzułmanów, żydów i chrześcijan z Jerozolimą i Palestyną,

²⁵¹ S. Bruce, *Fundamentalizm*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2006, s. 59.

²⁵² K. Armstrong, *Krótką historia islamu*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2004, s. 133.

²⁵³ Ibidem.

²⁵⁴ R. Armour, *Islam, chrześcijaństwo i zachód, burzliwe dzieje wzajemnych relacji*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 202.

- poparcie niektórych chrześcijan dla żydowskich roszczeń co do prawa do pełnego przejęcia tych terenów (wynikającego z biblijnego przeznaczenia),
- stronnictwo i brak szacunku dla islamu i jego wyznawców,
- podobne tendencje ze strony muzułmanów w odniesieniu do chrześcijan i żydów.

Armour przypomina również, że w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku Sobór Watykański II, zwołany za pontyfikatu Jana XXIII, zakończony przez jego następcę Pawła VI, wezwał chrześcijan i muzułmanów do wspólnego strzeżenia i rozwijania łączących je sprawiedliwości społecznej, dóbr moralnych oraz pokoju i wolności.²⁵⁵

Niestety pomimo upływu lat ów apel nie został w pełni zrealizowany a i we współczesnym świecie dochodzi do aktów przemocy ze strony fundamentalistów religijnych. Czym jednak jest zjawisko fundamentalizmu?

Dla pełnego zrozumienia fanatyzmu religijnego wyznawców Allacha należy zwrócić szczególną uwagę na dwie cechy islamu, wynikające ze specyficznych warunków, które wpłynęły na jego powstanie i utrwalenie. Wspomniany wcześniej Steve Bruce określa je w sposób następujący:

- po pierwsze, w islamie nie ma dokładnego rozgraniczenia pomiędzy władzą państwową (świecką) i religijną (duchową). Niebagatelny wpływ na zaistnienie tej korelacji miał fakt, że „islam zdobył siłę polityczną już za życia swego założyciela. Z tego powodu pierwotna charyzmatyczna wspólnota nie musiała tworzyć wizerunku samej siebie w oderwaniu bądź w opozycji do władz religijnych”.²⁵⁶
- po drugie, brak tego podziału doprowadził do umocnienia się roli prawa, którym stało się nauczanie proroka spisane na kartach Koranu i w zbiorach opowieści o proroku i jego życiu zapisanych w *hadisach*. Są one „zarówno doktryną jak i prawem”.²⁵⁷

Paradoksalnie umocnieniu fundamentalizmu islamskiego służy nie ścisły związek sfery politycznej z duchową, lecz opanowujący świat Zachodu sekularyzm, często charakteryzujący się skrajną represyjnością. Sprawia ona, że „fundamentaliści niemal zawsze czują, że są atakowani przez liberalny albo nowoczesny establishment”²⁵⁸ a to z kolei wiedzie ich prostą drogą ku jeszcze większej radykalizacji swoich poglądów. Karen Armstrong pisze dalej: „wszyscy fundamentaliści mają poczucie, że toczą walkę o przetrwanie, a ponieważ są przyparci do muru, mogą uwierzyć, że jedyną drogą wyjścia z impasu jest walka. Przy takim nastawieniu niektórych z nich w rzadkich przypadkach zaczynają uciekać się do terroryzmu. Ale zdecydowana większość nie posuwa się do aktów przemocy, a jedynie

²⁵⁵ por.: Ibidem, ss. 271-272.

²⁵⁶ S. Bruce, *Fundamentalizm*, cyt. wyd., s. 56.

²⁵⁷ Ibidem.

²⁵⁸ K. Armstrong, *Krótką historia islamu*, wyd. cyt., s. 141.

próbuję ożywić swoją religię, posługując się bardziej konwencjonalnymi i zgodnymi z prawem środkami”.²⁵⁹

Wspomniana wcześniej specyfika czasów, w których islam miał sposobność pojawić się i utwierdzić oraz fakt, że jego największa ekspansja następowała w wyniku nawracania ludności za pomocą siły sprawia, że wielu ludzi odnosi wrażenie, że rozprzestrzenił się on tylko dzięki podbojom oraz że walka jest na stałe wpisana w jego naturę.²⁶⁰ Pokutowanie tego mitu w świadomości mieszkańców Europy sprawia, że na muzułmanów patrzy się przez pryzmat nieufności zaś słowo *dżihad* urosło do rangi krwiożerczego monstrum.

Tymczasem „pierwotnie *dżihad* oznaczał „staranie” lub „walkę”, a jego użycie w tradycyjnym muzułmańskim dyskursie nie wiązało się wyłącznie ze sprawami militarnymi. Termin „święta wojna”, za pomocą którego tłumaczy się najczęściej słowo *dżihad* jest zatem mylący. W klasycznej doktrynie wierny może podejmować *dżihad* „przez swój język, swe ręce i przez swój miecz”.²⁶¹ W świadomości każdego muzułmanina trwa świadomość, że jest on zbiorowym obowiązkiem.

Dla naszych rozważań istotnym jest również fakt, że sam *dżihad* ma dwa znaczenia: większe i mniejsze. Pierwsze z nich jest przede wszystkim duchową walką, którą pobożny muzułmanin podejmuje każdego dnia przeciw złu tego świata, nieporozumieniom pomiędzy wyznawcami i własnym słabościom. W tej dwustopniowej hierarchii miano mniejszego, lecz równie ważnego *dżihadu*, posiada wojna w obronie islamu a w szczególności obrona czci Boga i Proroka.²⁶²

Zrozumienie istoty islamu nie jest więc rzeczą prostą, choć nie należy ona również do rzeczy niemożliwych i niewykonalnych. Muzułmanin jest przede wszystkim człowiekiem głęboko oddanym swojej religii, gotowym oddać życie dla jej dobra. Islamski uczony Sayyid Abul A’la Maududi mówi wprost: „w sercu prawdziwego muzułmanina nie ma miejsca na egoizm”.²⁶³ Obrona islamu co prawda „nie należy do fundamentalnych zasad wiary, nie mniej jednak jej potrzeba i znaczenie podkreślane są w Koranie i Sunnie”²⁶⁴, dlatego też każdy wierny musi przede wszystkim dbać o rozpowszechnianie zasad wiary i starannie strzec jej czystości.

²⁵⁹ Ibidem, s. 142.

²⁶⁰ por.: R. Armour, *Islam, chrześcijaństwo i zachód, burzliwe dzieje wzajemnych relacji*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 60.

²⁶¹ M. Ruthven, *Islam. Bardzo krótkie wprowadzenie*. Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 1998, s. 134.

²⁶² por.: R. Armour, *Islam, chrześcijaństwo i zachód, burzliwe dzieje wzajemnych relacji*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 62.

²⁶³ Sayyid Abul A’la Maududi, *Zrozumieć islam*, Międzynarodowa Islamska Federacja Organizacji Studenckich, 1990, s. 88.

²⁶⁴ Ibidem.

Dżihad, jako walka w jakiejś sprawie aż po kres możliwości, jest zatem zaledwie częścią a nie fundamentem islamu. „Szczególnym znaczeniem słowa dżihad jest wojna prowadzona w imię Boga, przeciwko wszystkim, którzy dopuszczają się uciski i terroru jako wrogowie islamu”.²⁶⁵

²⁶⁵ Ibidem., s. 89.

4. KORAN – fundament wiary Islamu

Przystępując do analizy Koranu, czyli świętej księgi islamu, należy pamiętać, iż zarówno sama księga jak i czasy wraz z okolicznościami jej powstania stanowią nie tylko źródło wiary ale przede wszystkim są kamieniem milowym w historii ludów arabskich początku VII wieku naszej ery. Pojawienie się Koranu oraz całe życie jego twórcy Mahometa, stały się punktem zapalnym inicjującym szereg zmian społeczno – politycznych w krajach arabskich i – jak się później okazało – na całym świecie. Zmiany te widoczne są po dzień dzisiejszy.

Koran (z języka arabskiego oznaczający czytanie lub recytację) stanowi podstawy wiary muzułmańskiej oraz zbiór wartości prawnych, znanych jako *szariat*. Tradycja islamska podaje, iż księga ta została objawiona Mahometowi, któremu archanioł Gabriel przekazał słowa samego Boga – Allaha. Składa się ona ze 114 rozdziałów (sur) podzielonych na wersety (aje). Sury ułożone są od najdłuższej do najkrótszej, z wyjątkiem pierwszej - otwierającej -Al-Fatiha, stanowiącej swoiste wyznanie wiary muzułmanów.

Osoby, które czytają Koran po raz pierwszy mogą odnieść wrażenie, że księga ta jest nieco chaotyczna a jej przesłanie niejasne. Wnioski, jakie można wówczas wyciągnąć wskazują na niejasność przesłania Mahometa. Wrażenie to jest jednak mylne jeśli weźmie się pod uwagę fakt, iż proces jej powstawania trwał przez całą misję Proroka oraz tuż po jego śmierci. Z tej perspektywy, przy uwzględnieniu zmiennych wpływających na dzieje pierwszych lat istnienia islamu, ów swoisty chaos okazuje się być zwartą całością przedstawiającą nie tylko nauczanie Mahometa ale również obraz różnorodnych problemów, z którymi musiała się zmierzyć nowopowstała religia.

Koran przedstawia więc nie tylko wartość moralną i religijną ale stanowi również zbiór konkretnych wskazówek, według których pobożny muzułmanin powinien patrzeć na otaczający go świat. Księga ta wprost wytycza granice świata na strefę pokoju (teren, na którym panuje islam) i wojny (pozostała część świata). Obszary te ,koegzystując z sobą, wielokrotnie stają przed obliczem wyboru: wojna czy pokój?

Oto, co na ten temat mówi Koran:

Sura 2, „Krowa”

W drugiej surze (rozdziale) Koranu, zaliczanej do powstałych w okresie medyńskim, znajdziemy kilka wypowiedzi Mahometa odnoszących się do tematyki niniejszej pracy. Pierwsza z nich, znajdująca się w 62 aju, głosi: „zaprawdę ci, którzy uwierzyli, ci, którzy

wyznają judaizm, chrześcijanie i sabejczycy, i ci, którzy wierzą w Boga i w Dzień Ostatni i którzy czynią dobro, wszyscy otrzymają nagrodę u swego Pana; i nie odczują żadnego lęku, i nie będą zasmuceni!”²⁶⁶ Ów pokojowy charakter Koranu zdaje się potwierdzać sam Prorok. W tej samej surze w ajach 84-85 możemy znaleźć naganę potępiającą zlekceważenie przez muzułmanów przymierza, w myśl którego nie będą oni nikogo wypędzać z domostw. Mahomet pisze: „wy jednak zabijaliście się wzajemnie; wypędziliście część z was z własnych domostw, spiskując przeciw nim w grzechu i wrogości. A jeśli przychodzą do was jako jeńcy, to ich wykupujecie. Otóż wypędzanie ich było wam zakazane. Czyż możecie wierzyć w jedną część Księgi, a nie wierzyć w inną jej część?”²⁶⁷ Prorok przestrzega jednocześnie, że zapłatą dla wszystkich, którzy będą tak postępować będzie potępienie zarówno w czasie życia jak i po śmierci, gdyż Bóg nigdy nie lekceważy ludzkich uczynków.

Kilka wersetów niżej, w ajach 87-89 znaleźć możemy obraz zgoła inny od opisanego powyżej. Mahomet, powołując się na słowa samego Boga, przytacza historię wiarołomności ludzi, do których Stwórca wielokrotnie posyłał swoich wybrańców (np. Mojżesza i Jezusa syna Maryi), jednak oni nie uznawali ich misji uznając wysłanników za kłamców. Prorok gromi wręcz: „niech ich Bóg przeklnie za ich niewiarę! Jakże mało oni wierzą! (...) Przekleństwo Boga nad niewierzącymi!”²⁶⁸

Obraz Boga zostaje znacznie złagodzony waju 143. Prorok potwierdza w nim swoją misję i potwierdza, że Bóg „jest dla ludzi dobrotliwy, litościwy!”²⁶⁹ Z drugiej jednak strony Bóg, jako istota sprawiedliwa pragnie, aby na świecie zapanował pokój i z całą mocą potępia tych, którzy zachowują się niesprawiedliwie. Aju 165 opisuje Go jako jedynego dysponenta mocy i kary, który „jest straszny w karaniu.”²⁷⁰ Kilka wersów dalej, waju 173 Bóg znów odzyskuje przychylną twarz i znów okazuje się być dla ludzi „przebaczący, litościwy!”²⁷¹

Przebaczenie i litość mają zatem cechować nie tylko Stwórcę ale przede wszystkich wyznawców Allacha. Mahomet zwraca się do nich wprost z apelem: „o wy, którzy wierzycie! Zostało wam przepisane prawo talionu²⁷² w wypadku zabójstwa: „Człowiek wolny za człowieka wolnego, niewolnik za niewolnika, kobieta za kobietę.” A wobec tego, komu będzie nieco wybaczone przez jego brata, należy stosować postępowanie według uznanego zwyczaju i wyznaczyć odszkodowanie w najodpowiedniejszy sposób. To jest ulga

²⁶⁶ *Koran*, J. Bielawski (tłum.), Warszawa 1986, s. 14.

²⁶⁷ *Ibidem*, s. 18.

²⁶⁸ *Ibidem*, ss. 18-19.

²⁶⁹ *Ibidem*, s. 29.

²⁷⁰ *Ibidem*, s. 32.

²⁷¹ *Ibidem*, s. 33.

²⁷² tj. odwetu.

i miłosierdzie od waszego Pana. A ten, kto potem popełni jeszcze przestępstwo, otrzyma karę bolesną.”²⁷³

W ajach 190 – 193 po raz pierwszy pojawia się oficjalne nawoływanie do walki w imię Boga. Mahomet obwarowuje je jednak dwoma warunkami: walka ma się odbywać jedynie z tymi, którzy zwalczają islam a stający do niej w żadnym wypadku nie mogą być najeźdźcami, których nienawidzi sam Bóg. Prorok wzywa: „zabijajcie ich gdziekolwiek ich spotkacie, i wypędzajcie ich, skąd oni was wypędzili! - Prześladowanie jest gorsze niż zabicie. – I nie zwalczajcie ich przy świętym Meczezie, dopóki oni nie będą was tam zwalczać. Gdziekolwiek oni będą walczyć przeciw wam, zabijajcie ich! – Taka jest odpłata niewiernym! – Ale jeśli oni się powstrzymają... – zaprawdę, Bóg jest przebaczący, litościwy! I zwalczajcie ich, aż ustanie prześladowanie i religia będzie należeć do Boga.”²⁷⁴ Warunkiem zakończenia walk jest powstrzymanie się osób zwalczających islam od wrogości wobec jego wyznawców. W takim przypadku muzułmanin również powinien się jej wyrzec a swoją walkę skierować na tory boju przeciw niesprawiedliwym.

Mahomet nie ukrywa przed wyznawcami, że są przeznaczeni do walki, choć sam fakt sięgania po broń jest im „nienawistny”.²⁷⁵ W ajach 216 i 217 Prorok naucza: „być może, czujecie wstręt do jakiejś rzeczy, choć jest dla was dobra. Być może, kochacie jakąś rzecz, choć jest dla was zła. Bóg wie, ale wy nie wiecie!”.²⁷⁶ Mahomet przestrzega swój lud przed rozpoczynaniem walki w świętym miesiącu choć nie kryje, że w razie konieczności należy ją podjąć. Dowodzi, iż „odsunięcie się od drogi Boga, niewiara w Niego i w święty Meczet, wypędzenie z niego jego ludu jest rzeczą jeszcze poważniejszą przed Bogiem; przecież prześladowanie jest gorsze od zabicie”.²⁷⁷ Słowa te dowodzą, iż w oczach Boga ważniejsze od prowadzenia walki z niewiernymi jest pełne poddanie się Jego woli i oddawanie mu pełnej czci. Prorok ostrzega jednak, iż wrogowie islamu nie przestaną go zwalczać i będą próbowali odwieść wyznawców od wiary w Allacha. Osoba, która da się przekonać do wyparcia się wiary jest – zdaniem proroka – potępiona w życiu i po śmierci.

W ajach 224 i 244 Prorok dotyka kwestii pokoju i naucza swoich wiernych, że jest on nierozzerwalnie złączony z pobożnością i bogobojnością. Ostrzega również, aby wierni nigdy

²⁷³ Ibidem, ss. 34-35.

²⁷⁴ Ibidem, ss. 37-38.

²⁷⁵ Ibidem, s. 42.

²⁷⁶ Ibidem.

²⁷⁷ Ibidem.

nie przysięgali na Boga, że czynią „pokój między ludźmi”.²⁷⁸ Bóg bowiem widzi uczynki czynione przez ludzi i „jest słyszający, wszechwiedzący!”²⁷⁹

Pierwszym opisem wprost wskazującym na walkę jest pojawiająca się w ajach 249 – 251 historia starcia wojsk Saula z armią Goliata. Pełni nadziei żołnierze żydowscy, występując naprzeciw wojskom przeciwnika, modlili się prosząc Boga, aby wylał na nich cierpliwość, umocnił ich stopy i dopomógł im „przeciw ludowi niewiernych!”²⁸⁰ Pełna nadziei modlitwa została wysłuchana a Goliat wraz z towarzyszącymi mu wojami zostali pokonani a on sam został zabity przez Dawida. Prorok zastrzega, że gdyby nie interwencja Boga, który jest „władcą łaski dla światów”²⁸¹ cały świat zostałby zniszczony.

W odniesieniu do islamu dość ciekawym jest przedstawiony w Koranie obraz *niewiernego*. Z jednej strony, w aju 254, Mahomet twierdzi, że „niewierni są niesprawiedliwi!”²⁸², z drugiej zaś aj 256 informuje, że „nie ma przymusu w religii!”²⁸³

Zwieńczeniem tej sury, rozważanej pod kątem tematu wojny, przemocy i pokoju, jest aj 286, w którym autor prosi Boga, aby okazał miłosierdzie dla swoich wiernych, odpuścił im i zmiłował się nad nimi. Modlitwę kończy wezwanie: „dopomóż nam przeciw ludowi niewiernych!”²⁸⁴

Sura 3, „Rodzina Imrana”

Zaliczana do sur medyńskich sura trzecia przedstawia Boga jako tego, który „władza zemstą”²⁸⁵ skierowaną szczególnie przeciwko niewiernym. Potwierdzenie tych słów znaleźć możemy w aju 13, w którym autor opisuje znak dwóch oddziałów, które spotkały się z sobą w walce. W pierwszym walczyli niewierni a w drugim wyznawcy Allacha. Pomimo, iż tych ostatnich było dwukrotnie więcej, zwycięstwo odnieśli niewierni, gdyż „Bóg wspiera Swoją pomocą tego, kogo chce”.²⁸⁶ Paradoksalnie, aj 19 potwierdza, iż to islam jest religią zesłaną przez Boga a przez to najbardziej prawdziwą. Mimo wszystko część wyznawców poróżniła się między sobą poprzez zaistniałą zawiść „dopiero wtedy, gdy przyszła do nich wiedza”.²⁸⁷ Fragment ten może wydawać się nieco niezrozumiały, lecz jego wyjaśnienie znaleźć możemy

²⁷⁸ Ibidem, s. 44.

²⁷⁹ Ibidem, ss. 44, 49.

²⁸⁰ Ibidem, ss. 50 – 51.

²⁸¹ Ibidem, s. 51.

²⁸² Ibidem.

²⁸³ Ibidem, s. 52.

²⁸⁴ Ibidem, s. 60.

²⁸⁵ Ibidem.

²⁸⁶ Ibidem, s. 62.

²⁸⁷ Ibidem, s. 63.

w aju 85, w którym Mahomet opisał ofiary składane Bogu przez wyznawców Allacha. Prorok przestrzega, iż od tego „kto poszukuje innej religii niż islam, nie będzie ona [ofiara – przyp. DI] przyjęta; i on w życiu ostatecznym będzie w liczbie tych, którzy ponieśli stratę”²⁸⁸. Trwanie we wspomnianej wcześniej strefie pokoju, czyli bycie muzułmaninem, ma zatem przełożenie nie tylko na życie doczesne wierzącego ale i na jego losy po śmierci.

Aje od 122-go do 127-go opisują opiekę Boga nad walczącymi w Jego imię z niewiernymi. Mahomet wspomina pomoc bożą pod Badrem²⁸⁹, kiedy to Bóg wsparł w walce swoich wiernych „trzema tysiącami zesłanych aniołów”²⁹⁰ jako odpowiedź na cierpliwość i bogobożność swojego ludu. Mahomet dowodzi, iż te walczący w imię Boga otrzymają znacznie większą pomoc z jego strony, jeśli nadal będą zachowywać wiarę. W myśl Proroka, wszelka „pomoc pochodzi tylko od Boga, Potężnego, Mądrego – i ażeby odciąć część tych, którzy nie uwierzyli, albo złamać ich tak, ażeby się wycofali zawiedzeni”²⁹¹.

Celnym podsumowaniem tej sury oraz kwintesencją podejścia Koranu do istoty wojny w imię Boga może być adresowany do muzułmanów aj 156, w którym Prorok mówi: „o wy, którzy wierzycie! Nie bądźcie, jak ci, którzy nie uwierzyli i mówili o swoich braciach, kiedy oni wyruszyli w drogę po ziemi albo kiedy walczyli na wojnie: „Gdyby byli przy nas, to nie umarliby i nie zostaliby zabici...” Niech Bóg uczyni to strapieniem w ich sercach. Bóg daje życie i powoduje śmierć. Bóg widzi jasno to, co czynicie!”²⁹²

Sura 4, „Kobiety”

Zaliczana do sur okresu medyńskiego sura 4 zachęca wiernych do trwania w bogobojnym pokoju wewnątrz wspólnoty. W aju 29 Prorok apeluje, aby wierni nie zabijali się nawzajem, gdyż Bóg jest dla nich litościwy.²⁹³ Z drugiej strony aje od 74-go do 76-go wzywają muzułmanów, aby walczyli na *drodze Boga* i poświęcali swoje życie ziemskie na rzecz życia wiecznego. Mahomet naucza, że „kto walczy na drodze Boga i zostanie zabity albo zwycięży, otrzyma (...) nagrodę ogromną. (...) Ci, którzy wierzą, walczą na drodze Boga, a ci, którzy nie wierzą, walczą na drodze Szatana. Walczcie więc z poplecznikami szatana! Zaprawdę, podstęp szatana jest słaby!”²⁹⁴ Jako popleczników szatana należy tutaj traktować

²⁸⁸ Ibidem, s. 74.

²⁸⁹ Miasto w pobliżu Medyny.

²⁹⁰ Ibidem, s. 79.

²⁹¹ Ibidem, ss. 79-80.

²⁹² Ibidem, s. 84.

²⁹³ Ibidem, ss. 98-99.

²⁹⁴ Ibidem, s. 106.

zarówno niewiernych jak i tych, którzy – będąc wierzącymi – trwają w grzechu. Aj 88 poucza wiernych, aby nie mieli oporów przed walką z obłudą i obłudnikami. Według Proroka „Bóg odrzucił ich, bo na to sobie zarobili”.²⁹⁵ Koran poucza dalej, że tacy ludzie chcieliby, aby wierni odstąpili od swojego Boga a przez to stali się tacy sami jak oni. Aj 89 przestrzega muzułmanów, aby w relacjach z takimi ludźmi byli szczególnie ostrożni i nie wchodzili z nimi w bliższą komitywę. Prorok naucza, aby postępować z nimi w następujący sposób: „jeśli się odwróca, to chwytajcie ich i zabijajcie ich, gdziekolwiek ich znajdziecie! I nie bierzcie sobie spośród nich ani opiekuna, ani pomocnika!”.²⁹⁶

Sura ta radzi wiernym, aby skracali swoje modlitwy w przypadku zaistnienia potencjalnego zagrożenia ze strony innowierców. W aju 101 wprost padają słowa, że niewierni są dla muzułmanów „wrogiem jawnym”.²⁹⁷

Sura 5, „Stół zastawiony”

Sura 5, również zaliczana do powstałych w okresie medyńskim, kilkakrotnie wspomina o wyznawcach innych religii. Aj 14 tej sury mówi o chrześcijanach, że Bóg zawarł z nimi przymierze, którego część została przez nich zapomniana. W zamian za to Bóg wzniecił „wrogość i nienawiść wśród nich aż do Dnia Zmartwychwstania”.²⁹⁸ W świetle tych słów można zatem potraktować chrześcijan jako tych, którzy stali się wrogami Boga (w rozumieniu islamu) i Mahometa. Aj 33 głosi, iż zarówno tacy ludzie jak i ci, którzy szerzą na ziemi zgorszenie i zepsucie będą „zabici lub ukrzyżowani albo też obetnie im się rękę i nogę naprzemianlegle, albo też zostaną wypędzeni z kraju”.²⁹⁹ Dodatkową częścią kary będzie hańba w życiu i po śmierci.

W myśl aju 51 prawdziwy muzułmanin nie powinien mieć przyjaciół wśród żydów i chrześcijan, gdyż okazują oni sobie wzajemną pomoc i wsparcie w walce przeciw islamowi. Mahomet poucza wiernych, że kto z nich „bierze ich sobie za przyjaciół, ten sam jest spośród nich”³⁰⁰ a przez to staje się niesprawiedliwym w oczach Boga, który nigdy „nie prowadzi drogą prostą ludu niesprawiedliwych!”.³⁰¹

Dodatkowym argumentem wymierzonym w żydów jest podważenie przez nich wiary w dobroć i wszechmocność Boga, za co też zostali oni przeklęci przez Stwórcę. Mahomet

²⁹⁵ Ibidem, s. 109.

²⁹⁶ Ibidem.

²⁹⁷ Ibidem, s. 112.

²⁹⁸ Ibidem, s. 129.

²⁹⁹ Ibidem, s. 133.

³⁰⁰ Ibidem, s. 137.

³⁰¹ Ibidem.

głosi, iż to, co Bóg zsyła wiernym wedle własnego uznania, wśród ludzi niewiernych prowadzi do pogłębiania ich wiarołomstwa i buntu wobec muzułmanów. Karą dla żydów jest rzucona między nich wzajemna „wrogość i zawiść aż do Dnia Zmartwychwstania”.³⁰² Nieprzychylność Boga względem nich wyraża się poprzez fakt, że „ilekroć rozpalają ogień wojny, Bóg go wygasza”³⁰³, gdyż nie darzy on miłością ludzi szerzących zgorzenie. Aj 82 dopowiada, „że ludzie najbardziej zawzięci w swojej wrogości wobec tych, którzy uwierzyli – to żydzi i bałwochwalcy”³⁰⁴.

Paradoksalnie Koran naucza w tym miejscu, że osobami najbliższymi muzułmanom są chrześcijanie a zwłaszcza ich księża i mnisi.³⁰⁵

Sura 6, „Trzody”

Sura 6, okres powstania której wskazuje na jej mekkańskie pochodzenie, poucza wiernych, aby nigdy nie dodawali Bogu współtowarzyszy. Koran poucza, że Bóg – jako istota doskonała – nie pozwoliłby sobie na posiadanie syna ani żadnego bożka jemu równego. Pobożny muzułmanin powinien zatem wierzyć w jednego Boga, który dba o swój lud. Aj 151 tej sury uczy, że wierny powinien wykazywać się dobrocią względem rodziców oraz w żadnym wypadku nie może on zabijać swoich dzieci. Zgodne z prawem jest natomiast zabicie tych, których zezwala ono zabijać.³⁰⁶ Sura ta nie wskazuje pochodzenia tychże osób.

Sura 7, „Wzniesione krawędzie”

Również sura 7 zaliczana jest do sur mekkańskich. Dotykając kwestii przemocy, aje od 3-go do 5-go wspominają wszystkie miasta, które zostały wytracone z Bożego rozkazu. Za każdym razem, gdy nocą lub w południe³⁰⁷ spadało na nie karanie ich mieszkańcy uznawali swoją niesprawiedliwość względem Boga, który zdecydował się je zniszczyć.³⁰⁸

Wspomniana w tejże surze historia pierwszych rodziców (biblijnych Adama i Ewy) i następstwa ich czynu sprawiają, że można odnieść wrażenie, iż wszelka przemoc na świecie jest następstwem ich grzechu. Aj 24 przytacza słowa skierowane do nich w czasie wygnania z Raju. Duch wypędzający Adama i Ewę powiedział do nich: „uchodźcie! Będziecie wrogami jedni dla drugich. Na ziemi będzie wasze stałe miejsce przebywania i używania życia – do

³⁰² Ibidem, s. 140.

³⁰³ Ibidem.

³⁰⁴ Ibidem, s. 142.

³⁰⁵ Ibidem, ss. 142-143.

³⁰⁶ Ibidem, s. 176.

³⁰⁷ Tradycyjny czas odpoczynku wynikający z gorącego klimatu.

³⁰⁸ Ibidem, s. 179.

pewnego czasu”.³⁰⁹ Ze słów tych wynika, że wszelka wrogość między ludźmi ma charakter kary za sprzeniewierzenie się nakazom Boga.

Sura 8, „Łupy”

Zaliczana do sur medyńskich sura 8 zdaje się potwierdzać wcześniejsze słowa. Według niej Bóg nakazał aniołom umocnienie ludzi wierzących. Aje 12-ty i 13-ty są przekleństwem rzuconym na niewiernych, którzy odrzucili wiarę w muzułmański obraz Boga i posłannictwo Mahometa. Allah nakazuje wiernym, aby nie oszczędzali im kar cielesnych. Mówi: „Bijcie ich więc po karkach! Bijcie ich po wszystkich palcach! Dlatego, że oni rozdzielili się od Boga i Jego Posłańca.”³¹⁰

Sura ta, w ajach od 15-go do 19-go, wzywa wiernych, aby w czasie spotkania niewiernych w czasie swojego marszu (chodzi zapewne o marsz karawan kupieckich) nigdy nie odwracali się do nich plecami, gdyż każdy, „kto tego dnia odwróci się do nich plecami – jeśli nie czyni tego powracając do bitwy – albo przyłączając się do oddziału – to ten ściągnie na siebie gniew Boga, a jego miejscem schronienia będzie Gehenna!”³¹¹ Prorok usprawiedliwia zabicie niewiernego, gdyż dokonuje go nie człowiek lecz Bóg a zabójstwo takie jest doświadczeniem wiary muzułmanina.³¹² Zwycięstwo w takiej bitwie przychodzi od Boga jako nagroda za trud walki wierzących z niewierzącymi. Muzułmanie mogą zaprzestać walki nie ponosząc ujemy na honorze a Bóg będzie wspierał ich zarówno w boju jak i w chwili przerwania go, gdyż, jak głosi aj 19, „Bóg jest razem z wierzącymi!”³¹³

Aje od 38-go do 41-go wzywają muzułmanów, aby zwalczali tych, którzy czynią szkodę islamowi. Ludzie tacy mają szansę uzyskać przebaczenie wyłącznie w chwili przerwania prześladowań a w przeciwnym razie czeka ich sroga kara wymierzana do momentu, w którym „nie będzie już buntu i religia w całości będzie należeć do Boga”.³¹⁴ W tym fragmencie sury 8 znaleźć można również wskazówki dotyczące podziału łupów zdobytych w czasie walki. Prorok naucza, że cokolwiek zostanie zabrane w ten sposób należy podzielić tak, aby piąta część przypadła dla „Boga i Jego Posłańca, do jego krewnych i sierót, do ubogich i do podróżnego”.³¹⁵

³⁰⁹ Ibidem, s. 182.

³¹⁰ Ibidem, s. 211.

³¹¹ Ibidem, s. 212.

³¹² Ibidem.

³¹³ Ibidem.

³¹⁴ Ibidem, s. 215.

³¹⁵ Ibidem.

Aje od 55-go do 57-go przypominają wiernym, że to islam jest religią prawdziwie zesłaną przez Boga, dlatego też należy zwalczać tych, którzy ją odrzucili lub jej nie uznają, gdyż w oczach Bożych są oni „gorsi od zwierząt”.³¹⁶ Równie godnymi potępienia są również ci, którzy zrywają zawarte przymierza okazując brak swojej bogobojności. W przypadku spotkania takich ludzi na wojnie Koran nakazuje, aby postępować z nimi tak, „by rozproszyć tych, którzy znajdują się za nimi”.³¹⁷ Zachowanie takie ma jednak doprowadzić nie do zabijania niewiernych lecz powinno służyć ich opamiętaniu. Koran nakazuje, aby do takiej walki muzułmanie przygotowali się najlepiej jak tylko potrafią. Ale od 60-go do 62-go nakazują wiernym: „przygotujcie przeciwko nim, ile możecie sił i oddziałów konnicy, którymi moglibyście przerazić wroga Boga i wroga waszego, jak również innych, którzy są poza nimi, a których wy nie znacie. Bóg ich zna!”.³¹⁸ Prorok zachęca wiernych, aby w wojnie z niewiernymi nie skąpili sił i środków materialnych, gdyż Bóg wynagrodzi im to sowiec tak, że nie będą oni stratni. W tym miejscu sury znaleźć można również zachętę do poszukiwania pokoju z niewiernymi. Mahomet naucza, że „jeśli oni skłonią się do pokoju, to i ty się ku niemu skłoń i zaufaj Bogu! Zaprawdę, On jest Słyszący, Wszechwiedzący! A jeśli oni zechcą cię zdradzić – to zaprawdę, niech wystarczy ci Bóg!”.³¹⁹

W podobnym tonie utrzymane są aje 65-ty i 66-ty, których wstęp adresowany jest do samego Mahometa. W myśl nauczania Bożego został on powołany do tego, aby zachęcał wiernych do walki.³²⁰ Uzasadnieniem takiego działania miała być pomoc Boża, dzięki której dwudziestu cierpliwych muzułmanów będzie w stanie zwyciężyć dwustu, stu pokona tysiąc, a tysiąc będzie silniejszych niż dwa tysiące spośród niewiernych, którzy nie rozumieją misji Proroka. Koran zapewnia muzułmanów, że „Bóg jest przecież z cierpliwymi!”.³²¹

Sam Mahomet nie powinien brać jeńców, gdyż, jak głosi Koran w ajach 67 i 70, nie jest to dla niego odpowiednie „dopóki on nie dokona całkowitego podboju ziemi”.³²² Ci z kolei, którzy już znaleźli się w niewoli wierzących powinni być pocieszani słowami: „jeśli Bóg znajdzie dobro w waszych sercach, to on wam da coś lepszego niż to, co wam zostało zabrane, i przebaczy wam”.³²³

³¹⁶ Ibidem, s. 218.

³¹⁷ Ibidem.

³¹⁸ Ibidem.

³¹⁹ Ibidem.

³²⁰ Ibidem.

³²¹ Ibidem, s. 219.

³²² Ibidem.

³²³ Ibidem, s. 220.

Sura 9, „Skrucha”

Sura 9 należy do powstałych w okresie medyńskim. Prorok poświęca w niej wiele miejsca stosunkowi muzułmanów do niewiernych. W ajach 5-tym i 6-tym wzywa wierzących: „a kiedy miną święte miesiące, wtedy zabijajcie bałwochwalców, tam, gdzie ich znajdziecie; chwytajcie ich, oblegajcie i przygotowujcie dla nich wszelkie zasadzki!”.³²⁴ Podobnie jak we wcześniej wymienianych przypadkach muzułmanie powinni zaprzestać zwalczania w przypadku nawrócenia się innowierców na islam, co też powinni udowodniać poprzez modlitwę i dawanie jałmużny.

Aj 29-ty sury „Skrucha” nakazuje muzułmanom zwalczać tych, „którzy nie wierzą w Boga i Dzień Ostatni, którzy nie zakazują tego, co zakazał Bóg i Jego Posłaniec, i nie poddają się religii prawdy – spośród tych, którym została dana Księga.”³²⁵ Działanie to powinno doprowadzić do upokorzenia ich i zmuszenia do składania daniny.

Wyruszając na wojnę muzułmanie powinni być przygotowani do walki zarówno jako formacje lekkobrojne jak i ciężkobrojne. Pobożny muzułmanin, w myśl ajów 41-go i 44-go, powinien brać udział w walce służąc swojej religii zarówno własnym majątkiem jak i duszą. We fragmencie tym znaleźć możemy również informację, że wierzący, którzy chcą walczyć nie będą prosić Proroka o zgodę na wyruszenie do boju. Bóg bowiem „zna dobrze ludzi bogobojnych!”.³²⁶

Budowa strukturalna Koranu jest zarówno przesłaniem Boga do Mahometa jak i Proroka do wiernych a poszczególne kierunki przekazu zmieniają się wielokrotnie. W ajach 73-im i 74-ym Bóg wzywa swojego Posłańca: „O Proroku! Walcz przeciwko niewiernym i przeciwko obłudnikom i bądź dla nich surowy! (...) Oni przysięgają na Boga, że nic nie powiedzieli, tymczasem powiedzieli słowo niewiary; i stali się niewiernymi, chociaż już byli całkowicie poddani. (...) Oni nie mają na ziemi ani przyjaciela ani pomocnika”.³²⁷ Sam Prorok zachęca z kolei, aby wierzący zwalczali niewiernych, którzy żyją wśród nich. Aj 123 zaleca, aby każdy z nich spotkał się z surowością muzułmanów, którzy powinni pamiętać, że „Bóg jest z bogobojnymi!”.³²⁸

³²⁴ Ibidem, s. 221.

³²⁵ Ibidem, s. 225.

³²⁶ Ibidem, s. 228.

³²⁷ Ibidem, ss. 233-234.

³²⁸ Ibidem, s. 242.

Sura 10, „Jonasz”

Mekkańska sura 10 powraca do wspomnianego już wcześniej wątku krzywd, które ludzie wyrządzają sobie nawzajem. Aj 44-ty teży sury przypomina wierzącym, że „Bóg nie czyni ludziom niesprawiedliwości, lecz ludzie sobie samym wyrządzają niesprawiedliwość!”.³²⁹

Sura 22, „Pielgrzymka”

Sura 22 należy do zbioru sur medyńskich i rozpoczyna cykl sur, które wnoszą do tematu pracy znacznie mniej informacji o wojnie, przemocy i pokoju. Aj 39-ty informuje, iż „wolno walczyć tym, którzy doznali krzywdy”.³³⁰ Osoby takie mogą liczyć na pomoc Boga, który wesprze ich bój.

Sura 27, „Mrówki”

Mekkańska sura 27 przytacza historię wizyty posłańców królowej Saby do króla Salomona. Aj 37 opowiada jak to mądry król odsyła ich do swojej pani informując, że przyjdzie „z wojskami, którym oni nie będą mogli się przeciwstawić”.³³¹ Zapowiada również, że wraz ze swoim wojskiem będzie w stanie wypędzić wrogów „z kraju, nędznych i ponizonych”.³³² (17:37)

Sura 30, „Bizantyjczycy”

Aje od 2-go do 4-go mekkańskiej sury 30 opowiada o przypadku Bizantyjczyków, którzy zostali zwyciężeni w jednej z wojen. Oni też „po swojej klęsce, będą zwycięzcami w ciągu kilku lat”.³³³ Prorok przypomina wiernym, że wszelka władza ziemską została dana przez Boga i należy ona tylko do Niego.

Sura 33, „Fracje”

W ajach od 9-go do 15-go medyńskiej sury 33 znajduje się zachęta dla wierzących, którzy powinni zaufać dobroci Allacha okazywanej im zarówno w czasach pokoju jak i wojny. Mahomet przypomina sytuację, w której sprzymierzone wojska niewiernych wyruszyły w bój przeciwko muzułmanom. Dzięki interwencji Boga, który dopomógł swoim

³²⁹Ibidem, s. 251.

³³⁰Ibidem, s. 302.

³³¹Ibidem, s. 454.

³³²Ibidem.

³³³Ibidem, s. 484.

wiernym siłami natury (wiatr) i niewidocznymi dla oczu ludzi wojskami anielskimi, wskutek napaści ze wszystkich stron wielu wiernych zwątpiło w Bożą pomoc. Zostali oni „poddani próbie i gwałtownie wstrząśnięci”.³³⁴ Prorok wspomina, jak wiele osób słabej wiary zaczęło traktować jego słowa jak coś złudnego w czasie, gdy inni zamierzali uciec. Mahomet twierdzi, że „jeśliby wdarł się do nich wróg z różnych stron miasta, a potem zażądano by od nich zaparcia się wiary, to oni zgodziliby się na to”.³³⁵

Prorok zasadniczo potępia tych, którzy zapierają się wiary oraz niewiernych, którzy nie chcą jej przyjąć. W ajach 25-ym i 26-ym wspomina konflikt wewnątrz wspólnoty muzułmańskiej, w wyniku którego ci, którzy nie uwierzyli oraz ich poplecznicy zostali zabici lub wzięci do niewoli.³³⁶

W pewnym okresie swojego nauczania Mahomet zdecydowanie wypowiadał się przeciwko wiarołomnym mieszkańcom Medyny. Powołując się na słowa Allacha twierdził, że kara, która spotka ich z jego ręki będzie dziełem Bożym. Prorok złorzeczył im mówiąc: „przeklęci! Gdziekolwiek się znajdą, zostaną schwytani i zabici bez litości; zgodnie ze zwyczajem Boga ustanowionym dla minionych pokoleń”.³³⁷ Opowieść ta zawarta jest w ajach 25-ym i 26-ym.

Sura 35, „Stwórca”

Sura 35, powstała w okresie mekkańskim, odwołuje się do boju, który wierni muszą stoczyć przeciwko siłom zła. Aj 6-ty zapewnia wiernych: „zaprawdę, szatan jest dla was wrogiem! Uważajcie go więc za wroga”.³³⁸ Walka przyjmuje więc charakter zarówno fizyczny jak i duchowy.

Sura 39, „Grupy”

W 39 surze Koranu, powstałej w okresie mekkańskim, Mahomet pyta swoich wiernych: „czy Bóg nie jest potężny, władcą zemsty?”.³³⁹ Aj 37, w którym słowa te zostały zawarte, ma za zadanie uświadomienie muzułmanom, że wszelka zemsta zadawana przez nich ma swoje źródło we wszechmocy Boga, za którego zgodą jest ona dokonywana.

³³⁴ Ibidem, s. 501.

³³⁵ Ibidem, s. 502.

³³⁶ Ibidem, ss. 503-504.

³³⁷ Ibidem, s. 509.

³³⁸ Ibidem, s. 519.

³³⁹ Ibidem, s. 553.

Sura 47, „Muhammad”

47 sura Koranu zatytułowana „Muhammad” należy do cyklu sur medyńskich. Stanowi swoistą autoprezentację Mahometa. Wśród słów, które Prorok wypowiada na swój temat lub przytacza wypowiedzi dotyczące jego osoby wypływające z treści objawień, znaleźć możemy kilka odniesień do tematyki wojny i pokoju.

W ajach od 4-go do 9-go zapisano następującą wskazówkę dla wiernych: „kiedy więc spotkacie tych, którzy nie wierzą, to uderzcie ich mieczem po szyi; a kiedy ich całkiem rozbijecie, to mocno zaciśnijcie na nich pęta. A potem albo ich ułaskawicie, albo żądajcie okupu, aż wojna złoży swoje ciężary”.³⁴⁰ Prorok wyraża swoją opinię, jakoby Bóg nie chciał zemsty na niewiernych lecz raczej zależało mu na doświadczeniu ich w tyglu doświadczenia przez wojnę. Ci z kolei „którzy zostaną zabici na drodze Boga, to On nie uczyni ich uczynków daremnymi. On poprowadzi ich drogą prostą i udoskonali ich ducha, i wprowadzi ich do Ogrodu, który im dał poznać”.³⁴¹ Ci z kolei, którzy nie uznają nauczania Mahometa muszą być przygotowani na to, że Bóg udaremni ich wszelkie uczynki „dlatego, że oni okazują wstręt do tego, co zesłał Bóg, On zaś uczyni daremnymi ich działania”.³⁴²

W 35-ym aju tej sury znaleźć można również odniesienie do kwestii pokoju. Prorok zachęca wiernych, aby nie słabli i wzywali do niego wówczas, gdy będą mieli przewagę nad swoimi przeciwnikami.

Sura 48, „Zwycięstwo”

W medyńskiej surze 48 w aju 7-ym Mahomet przekonuje wiernych, że wszelkie „wojska niebios i ziemi”³⁴³ należą do Boga, którego Prorok określa mianem mądrego i potężnego. Wspominając zwycięstwo swoich wyznawców w dolinie Mekki, w aju 24-ym Mahomet podkreśla, że to Bóg dał im zwycięstwo i nie dopuścił do wygranej wrogów islamu. Sam o sobie powiedział zaś, że „jest posłańcem Boga”.³⁴⁴ Aj 29 dodaje, że wszyscy ci, którzy są jego towarzyszami okazują wzajemne miłosierdzie względem a jednocześnie są gwałtowni wobec wszystkich niewiernych.

³⁴⁰ Ibidem, s. 608.

³⁴¹ Ibidem, ss. 608-609.

³⁴² Ibidem, s. 609.

³⁴³ Ibidem, s. 614.

³⁴⁴ Ibidem, s. 618.

Sura 49, „Komnaty”

Sura 49 zaliczana jest do sur medyńskich. W odróżnieniu od poprzedzających ją sur poświęca wiele miejsca konfliktom wewnątrz wspólnoty muzułmańskiej, kładąc nacisk na konieczność zachowania w niej jak najtrwalszego pokoju.

W aju 9 Prorok uczy swoich wiernych: „jeśli dwie partie spośród wiernych zwalczają się, to ustanówcie między nimi pokój. A jeśli jedna z nich będzie nadal występować przeciw drugiej, to zwalczajcie tę, która się buntuje, aż zwróci się ku rozkazowi Boga. A jeśli się podda, to ustanówcie między nimi pokój według sprawiedliwości i postępujcie bezstronnie! Zaprawdę, Bóg miłuje ludzi, którzy postępują według słuszności”.³⁴⁵ W kolejnym aju przypomina zaś, że wierni są dla siebie przede wszystkim braćmi i dlatego właśnie pokój powinien być nieodłączną cechą wspólnoty.³⁴⁶

Po raz pierwszy w całym Koranie w surze tej pada definicja muzułmanina jako osoby. Dla Mahometa „wiernymi są tylko ci, którzy uwierzyli w Boga i Jego Posłańca – potem nie mieli wątpliwości – i walczyli swoimi majątkami i swoimi osobami na drodze Boga. Tacy – oni są prawdomówni!”.³⁴⁷ Muzułmanin, oprócz praktyk religijnych, powinien wykazywać się pełną gotowością i poświęceniem w służbie swojej religii zarówno w czasach pokoju jak i wojny.

Aje od 11-go do 17-go stanowią ostrzeżenie dla wiernych, którzy pod żadnym pozorem nie powinni pokładać swoich nadziei w obietnicach obłudników. Prorok przestrzega: „czyż nie widziałeś obłudników, mówiących do swoich braci spośród ludu Księgi, którzy uwierzyli: „Jeśli zostaniecie wypędzeni, to my, z pewnością, pójdziemy z wami; i nie usłuchamy nigdy nikogo przeciwko wam. A jeśli będą przeciw wam walczyć, to my z pewnością wam pomożemy!” Bóg jest świadkiem, że oni są kłamcami!”.³⁴⁸ Mahomet uprzedza, że w przypadku wypędzenia kogokolwiek ze wspólnoty obłudnicy nie pójdą za nimi a w obliczu prześladowań nie podadzą nikomu pomocnej dłoni. Opisując strategię działań wojennych obłudników Prorok ostrzega, że nie walczą oni nigdy na otwartej przestrzeni, lecz „jedynie w miastach ufortyfikowanych albo spoza murów. Ich waleczność jest wielka, kiedy są między sobą; ty myślisz, że oni są razem, lecz serca ich są podzielone”.³⁴⁹

³⁴⁵ Ibidem, ss. 619-620.

³⁴⁶ Ibidem.

³⁴⁷ Ibidem, s. 621.

³⁴⁸ Ibidem, ss. 660-661.

³⁴⁹ Ibidem.

Sura 60, „Doświadczana”

Medyńska sura 60 należy do jednej z krótszych, lecz bardzo treściwych w przesłanie Mahometa odnośnie kwestii wojny i pokoju.

Pierwsze dwa aje są apelem do wierzących, w którym Prorok prosi, aby nigdy nie brali „sobie za przyjaciół Mojego wroga i waszego wroga!”.³⁵⁰ Mahomet przestrzega, że ludzie tacy nie są w stanie uwierzyć w prawdę objawioną w islamie a przez to wypędzają muzułmanów z Prorokiem na czele. Powodem takiego traktowania jest wiara w Allacha. Człowiek walczący na jego drodze nie powinien okazywać przyjaźni wrogom islamu nawet w skrytości. Prorok przestrzega przed takimi ludźmi i uczy: „jeśli oni was spotkają, będą dla was wrogami; wyciągną do was swoje ręce i swoje języki - ze złem. Oni by chcieli, abyście byli niewiernymi”.³⁵¹ Z drugiej strony Bóg nie zabrania swoim wiernym okazywania dobroci i sprawiedliwości względem osób, które nie zwalczają wierzących z powodu ich religii i w żaden sposób ich nie prześladują. W ajach 8-ym i 9-ym Mahomet uczy swoich wiernych, że „Bóg zabrania wam tylko, abyście sobie brali za przyjaciół tych, którzy was zwalczali z powodu religii i którzy was wypędzali z waszych domostw, i którzy pomagali przy wypędzaniu was. Ci, którzy ich biorą za przyjaciół, są ludźmi niesprawiedliwymi”.³⁵²

Sura 61, „Szereg”

W Medynie powstała również sura 61, w 4 aju której możemy znaleźć zachętę do walki w imię Allacha skierowaną do wierzących. Prorok zapewnia w niej, że „Bóg miłuje tych, którzy walczą na Jego drodze w zwartych szeregach, jak gdyby byli budowlą solidną”.³⁵³

Sura 66, „Zakazanie”

Ostatnią z sur mówiących o wojnie, przemocy i pokoju jest sura 66. Jako miejsce jej powstania podaje się Medynę. W 9-ym aju znaleźć można słowa, które Mahomet usłyszał w czasie objawienia, a które adresowane są bezpośrednio do niego. Prorok otrzymał taki oto nakaz: „zwalczaj niewiernych i obłudników i bądź względem nich surowy! Ich miejscem schronienia będzie Gehenna. A jakże nieszczęsne to miejsce przybycia!”.³⁵⁴

³⁵⁰ Ibidem, s. 662.

³⁵¹ Ibidem, ss. 662-663.

³⁵² Ibidem, s. 664.

³⁵³ Ibidem, s. 666.

³⁵⁴ Ibidem, s. 678.

4. KOŚCIÓŁ KATOLICKI A ŚWIAT WSPÓŁCZESNY

W oparciu o wyżej przedstawione pisma Nowego Testamentu, na których bazuje całe nauczanie niemalże wszystkich kościołów i zborów chrześcijańskich, można postawić tezę, iż wszystkie one stają w opozycji wobec kwestii wojny i przemocy a swoją misję opierają o przedstawioną w tej Księdze zasadę pokoju i miłości braterskiej. Kościół katolicki, będąc największym spośród wszystkich wyznań chrześcijańskich, rozbudowuje kwestię pokoju zarówno na szczeblu międzyludzkim, społeczno – politycznym jak i międzywyznaniowym.

W rozdziale tym omówimy wszystkie te płaszczyzny w oparciu o „Katolicką Naukę Społeczną”, encyklikę „Redemptor hominis” Jana Pawła II oraz „Konstytucję pastoralną o Kościele w świecie współczesnym” będącą owocem prac Soboru Watykańskiego II³⁵⁵.

Omawiając współczesne nauczanie Kościoła katolickiego nie sposób nie zauważyć istotnej roli, którą odgrywa w nim idea ekumenizmu. Jan Paweł II w swojej pierwszej encyklice „Redemptor hominis”³⁵⁶ zauważa, że dzieje chrześcijaństwa i Kościoła nierozdzielnie wiążą się z historią świata, wraz z całym jego dorobkiem dziejowym. Przypominając o podziałach i schizmach, do których doszło na przestrzeni dwu tysięcy lat chrześcijaństwa, papież zwraca uwagę, że współcześnie nie ma „innej możliwości wypełnienia powszechnego posłannictwa Kościoła w dziedzinie ekumenicznej, jak tylko tę, aby rzetelnie, wytrwale, pokornie i odważnie zarazem szukać dróg zbliżenia i jedności”³⁵⁷.

Encyklika ta podkreśla również ogromne znaczenie wolności osobistej człowieka, traktowanego jako samodzielną jednostkę, jak również wspólnot, w których działaniu uczestniczy. Papież podkreśla, że ograniczanie tejże wolności „nie tylko jest bolesnym doświadczeniem tychże osób i wspólnot, ale nade wszystko godzi w samą godność człowieka niezależnie od wyznawanej religii czy też światopoglądu”³⁵⁸. Dowodzi, że wszelkie naruszanie granic wolności sprzeciwia się „obiektywnym uprawnieniom”³⁵⁹ posiadanym przez każdą jednostkę ludzką.

Wolność człowieka i wspólnoty winno więc kierować wszelkie działania zarówno Kościoła jak i każdego człowieka do podejmowania dialogu. Ten z kolei bezwarunkowo wymaga od wszystkich ludzi „szacunku do innej religii i gotowości uważnego słuchania

³⁵⁵ Sobór powszechny z lat 1962-1965.

³⁵⁶ tzn.: Odkupiciel człowieka

³⁵⁷ Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, www.adonai.pl, data wejścia: 20.05.2015 r.

³⁵⁸ Ibidem, data wejścia: 20.05.2015 r.

³⁵⁹ Ibidem, data wejścia: 20.05.2015 r.

i rozumienia przedstawianych kwestii, a także gotowości uczenia się od innych tego, co być może u nas zostało zaniedbane”.³⁶⁰

Wybitny znawca i badacz Kościoła katolickiego Czesław Strzeszewski, w swojej pracy zatytułowanej „Katolicka nauka społeczna” zwraca uwagę, na fakt, że chrześcijanie zobligowani są do podejmowania działań zgodnych z nauczaniem Jezusa. Sam Chrystus, będąc dla wiernych źródłem, z którego czerpać powinni wzorce zachowania w konkretnych sytuacjach życiowych, swoim nauczaniem wpłynął na życie społeczne i gospodarcze. Strzeszewski dowodzi, że na podstawie tegoż nauczania można wyprowadzić cztery środki jego oddziaływania na te sfery. Są nimi:

- „Udoskonalenie moralne człowieka;
- Odbudowa rodziny;
- Przywrócenie godności nieszczęśliwym, ubogim, przywrócenie praw osobowych ludzkich;
- Sformułowanie zasad i stworzenie ducha pokoju, jedności, wzajemnej pomocy, braterstwa, wzajemnego poszanowania praw osobowych ludzkich i wypełniania wzajemnych obowiązków przez jednostki związane więzią wspólnoty społecznej”.³⁶¹

Niebagatelną rolę w budowaniu świata pokoju zyskuje każda osoba ludzka, która wnosi do społeczności, w której funkcjonuje, swój wkład emocjonalny, intelektualny i zbiór wartości, którymi się kieruje. Powołując się na Boecjusza Strzeszewski przypomina, że „osoba jest indywidualną substancją natury rozumnej”.³⁶² Z umiejętności używania rozumu można zatem wyprowadzić wnioski o korelacji pomiędzy nią a odpowiedzialnością. Każdy człowiek, będąc częścią większej wspólnoty podległej różnym rodzajom władzy, musi respektować jej postanowienia, choć nie za wszystkie jest on odpowiedzialny. Strzeszewski zauważa: „urzędnik nie jest odpowiedzialny za złe prawo, którego wykonanie obowiązuje go, żołnierz nie jest odpowiedzialny za wojnę podjętą z pogwałceniem zasad sprawiedliwości społecznej, ale zarówno urzędnik jak i żołnierz, każdy w granicach swoich możliwości, ponoszą odpowiedzialność moralną za niemoralne wykonanie prawa, za niemoralne prowadzenie wojny”.³⁶³

Pokój staje się więc wypadkową mądrości, odpowiedzialności i moralności. W myśl nauczania Kościoła gotowość zrozumienia każdego człowieka z osobna jest czynem

³⁶⁰ A. Grün, *Katechizm dla każdego. Chrześcijanin a inne religie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, s. 123.

³⁶¹ Czesław Strzeszewski, *Katolicka Nauka Społeczna*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 176.

³⁶² Ibidem, s. 140.

³⁶³ Ibidem, s. 186.

szlachetnym. Każdy ma prawo do „analizowania każdego systemu, przyznawania racji wszystkimu co słuszne”³⁶⁴ pod warunkiem, że nie zagubi przy tym wartości wyznawanych we własnej wierze. Konstytucja „Gaudium et spes” uczy jednak, że pełnego pokoju nie da się osiągnąć „jeśli nie zabezpieczy się dobra poszczególnych osób i jeśli ludzie z ufnością i dobrowolnie nie będą udzielać sobie nawzajem bogactw swego umysłu i ducha”.³⁶⁵ Aby zbudować pokój na ziemi konieczne są przede wszystkim: braterstwo międzyludzkie (bez względu na różnice światopoglądowe) i pełna gotowość do poszanowania praw „innych ludzi i narodów oraz ich godności”.³⁶⁶

W myśl Konstytucji „Gaudium et spes” pokój jest zatem „owocem miłości, która posuwa się poza granice tego, co może wyświadczać sama sprawiedliwość”.³⁶⁷ Rozbudowując to pojęcie Jan Paweł II dowodził, że sprawiedliwość społeczna wymaga od wszystkich szacunku wobec wszystkich niezbywalnych praw człowieka. „Wśród tych praw wymienia się - i z jakąż słusnością - prawo wolności religijnej obok prawa wolności sumienia”.³⁶⁸

„/Obie te cechy powinny znaleźć swoje przełożenie w istocie państwa jako wspólnoty o charakterze politycznym. Papież uważał, że „całe społeczeństwo, które je tworzy - w danym wypadku odnośny naród - staje się niejako panem i władcą swoich własnych losów”.³⁶⁹ Stając się suwerenem samego siebie społeczeństwa powinny zatem dbać o rozwój sprawiedliwości, miłości społecznej, solidarności i poszanowania praw zamiast ulegać narastającym egoizmom i „ciasnym nacjonalizmom „w miejsce autentycznej miłości ojczyzny”.³⁷⁰ Encyklika „Redemptor hominis” dowodzi, że żaden naród nie ma prawa do wykorzystywania swojego dorobku (zarówno materialnego jak i kulturowego) przeciwko innym nacjom.

Czesław Strzeszewski wiąże tą myśl z definicją dobra społecznego. W myśl autora ma ono „pierwszeństwo przed dobrem jednostki, dobro wyższe społeczności to jest obejmujące większą liczbę jednostek – ma pierwszeństwo przed dobrem społeczności niższej”.³⁷¹ Prawo to niesie jednak zagrożenie konfliktami. Strzeszewski zaznacza, że „walka zachodzi wówczas, gdy powstaje całkowita sprzeczność interesów dwóch czy więcej grup społecznych”.³⁷²

³⁶⁴ Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, www.adonai.pl, data wejścia: 20.05.2015 r.

³⁶⁵ *Potrzeba umacniania pokoju i rozwijania wspólnoty narodów*, w: *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (Gaudium et spes)*, www.nonpossumus.pl, data wejścia: 20.05.2015 r.

³⁶⁶ *Ibidem*, data wejścia: 20.05.2015 r.

³⁶⁷ *Ibidem*, data wejścia: 20.05.2015 r.

³⁶⁸ Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, www.adonai.pl, data wejścia: 20.05.2015 r.

³⁶⁹ *Ibidem*, data wejścia: 20.05.2015 r.

³⁷⁰ *Ibidem*, data wejścia: 20.05.2015 r.

³⁷¹ Czesław Strzeszewski, *Katolicka Nauka Społeczna*, wyd. cyt., s. 24.

³⁷² *Ibidem*, s. 40.

Każda jednostka, funkcjonując w danej społeczności, posiada nie tylko prawa ale i obowiązki wynikające z tej przynależności. Jednym z tych obowiązków jest obowiązek służby cywilnej. Kościół nigdy nie twierdził, że jakiegokolwiek działania prewencyjne o charakterze militarnym (czyt.: działalność wojska w czasach wojny i pokoju) nie są zgodne z duchem chrześcijańskim. Dowodząc temu stwierdzeniu Czesław Strzeszewski stwierdza: „obowiązek służby wojskowej jest szczególnym przypadkiem obowiązku służby cywilnej. Ze względu na bezpieczeństwo państwa, wolność narodu, na której straży stoi służba wojskowa, jest to obowiązek o wyjątkowej powadze i znaczeniu moralnym”.³⁷³

Wojskowość i wszelkie związane z nią dziedziny życia społeczno – gospodarczego nie mogą jednak stanowić podstawy funkcjonowania społeczeństwa i relacji międzynarodowych. Jan Paweł II zauważa z bólem: „zamiast chleba i pomocy kulturalnej - nowym, budzącym się do samodzielnego życia narodom czy państwom dostarcza się nieraz w obfitości nowoczesnej broni, środków zniszczenia, aby służyły w zbrojnych konfliktach i wojnach, których domaga się nie tyle obrona ich słuszych praw, ich suwerenności, ile różnego rodzaju szowinizmy, imperializmy i neokolonializmy”.³⁷⁴ Papież przypomina, że nakłady finansowe, które rokrocznie łoży się na militaryzację można by z powodzeniem wykorzystać do zażegnania problemu głodu i likwidacji problemu nędzy i w tym właśnie upatruje szansy na rozwój pokoju na ziemi.

Z drugiej strony twierdzenie, iż to Jan Paweł II rozpoczął dyskusję na temat światowego pokoju może sprowadzić debatę na manowce. W swoim nauczaniu Papież, poza Ewangelią, opierał się również na wykładni Soboru Watykańskiego II. Ten zaś „potępiwszy okropność wojny, pragnie w imię prawdziwego i wzniesłego ideału pokoju wezwać gorąco chrześcijan, żeby z pomocą Chrystusa, sprawcy pokoju, współdziałali ze wszystkimi ludźmi dla umocnienia między nimi pokoju w sprawiedliwości i miłości oraz żeby przysposabiali środki pokoju”.³⁷⁵

Wielowiekowa historia świata udowadnia, że czasem i najbardziej przemyślane zabiegi dyplomatyczne nie były w stanie zdusić w zarodku tłącej się wojny. Kościół – jakkolwiek przeciwny jest wszelkim działaniom wymierzonym w godność człowieka i społeczeństw oraz ich niezbywalne prawo do wolności – zauważa, że w pewnych wypadkach prowadzone wojny mogą mieć charakter słuszości. Czesław Strzeszewski mówi o nich tak: „za słuszną wojnę może być uważana nie tylko wojna mająca na celu obronę

³⁷³ Ibidem, s. 530.

³⁷⁴ Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, www.adonai.pl, data wejścia: 20.05.2015 r.

³⁷⁵ *Potrzeba umacniania pokoju i rozwijania wspólnoty narodów*, w: *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (Gaudium et spes)*, www.nonpossumus.pl, data wejścia: 20.05.2015 r.

kraju, ale i agresja celem obezwładnienia zawczasu wroga zagrażającego krajowi. (...) Charakter słusznej wojny może przybrać i wojna prewencyjna”.³⁷⁶ Chrześcijańska moralność polityczna pokazuje, że nawet taka wojna dla katolika jest smutną koniecznością.

Kościół katolicki tym bardziej nie widzi podstaw do prowadzenia wojen o charakterze religijnym – zwłaszcza ze światem islamu. Prowadzenie dialogu z przedstawicielami tej religii w dzisiejszych czasach staje się koniecznością zarówno teologiczną jak i polityczną. Katolicki zakonnik Anselm Grün uważa, że „tylko wtedy, kiedy podejmiemy dialog z islamem, działalność jego radykalnych, fundamentalistycznych kręgów będzie mogła osłabnąć”.³⁷⁷ Dowodzi on dalej, że zarówno chrześcijanie jak i muzułmanie wykazują się zbliżoną do siebie etyką religijną. Jednych jak i drugich powinna cechować wysoce rozwinięta miłość bliźniego wypływająca z szacunku dla Bożych przykazań oraz ascezy. Pomimo tego wszystkiego strona muzułmańska ulega znaczącej radykalizacji poglądów wiążącej się z narastaniem nastrojów antychrześcijańskich (jako symbolowi świata Zachodu, uznanego przez islam za ucieleśnienie wszelkiego zła). Grün staje na stanowisku, że „islam powinien jednak, odwołując się do własnej tradycji, zdecydowanie sprzeciwić się skłonnościom do terroru i gwałtu, jakie dziś niepokojąco dają znać o sobie wśród jego wyznawców”.³⁷⁸

Zlikwidowanie tego zjawiska przyczyni się do zaistnienia pokoju pomiędzy chrześcijanami a muzułmanami. Powtarzając za św. Augustynem Czesław Strzeszewski przypomina, że „pokojem między ludźmi jest uporządkowana zgoda. Pokojem domu jest uporządkowana zgoda współmieszkańców zarówno w zakresie wydawania jak i spełniania rozkazów. Pokojem państwa jest uporządkowana zgoda obywateli zarówno w zakresie wydawania, jak i spełniania rozkazów. Pokojem wszystkich rzeczy jest spokój porządku. (...)Uporządkowanie, czyli oparcie na hierarchii władzy i prawie”.³⁷⁹

Pokój trwały i sprawiedliwy, do osiągnięcia którego wzywa Kościół katolicki, powinien charakteryzować się:

- międzypaństwową i międzynarodową sprawiedliwością społeczną,
- wysokimi kwalifikacjami osób sprawujących władzę,
- poszanowaniem indywidualnych praw każdego człowieka,

³⁷⁶ Czesław Strzeszewski, *Katolicka Nauka Społeczna*, wyd. cyt., s. 189.

³⁷⁷ A. Grün, *Katechizm dla każdego. Chrześcijanin a inne religie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, s. 127.

³⁷⁸ Ibidem, s. 128.

³⁷⁹ Czesław Strzeszewski, *Katolicka Nauka Społeczna*, wyd. cyt., s. 188.

- zaistnieniem światowej organizacji międzynarodowej będącej gwarantem wolności państw i narodów.³⁸⁰

Strzeszewski zauważa, że „istnieje sprzężenie zwrotne pomiędzy rozwojem społeczeństwa, rozwojem ludzkości a pokojem”³⁸¹ będącym pełnym poszanowaniem praw człowieka, których brak lub pogwałcenie prowadzi do nieuchronnej wojny. Jak naucza Kościół, „pokój nie jest prostym brakiem wojny ani też nie sprowadza się jedynie do stanu równowagi sił sobie przeciwstawnych, nie rodzi się także z despotycznego władztwa, lecz słusznie i właściwie zowie się "dziełem sprawiedliwości" (Iz 32,17)”.³⁸² Dla chrześcijan pokój ziemski jest skutkiem pokoju, który pozostawił po sobie Chrystus. Jest on również – jak twierdził św. Augustyn – „podstawową wartością życia ludzkiego”.³⁸³

Kończąc niniejszą część pracy należy zauważyć, że unikanie wojny stanowi podstawę nauczania Kościoła katolickiego. Dał on temu wyraz między innymi w Konstytucji „Gaudium et spes”, w której ojcowie soborowi stwierdzają: „wszelkie działania wojenne, zmierzające bez żadnej różnicy do zniszczenia całych miast lub też większych połaci kraju z ich mieszkańcami, są zbrodnią przeciw Bogu i samemu człowiekowi, zasługującą na stanowcze i natychmiastowe potępienie”.³⁸⁴ Wojna jest dla Kościoła najgorszą z klęsk dotyczących ludzkość, w związku z czym zobowiązuje on swoich wiernych do budowania „cywilizacji pokoju” opartej na wzajemnej zgodzie i szacunku, okazywanych również wyznawcom innych religii.

³⁸⁰ Ibidem, s. 563.

³⁸¹ Ibidem, s. 702.

³⁸² *Potrzeba umacniania pokoju i rozwijania wspólnoty narodów*, w: *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (Gaudium et spes)*, www.nonpossumus.pl, data wejścia: 20.05.2015 r.

³⁸³ Czesław Strzeszewski, *Katolicka Nauka Społeczna*, wyd. cyt., s. 394.

³⁸⁴ *Potrzeba umacniania pokoju i rozwijania wspólnoty narodów*, w: *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (Gaudium et spes)*, www.nonpossumus.pl, data wejścia: 20.05.2015 r.

Zakończenie

Podsumowując niniejszą pracę należy stwierdzić, że pomimo faktu upływu wielu wieków od momentu ostatecznej kodyfikacji tekstów świętych ksiąg chrześcijaństwa i islamu zarówno Pismo Święte jak i Koran nadal pozostawiają sporą lukę interpretacyjną odnośnie stosunku tychże religii do pojęcia wojny, przemocy i pokoju. Zagadnienie to jest o tyle ciekawe o ile ciekawy jest sposób przedstawiania tychże problemów w tych księgach.

Z jednej strony każda z nich traktuje wojnę jako zwyczajny aspekt ludzkiego życia i – w mniejszym lub większym stopniu – próbuje przygotować psychicznie wyznawców do walki w imię Boga, z drugiej ukazuje wszelką przemoc wobec bliźnich jako uczynek zły, rozwinięty do rangi szeroko pojmowanego grzechu.

Należy jednak zwrócić uwagę na dwoistość sposobów przedstawiania wojny: w Starym Testamencie jest jej wszędzie pełno, krew leje się niezależnie od woli czy też braku zgody Jahwe na zabijanie ludzi w imię takich lub innych wartości – w Koranie wojen i bitew nie opisuje się dosłownie, lecz przypomina się o nich jako o dowodzie na błogosławieństwo Allacha dla walczących w Jego imię. Całkowicie poza tym schematem wydaje się być Nowy Testament, który stał się fundamentem wiary chrześcijan różnych konfesji. W księdze tej pojęcie wojny i przemocy ukazane jest jedynie pod kątem symbolu, którego chrześcijanie nie powinni w żaden sposób wcielać w życie.

Z całą pewnością na zaistnienie tych różnic wpłynęły zarówno czasy powstania ksiąg jak i sylwetki założycieli oby religii.

Na podstawie wyżej wymienionych przykładów dostrzec można pewną analogię pomiędzy stosunkiem wiary do przemocy, wynikającą z czasów, o których mówią konkretne przykłady. Schemat taki rozkładałby się mniej więcej w następujący sposób:

- Stary Testament: początkowo – czasy pokoju przerwane pierwszym w dziejach zabójstwem, później – stały okres walki o przetrwanie rodzącego się Narodu Wybranego, który aż do Niewoli Egipskiej unikał konfrontacji na polu bitwy z racji prowadzonego przez siebie koczowniczego trybu życia (pasterstwo), następnie (po osiedleniu się w Ziemi Obiecanej) – walki mające na celu zaprowadzenie wiary w jednego Boga toczony w Jego imię, aż do obrazu Boga – kochającego Ojca, który nie pochwała wojen toczonych przez Izraela, lecz wspiera go o ile ten akurat nie złamał kolejnego zawartego ze Stwórcą przymierza.
- Nowy Testament: pokój ogłoszony Ziemi w czasie narodzin Chrystusa utrzymuje się przez niemalże cały okres Jego życia. Nauczanie Jezusa oparte na zasadach pacyfizmu

i pełnego zaufania Bogu podtrzymane jest następnie w Dziejach Apostolskich i Listach Apostolskich. W Apokalipsie wojna przyjmuje wyraz symbolicznej walki dobra (Boga) ze złem (Szatanem).

- Koran: wojna i przemoc są zarówno symbolem zła czyhającego na wiernych ze strony pogan jak i obrazem walki o utrzymanie się islamu. Allach z jednej strony nie popiera walki i nakazuje wyznawcom miłość i szacunek, z drugiej sam jest władcą zemsty, którego gniew (również niszczycielski) są nie do powstrzymania ręką ludzką. Wojna w Koranie opisywana jest w sposób, który popiera walkę jedynie w obronie islamu lub celem jego upowszechniania.

Zarówno chrześcijanie jak i muzułmanie przez wiele wieków mieli problem ze zdefiniowaniem swojego stanowiska wobec wojny, przemocy i pokoju. Kościół katolicki, który jako pierwszy wyciągnął lekcję z bolesnej historii Europy zbrukanej krwią niezliczonych wojen międzynarodowych i wyznaniowych, w sposób pełny wyraził swoje stanowisko odnośnie toczących się na świecie wojen i konfliktów zbrojnych w czasie Soboru Watykańskiego II. Zarówno Sobór jak i kolejni papieże zdecydowanie opowiadali się przeciwko wojnom niesprawiedliwym, choć nigdy nie zakazali pod karą grzechu walki człowieka w akcie samoobrony.

Pewnych trudności może nastęrczać próba ujęcia w sztywne ramy muzułmańskiego stosunku do wojny, przemocy i pokoju. Koran – będąc podstawą wiary islamu – wypowiada się na ten temat dość niejasno, w jednym miejscu potępiając wojnę, w drugiej chwając tych, którzy w imię Boga szerzą islam kosztem życia „niewiernych”. Dodatkową przeszkodą do wytyczenia jasnych i klarownych granic muzułmańskiego podejścia do tematyki wojennej i pokojowej jest fakt, że sam islam nie jest scentralizowany tak, jak Kościół katolicki, przez co nie ma jednej wyraźnej wykładni interpretacyjnej Koranu.

BIBLIOGRAFIA

- Armour Rollin, *Islam, chrześcijaństwo i zachód, burzliwe dzieje wzajemnych relacji*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004
- Bielawski Józef [tłum.], *Koran*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986
- Bruce Steve, *Fundamentalizm*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2006
- Bukowski Kazimierz, *Religie świata a chrześcijaństwo*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1988
- Grün Anselm, *Katechizm dla każdego. Chrześcijanin a inne religie*. Wydawnictwo WAM, Kraków 2007
- Huntington Samuel, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa 2003
- Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, www.adonai.pl
- *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (Gaudium et spes)* www.nonpossumus.pl
- Mędelowski Tadeusz, *Mniejszości religijne w Polsce*, Wydawnictwo WSB – NLU, Tarnów 2013
- *Pismo Świąte Nowego Testamentu*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2013
 - Ewangelia według świętego Mateusza,
 - Ewangelia według świętego Marka,
 - Ewangelia według świętego Łukasza,
 - Listy św. Pawła Apostoła:
 - List do Rzymian,
 - List do Galatów,
 - List do Efezjan,
 - List do Kolosan,
 - Pierwszy List do Tesaloniczan,
 - List świętego Jakuba Apostoła,
 - Pierwszy List świętego Jana Apostoła,
 - Apokalipsa świętego Jana Apostoła.
- *Pismo Świąte Starego i Nowego Testamentu*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań – Warszawa 1989
 - Księga Rodzaju
 - Księga Wyjścia,

- Księga Kapłańska,
 - Księga Liczb,
 - Księga Powtórzonego Prawa,
 - Księga Jozuego,
 - Księga Sędziów,
 - Pierwsza Księga Samuela,
 - Druga Księga Samuela,
 - Pierwsza Księga Królewska,
 - Druga Księga Królewska,
 - Pierwsza Księga Kronik,
 - Druga Księga Kronik,
 - Księga Judyty,
 - Pierwsza Księga Machabejska,
 - Księga Psalmów,
 - Księga Przysłów,
 - Księga Koheleta,
 - Księga Izajasza,
 - Księga Jeremiasza,
 - Lamentacje,
 - Księga Ezechiela,
 - Księga Daniela,
 - Księga Ozeasza,
 - Księga Micheasza,
 - Księga Nahuma,
 - Księga Zachariasza.
-
- Sayyid Abul A'la Maududi, *Zrozumieć islam*, Międzynarodowa Islamska Federacja Organizacji Studenckich, 1990
 - *Sto punktów zapalnych w historii Kościoła*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2001
 - Strzeszewski Czesław, *Katolicka Nauka Społeczna*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003
 - *Wojna i przemoc w religiach świata, Fakty i przyczyny*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2006

- Zabłocki Janusz, *Kościół i świat współczesny: wprowadzenie do soborowej konstytucji pastoralnej „Gaudium et spes”*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1986